



przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ



Wraz z numerem 8-stronicowy
**CHRZANOWSKI
KURIER
PRZEDSIĘBIORCÓW**

O blaskach i cieniach pracy
na własną rękę mówią lokalni
przedsiębiorcy

CHRZANÓW

**Dni prezesa
wodociągów są
policzone**

s. 4

TRZEBINIA

**Kłopoty
z parkowaniem przy
dworcu PKP**

s. 9

ALWERNIA

**Tradycja igra
z diabłem na
najwyższym poziomie**

s. 10

CHRZANÓW

**Budy wyburzone,
w planach minigaleria**

s. 11

KRZESZOWICE

**Ostatnia droga
światowej sławy
dyrygenta**

s. 12

BABICE

**Więcej wódki w czasie
pandemii**

s. 14

EDUKACJA

**MEN chce skrócić
nauczycielom urlop**

s. 6

ARMIA JANKA walczy o jego życie



Paulina Serafin-Kozub i Krystian Kozub z chorym synkiem Jasiem

Potrzeba aż 9 mln zł na ratowanie kilkumiesięcznego Jasia Kozuba z Chrzanowa. Lekarze wykryli u niego rzadką chorobę. Dziecku może pomóc terapia genowa, która nie jest refundowana i zalicza się do najdroższych na świecie. Trwa walka z czasem.

s. 3

**TWÓJ
WOLNY
CZAS**

AKTYWNI • PRZYJEMNI • ZDROWO

s. 21 - 23



FOT. AGNIESZKA FILIPOWICZ

Z lornetką nad stawy



FOT. NATALIA FELUS

Bajeczne Ogrody Kapias

ROZMOWY PRZEŁOMU



**Drzwi w Rosji
się zamykają**

Pochodzący z Chrzanowa korespondent TVP Tomasz Jędruchów tylko do końca sierpnia będzie pracował w Rosji. Tamtejsze władze nie przedłużyły mu dziennikarskiej akredytacji. Opowiedział nam o powodach tej decyzji i jak wygląda pandemia w tym kraju.

s. 5



**Transfer, kontrakt i helikopter
na oświadczy**

Dawid Chylaszek z Libiąża jest dyrektorem operacyjnym w agencji managerskiej BMG-SPORT, reprezentującej interesy takich piłkarzy jak m.in. Piotr Zieliński, Michał Helik, Łukasz Piszczek czy Bartosz Kapustka. Opowiedział nam o swojej pracy.

s. 7



**Dzieci też ciężko chorują
na COVID**

Kinga Kasperczyk, pediatra i specjalista medycyny rodzinnej, mówi, że podczas trzeciej fali koronawirusa odnotowano dużo ciężkich zachorowań wśród dzieci. Opowiada, dlaczego ich szczepienie jest tak ważne.

s. 8



FOT. LUKASZ DULOWSKI

**Dalej nie ma
windy.
Jeden z gości
pełzał
po schodach**

Mężczyzny na wózku inwalidzkim nie miał kto wnieść do sali ślubów, więc musiał sam pokonać schody w Urzędzie Stanu Cywilnego w Chrzanowie. Weselni goście na długo zapamiętają ten widok. To nie pierwsza taka sprawa.

s. 3

**Woda z kopalni
Siersza zaczyna
wypływać**

To efekt zamknięcia zakładu dwie dekady temu. W Młoszowej woda już pojawiła się na powierzchni.

s. 7

SPORT

s. 26 i 27

- „Kowal” wrócił do domu w Trzebini
- Piłkarze Żarek złapali oddech
- W Luszowicach czekali na to sześć lat
- Intensywne testy w Koronie Kielce
- Fablok coraz bliżej awansu



MOIM ZDANIEM

Jak pogodzić turystykę ze świętym spokojem?

GRAŻYNA KAIM

Raczej trudno. I chyba zaczynają to dostrzegać mieszkańcy terenów mających turystyczny potencjał.

Jeszcze z dekadę temu lokalne samorządy pokładały spore nadzieje w rozwoju turystycznym ziemi chrzanowskiej. Mówiło się, że mamy piękne tereny – począwszy od postindustrialnej Trzebini, a skończywszy na najbliższych tej idei Babicach. Trzeba więc na nie ściągnąć turystę, a wraz z nim pieniądze. Z zazdrością spoglądaliśmy w kierunku pobliskiego Zatora, gdzie rodził się DinoZatorland, a kilka lat później Energylandia.

Z czasem idea zrobienia z ziemi chrzanowskiej potęgę turystycznej osłabła. Teraz raczej mówi się o turystyce jednego dnia na tym terenie. Akurat ten pomysł mnie przekonuje. Faktycznie jest tu sporo miejsc mogących zająć uwagę turysty przez kilka godzin.

Zauważalna jest jednak zmiana podejścia mieszkańców do tematu turystyki. Nie tak dawno widzieli w niej – podobnie jak samorządy – głównie plusy (choćby pieniądze). Teraz zwracają uwagę raczej na korki na drogach, smog i tłumy zakłócające spokój.

Ostatnio najgłośniejszy i najmocniej zaznaczył się ten trend w gminie Alwerinia, gdzie od kilku tygodni trwa dzielenie mieszkańców spór o przebieg obwodnicy (która notabene nie wiadomo, czy w ogóle powstanie). Ale przy okazji wybrzmiał temat planowanej przez PKL budowy dużego parku rozrywki w Brodłach.

Mieszkańcy wcale nie cieszą się z tej inwestycji. Nie widzą w niej szansy ani dla siebie, ani dla swoich miejscowości i głośno przeciwko niej protestują. Stawiają na spokój i piękną przyrodę, którą teraz mogą się cieszyć.

W kontekście przyciągnięcia turystów – choć oczywiście nie na taką skalę, jak to mogłoby być w Brodłach – mówi się o budowie przeprawy rowerowej przez Wisłę w Mętkowie. Szanse na jej powstanie nie są wielkie, na co niektórzy (np. na przelom.pl) mówią otwarcie: no i dobrze; po co nam zapchane drogi i tabuny turystów?

Krytyczne komentarze mieszkańców Trzebini zebrał też powstający nad trzebińskim Balatonem La Playa Resort & SPA. Z tych samych powodów. Ludzie chcą tych miejsc dla siebie, nie dla turysty skądś tam...

Pandemia chyba jeszcze wzmocniła w nas niechęć do tłumów i pożądanie świętego spokoju. Niezmiernie ciężko będzie w związku z tym pogodzić – w kontekście turystyki – interesy ekologiczne, społeczne i ekonomiczne.



MOIM ZDANIEM

Fenomen amerykańskiego wynalazku

AGNIESZKA FILIPOWICZ

System łupów – tak nazywa się praktyka polityczna, która rozpowszechniła się od czasów prezydentury Andrew Jacksona w XIX-wiecznych Stanach Zjednoczonych. Ów system, zwany czasem bardziej elegancko – patronackim, polega na tym, że zwyczajni prezydent obsadza tysiące posad w administracji swoimi poplecznikami. Nie brak wtedy rozdzielania stanowisk za pomoc w kampanii wyborczej czy wsparcie finansowe. Mamy już XXI wiek, ale dzieje się tak nadal. Mimo że niektórzy politycy podejmowali próby ograniczenia tej praktyki i poddania większości stanowisk w administracji federalnej systemowi ocen, awansów oraz ochronie przed arbitralnym zwolnieniem.

Amerykański wynalazek polityczny trafił w Polsce na podatny grunt, poczynając od wielkiej polityki, a gminnej kończąc. Ten mechanizm widać jak w sochewce w przypadku lukratywnych posad szefów spółek komunalnych. Spójrzmy na Wodociągi Chrzanowskie, tworzone przez związek trzech gmin. Czy kogoś jeszcze dziwi, że po zmianie układu sił w samorządach na celowniku znalazł się związany z Koalicją Obywatelską Tadeusz Arkit? Już jest przesądzone, że odejdzie (piszemy o tym na str. 4). Kto przejmie po nim schedę? Następcą ma być wyłoniony w konkursie. Żeby było transparentnie.

Notabene to określenia – transparentny, przejrzysty – to słowa wytrychy. Często szafują nimi politycy, by przekonać nas, że wyżej niż „system łupów” cenią w polityce kadrowej zasadę apolityczności i fachowości. Pod tym względem deklaracje liderów partyjnych czy to PiS, czy to PO nie różnią się od siebie w istotny sposób.

Najbardziej smutne jest jednak to, że my, zwykli obywatele, przywykliśmy do tego mechanizmu. System łupów przestał już szokować i oburzać opinię publiczną, choć czasem pojawi się jakiś „Misiewicz”, który na chwilę ożywi publiczną dyskusję o obsadzie politycznych synekur. Ale potem wszystko wraca do normy, a kolejny zwycięzca sięga po łupy. Ten polityczny wynalazek rodem z oceanu stał się bowiem u nas powszechny niczym amerykański hamburger. Może i niezdrowy fast food, ale jak trudno mu się oprzeć...



Trzebińska Strefa Kibica nad Balatonem

Wuefiści musieli się nagimnastykować

Przez pół roku zdalnego nauczania bardzo spadła kondycja dzieci i młodzieży - stwierdza Tomasz Brzózka, nauczyciel wychowania fizycznego w SP nr 1 w Chrzanowie. 22 czerwca przypada Dzień Kultury Fizycznej.



Tomasz Brzózka

by nadrobić stracony czas?

- Mielismy takie zalecenie dyrekcji, żeby zrobić wszystko, by uczniowie nie bali się szkoły. Chodziło o to, by nie było od razu sprawdzianów. Dotyczyło to także wychowania fizycznego. Nie robię żadnych sprawdzianów umiejętności. Bo na przykład gry zespołowe przerabialiśmy tylko w teorii. W pokoju w domu trudno było robić choćby lekcje z piłkami. Zamiast ściślejszych ocen ja oraz moi koledzy oraz koleżanki preferujemy formy zabawowe oraz różne sporty, ale nie o charakterze wytrzymałościowym. To oczywiście, że ta kondycja przez te pół roku spadła. Na przykład swoim siódmoklasistom proponowałem marszobieg lub szybkie marsze.

Pogoda się poprawiła. Rozumiem, że korzystacie z przyszkolnych boisk?

- Tak. Jest tam plenerowa siłownia, którą także odwiedzamy. Już na rozgrzewce obserwowaliśmy uczniów, jak się zachowują, by potem zaproponować im zajęcia odpowiednie do aktualnej wydolności. Na pewno w lepszej sytuacji

są dzieci i młodzież trenujący w klubach. Bo oni mogli w miarę normalnie, tylko z pewnymi przerwami, grać i trenować. To pozwoliło im na utrzymanie formy.

Dużą rolę do odegrania w aktywizowaniu dzieci mieli rodzice.

- Tak. Gdy trzecia fala pandemii opadała i pogoda była trochę lepsza, prosiłem uczniów, by z rodzicami lub opiekunami wychodzili na zewnątrz i robili na przykład 5 kilometrów w formie marszu. Potem wysyłałem im zdjęcie z aplikacji, co było podstawą do oceny. Ale były i takie sytuacje, że dobre oceny uczniowie dostawali za to, że pochwalili się tym, że z rodzicami byli w górach i aktywnie spędzili czas. Jest część rodziców, którzy aktywizują dzieci. Na przykład zabierając ich na basen. Przecież w telewizji były nagłaśniane takie ostrzeżenia, że to przedłużające się zdalne nauczanie może przełożyć się na choroby kręgosłupa lub inne schorzenia. Na szczęście wielu rodziców wykazało tu zrozumienie i sami próbowali zniwelować te skutki siedzenia dzieci przed komputerami.

Zwykle pod koniec roku szkolnego odbywał się Dzień Sportu. Udało się go przeprowadzić?

- Niestety, nie mieliśmy takiej imprezy. Zwykle odbywała się 1 czerwca. Obostrzenia jednak spowodowały to, że musieliśmy odpuścić. Po prostu nie dało się zaangażować w to jak zwykle całej szkoły. Bo wciąż jest taki nakaz, by uczniowie różnych klas nie mieszały się ze sobą.

W Chrzanowie i Trzebini wystartowały strefy kibica. Pierwsza w samym centrum miasta – na placu Tyśiąclecia. Druga nad wodą – w ośrodku rekreacyjnym Balaton.

Ważny mecz w poniedziałkowe popołudnie z udziałem reprezentacji Polski przyciągnął sporą publiczność. Pogoda sprzyjała wspólnemu kibicowaniu biało-czerwonym, którzy w Sankt Petersburgu mierzyli się z reprezentacją Słowacji. Niestety, kibice się rozczarowali. Wynik meczu Polska-Słowacja to 1:2.

Kolejne rozgrywki z udziałem biało-czerwonych już 19 czerwca o godz. 21:00. Transmisja ze stadionu w Sewilli.

(af)

CIEKAWY LICZBY

52

lat to średnia wieku pielęgniarzy w Polsce. W 2030 roku będzie to lat 60.

2,4

lekarza i 5,3 pielęgniarzek przypada w Polsce na 1 000 mieszkańców. To najmniejsza dostępność w Europie.

4 000

zł wynosi zasiłek pogrzebowy wypłacany przez ZUS. Kwota ta nie zmieniła się od 2011 roku.

28

procent polskich przedsiębiorstw zatrudnia już Ukraińców. W większych firmach (zatrudniających ponad 250 pracowników) jest ich już nawet do 45 proc. Najwięcej Ukraińców pracuje w sektorze przemysłowym, handlowym i w usługach.

450

zł do 1 200 zł to ceny za wynajem akademika w największych polskich ośrodkach akademickich. Najniższe stawki dotyczą akademików uczelni państwowych.

1,41

wynosi tzw. współczynnik dzietności w Polsce. Plasuje on nas wśród państw o najniższym poziomie urodzeń w Europie. Oznacza liczbę dzieci, które urodziła przeciętnie kobieta w ciągu całego okresu rozrodczego. Prosta zastępowalność pokoleń gwarantuje współczynnik dzietności na poziomie 2,1.

30

proc. wynosi marża apteczna za opakowanie leku bez recepty wobec około 20 gr przy lekach na receptę.

TYDZIEŃ W SKRÓCIE

PROTESTOWALI W WARSZAWIE

Pracownicy elektrowni Siersza i górnicy Janiny pojechali na protest do stolicy. Strajkowano przeciwko energetycznej polityce rządu i UE.

Protestujący oczekują od rządu szczegółów na temat planu wydzielienia ze spółek energetycznych zakładów opartych na węglu i skupienia ich w Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego (NABE). Oczekują również podjęcia konkretnych działań, zmierzających do stworzenia nowych stanowisk pracy w miejscach utraconych na skutek transformacji energetycznej.

POSPRZĄTALI BABIĄ GÓRĘ



W sobotę członkowie i sympatycy chrzanowskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego uczestniczyli w akcji sprzątania Babię Góry.

Chrzanowska grupa posprzątała szlaki z Czatoży (żółty, czarny i czerwony) do Markowych Szczawin oraz zielony do Zawoi Markowej.

- W jej skład oprócz członków i sympatyków PTT wchodziła młodzież ze Szkolnego Koła przy SP w Luszowicach, SP nr 3 w Chrzanowie oraz SP nr 8 w Chrzanowie. W sumie było 109 osób, w tym 75 dzieci i młodzieży. Zebraliśmy ponad 2000 litrów śmieci. Byli z nami także członkowie Bielskiego Oddziału PTT oraz Fundacji Grupy Kęty - informuje Remigiusz Lichota, prezes PTT Oddział Chrzanów.

DUŻY WSTRZĄS

Wstrząs miał miejsce w środę (9 czerwca), przed godz. 3. Miał siłę 3,1 w skali Richtera. Pochodził z obszaru górniczego ZG Janina w Libiążu.

ROCZNICA PIERWSZEGO TRANSPORTU

14 czerwca minęła 81. rocznica pierwszego transportu do KL Auschwitz. Wśród 728 Polaków jacy trafili do obozu z więzienia w Tarnowie było trzech z powiatu chrzanowskiego. To: Eugeniusz KRZCIUK (numer obozowy 76) urodzony 27 października 1917 w Luszowicach. Zginął w Auschwitz 3 marca 1943 roku. Marian GIEMZA (numer obozowy 342) urodzony 20 lutego 1924 w Trzebinie. Zwolniony z Auschwitz 19 marca 1942 roku; przeżył wojnę. Stanisław SZKLARCZYK (numer obozowy 591) urodzony 29 maja 1922 w Młoszowej. Przeniesiony do KL Neuengamme; zginął podczas ucieczki z tego obozu.

ŻEGLARZE ROZPOCZĘLI SEZON

Inauguracyjne regaty rozegrali w sobotnie popołudnie nad zalewem Chechło członkowie Yacht Clubu Bezan.

Zwykle inauguracja sezonu miała miejsce w maju. Przez epidemię

się opóźniła. Na starcie w pierwszych regatach o Puchar Prezesa Tauron Wydobycie SA stanęły cztery załogi.

NOWA RESTAURACJA NAD BALATONEM



Nad trzebińskim kąpieliskiem Balaton wystartowała Strefa Kibica. A wraz z nią - nowa restauracja. Chodzi o lokal w nowo budowanym ośrodku wypoczynkowym La Playa. W ramach tej inwestycji powstała oprócz restauracji całonocne domki noclegowe i saunarium.

WINDĄ MOŻESZ WYJECHAĆ NA PERON

Na stacji kolejowej w Trzebinie przebudowane zostały perony oraz torowiska. Z wybudowanego przejścia podziemnego na perony możemy się już dostać za pomocą wind.

Roboty związane z modernizacją linii kolejowej E30 z Krakowa do Zabrze przez Katowice nadal trwają. Na zakończenie całej inwestycji trzeba jeszcze poczekać.

Zgodnie z zapowiedziami Piotr Hamarnik z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe SA, do końca czerwca potrwają prace przy przejściu podziemnym. Natomiast do połowy lipca budowa zabytkowego zadaszania nad peronem numer jeden.

USZKODZONY POJEMNIK?

Pracownik zostawi naklejkę. To kolejny krok, jaki wykonał Związek Międzygminny „Gospodarka Komunalna”, aby zmniejszyć problem dotyczący niszczonych pojemników na odpady. Pracownicy obsługujący śmieciarki zostaną wyposażeni w specjalnie przygotowane naklejki. Jeśli zauważą, że wystawiony kosz jest uszkodzony, poinformują o tym właściciela, zostawiając naklejoną informację.

NOWE HUŚTAWKI W MŁOSZOWEJ

Na gminnym placu zabaw, obok Zespołu Pałacowo-Parkowego w Młoszowej, zamontowane zostały nowe urządzenia dla dzieci. To dwie kołowe huśtawki, siedem nowych bujaków oraz huśtawka dwuosobowa.

BLOK W ELEKTROWNI MÓGŁ WYLECIEĆ W POWIETRZE

Jak ujawnia Business Insider Polska, ogień pojawił się w młynie nowego bloku energetycznego w Jaworznie. Ściany rozgrzały się do ponad 500 stopni Celsjusza, co groziło wybuchem. Do incydentu miało dość w lutym bieżącego roku.

Z pożarem poradziły sobie własne służby zakładu.

Oddany do użytku blok to jedna z ostatnich wielkich inwestycji elektrowni. Blok w ciągu roku może wytworzyć do 6,5 TWh energii elektrycznej. To zapotrzebowanie 2,5 mln gospodarstw domowych.

(taj)

Armia Janka walczy o jego życie

Czteromiesięczny Jaś Kozub z Chrzanowa choruje na rzadką chorobę genetyczną. Lekarze wykryli ją pod koniec maja. Trwa wyścig z czasem. Ratunkiem dla malca jest terapia genowa - najdroższy lek świata. Trwa zbiórka 9 milionów złotych, bo terapia nie jest refundowana.

Jaś Kozub urodził się 19 lutego.

- Bardzo chcieliśmy, by pojawił się na świecie. To było nasze planowane i wyczekiwane dziecko. Miał być i jest naszym oczkiem w głowie. Zaczęło się u niego pojawiać obniżone napięcie mięśniowe. Dlatego na początku posłaliśmy z nim do fizjoterapeuty i ortopedy, który odesłał nas do pediatry. Pani doktor skierowała nas na testy genetyczne - opowiada Paulina Serafin-Kozub.

W Dzień Matki, czyli 26 maja, przyszedł wynik badań. Okazało się, że Janek cierpi na rzadką chorobę (w Polsce jest około tysiąc osób, które z nią walczą). To SMA, czyli rdzeniowy zanik mięśni. Choroba genetyczna, spowodowana mutacją w genie SMN1. Wada genetyczna powoduje stopniowe

obumieranie neuronów zlokalizowanych w rdzeniu kręgowym, odpowiedzialnych za przekazywanie impulsów do mięśni całego organizmu. Brak transmisji bodźców nerwowych prowadzi do osłabienia mięśni, zaniku ich włókien i zupełnej utraty funkcji, co wiąże się z postępującym paraliżem. Niestety, mutacja genetyczna niszczy nie tylko mięśnie odpowiedzialne za poruszanie się, ale także te, dzięki którym dziecko oddycha.

Zaraz po diagnozie Jaś trafił na oddział neurologii Instytutu Pediatrii w Krakowie-Prokocimiu. Obecnie ma podawany nusinersen - lek dostępny od kilku lat w Polsce, który jest refundowany. Jest podawany prosto do rdzenia kręgowego, co jest bolesne.

- Musiało minąć trochę czasu, nim doszliśmy do siebie po diagnozie, która nas zmroziła. Jesteśmy już z mężem w stanie mówić o tej jego chorobie. Zaczęliśmy walkę o jego życie, więc pozostajemy w takim pędzie działania. Chcielibyśmy dać mu szansę na choćby naukę chodzenia. To się wydaje normalne dla małych dzieci. Tymczasem dla Janka to wyzwanie niczym wejście na Mount Everest - dodaje mama.

Medycyna obecnie daje szansę na całkowite powstrzymanie SMA. To terapia genowa, będąca najdroższym lekiem świata. Najlepiej, by ją zastosować przed szóstym miesiącem życia dziecka, nim choroba dokona dużych zniszczeń w organizmie. Terapię tę stosuje się raz na całe życie. Można ją podać, gdy dziecko waży nie więcej niż 13,5 kg. Później to zbyt niebezpieczne.

- Jeszcze niedawno terapia genowa była dostępna tylko w Stanach Zjednoczonych, ale teraz możliwa jest również w Polsce. Niestety, kosztuje 9 milionów złotych i nie jest refundowana - przedstawia realia Paulina Serafin-Kozub.

Trwa zatem wyścig z czasem. Rodzice uruchomili media społecznościowe. Między innymi bieżące informacje można śledzić na fanpage'u na Facebooku „Armia Janka w walce z SMA”. Zbiórka pieniędzy jest prowadzona na www.siepomaga.pl. We wtorek przed południem jej efektem było 561 tys. zł.

W miniony weekend odbyły się na rzecz Janka dwie imprezy. Pieniądze były zbierane na pikniku nad stawem w Kościelcu oraz podczas koncertu



FOT. UDOSTĘPNIŁ PRZES KRISTIANA KOZUBA

Jaś Kozub przebywa z mamą w szpitalu w Krakowie

w Ambasadzie Kreatywności. Wiele lokalnych firm i osób (m.in. chrzanowski podróżnik Michał Szczęśniak i piłkarze Luszowic) organizują licytację dla małego pacjenta.

Rodziców Jasia dopinguje historia Kacpra Ryło z Zabierzowa, także chorego na SMA. Udało się dla niego zebrać ponad 9 mln zł i wysłać w ubiegłym roku z całą rodziną na leczenie do Ameryki.

- Jesteśmy z mężem zbudowani postawą ludzi pomagających Jasiowi. Chcielibyśmy wszystkim podziękować - mówi mama.

Marek Oratowski

W USC dalej nie ma windy. Jeden z gości pełzał po schodach

Mężczyzna na wózku, którego nie miał kto wnieść do sali ślubów, musiał sam pokonać schody w USC w Chrzanowie. Weselni goście na długo zapamiętają ten widok. To nie pierwsza taka sprawa w tym urzędzie.

Ślub miał miejsce na początku czerwca.

- Byłem świadkiem, kiedy człowiek pełzał po schodach w garniturze. Jedna osoba wnosila mu wózek inwalidzki. W uroczystości uczestniczyli starsi ludzie. W takim wieku była także para biorąca ślub. Wszyscy byli wstrząśnięci sytuacją. Sam też byłem w szoku - relacjonuje jeden ze świadków zdarzenia.

Uczestnicy ślubu mieli mówić, że złożyła oficjalną skargę na takie potraktowanie jednego z ich gości. Jak jednak sprawdziliśmy, do poniedziałku taka skarga nie wpłynęła do urzędu miejskiego. Być może zbulwersowani odpuszcili albo stwierdzili, że to nic nie da. Nie zmienia to jed-

nak faktu, że zdarzenie zapamiętają na długo.

Goście wynieśli wózek

Dwa lata temu w USC w Chrzanowie miało miejsce podobne zdarzenie. Wtedy pobierali się Adam Feliksik i Bożena Lachowska. W tej podniosłej uroczystości chciał uczestniczyć 76-letni ojciec pana młodego - Jerzy Feliksik, który miał amputowane obie nogi. Pierwotnie ślub z tego powodu miał się odbyć w chrzanowskiej restauracji. Gdy jednak młodzi usłyszeli, że za taką uroczystość w innym miejscu niż USC powinni dodatkowo zapłacić około tysiąca złotych, zbuntowali się. Zapewniali, że nie chodziło im o pieniądze, lecz o zasadę.

- Dlaczego mam płacić za coś, co nie jest moją fanaberią, ale wynika z choroby ojca? Przecież nie wymyśliłem sobie ślubu nad jeziorem, w parku, na łące, tylko zaproponowałem lokal przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Tym bardziej, że USC w Chrzanowie nie spełnia takich standardów - podkreślał Adam Feliksik.

W jego ocenie należało jak najszybciej dostosować USC do potrzeb osób z niepełnosprawnością. A do tego czasu zwalniać z opłaty w wysokości tysiąca złotych. Okazało się, że na takie zwolnienie z ustawowej opłaty nie pozwalało prawo. Koniec końców on, jego wybranka i goście weselni, chwycili za wózek inwalidzki i wynieśli 76-letniego Jerzego Feliksika na piętro, do sali ślubów. A po ceremonii z powrotem na dół, do samochodu.

O braku windy jest na stronie

Jak najnowsze zdarzenie komentuje kierownik USC Mirosława Stawarz?

- Nie wiem w jaki sposób osoba niepełnosprawna dotarła na salę ślubów, nie byłam świadkiem tego zdarzenia. Gdy weszłam na nią, goście byli już obecni. Budynek Urzędu Stanu Cywilnego nie jest dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Informacja taka zamieszczona jest na stronie Urzędu Miejskiego w Chrzanowie. Tuż przed ślubem została poproszona o wskazanie, gdzie znajduje się winda, bowiem jeden z gości był na

wózku. Udzieliłam informacji, że w budynku nie ma windy. Z powodu ograniczeń architektonicznych, nie ma możliwości wykonania platformy wewnątrz budynku dla osób niepełnosprawnych. W przyszłości planowana jest inwestycja związana z instalacją windy zewnętrznej - zaznacza kierownik USC. Dodaje, że pracownikom jest bardzo przykro z powodu zaistniałego zdarzenia.

- W celu uniknięcia podobnych sytuacji, w przyszłości podczas wizyty załatwiających formalności związane ze ślubem, będziemy informować, że budynek USC nie jest dostosowany dla osób niepełnosprawnych. Wskażemy im, że istnieje możliwość przyjęcia oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński w sali obrad budynku Urzędu Miejskiego przy Al. Henryka 20, który ma windę - dodaje Mirosława Stawarz.

Potwierdza to burmistrz Robert Maciaszek. Zapewnia, że uczuli urzędników, by zadawali pytanie przyszłym nowożeńcom, czy w gronie gości nie ma osób niepełnosprawnych. Jeśli tak, to powinni poinformować o tym, że do dyspozycji jest sala sesyjna.

Marek Oratowski

Prezes wodociągów ma odejść

Tadeusz Arkit, prezes Wodociągów Chrzanowskich, pożegna się z funkcją. To wydaje się już przesądzone. Otwarte pozostaje tylko pytanie: kiedy to nastąpi?



Tadeusz Arkit

Po zmianie układu sił politycznych w samorządach stało się jasne, że prezes Wodociągów Chrzanowskich (spółki ze 100-procentowym udziałem związku międzygminnego), a zarazem radny wojewódzki z ramienia Koalicji Obywatelskiej Tadeusz Arkit, może obawiać się o swą funkcję. Posady szefów spółek komunalnych często obsadzone są z nadania politycznego.

Kadencja Tadeusza Arkita upływa z końcem 2024 roku. Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, główny argument przemawiający za jej skróceniem, to nieprzeprowadzenie konkursu przy powołaniu prezesa spółki komunalnej na tę kadencję. Tadeusz Arkit co prawda wygrał konkurs

w 2015 r., ale Rada Nadzorcza przedłużyła mu kontrakt do końca 2024 roku już bez ogłaszania konkursu.

Skład Rady Nadzorczej Wodociągów Chrzanowskich:

Elżbieta Waśniowska, Andrzej Krzemień, Robert Galos.

Skład zarządu ZMGK w Chrzanowie:

Arkadiusz Pypłacz (przewodniczący), Waldemar Wszolek, Roman Madejski, Piotr Klupa.

- Na takie stanowisko jak szef wodociągowej spółki

powinno się wybierać prezesa w drodze konkursu, transparentnie, a nie z nadania politycznego. Kilka lat temu Arkit objął funkcję, bo miał poparcie swojej opcji politycznej - mówi jeden z naszych rozmówców, optujący za odejściem obecnego prezesa.

- Chodzi o rozgrywki polityczne. Sympatycy PiS już pewnie szykują się na tę dobrze płatną posadę - to z kolei opinia samorządowca związanego z KO.

Z naszych informacji wynika, że Tadeusz Arkit byłby skłonny odejść wiosną przyszłego roku. Pytanie, czy optujący za zmianą w wodociągach zgodzą się na taki termin. Niektórzy uważają,

że Arkit powinien pożegnać się z fotelem prezesa latem lub najpóźniej jesienią tego roku. Temat jego rezygnacji był już dyskutowany z zarządem związku gospodarki komunalnej i burmistrzami. Ostateczna decyzja jeszcze nie zapadła.

Jeśli nie dojdzie do porozumienia i Tadeusz Arkit nie złoży rezygnacji, niewykluczone, że zarząd związku wystąpi z wnioskiem o jego odwołanie do Rady Nadzorczej spółki. Kluczowe znaczenie dla ewentualnego odwołania Tadeusza Arkita może mieć postawa burmistrza Trzebini Jarosława Okoczuka, któremu ostatnio coraz bliżej do PiS-u.

(AF)

Biegi się odmroziły



Bukowica Run 2021

Imprezy biegowe odmrażają się po pandemii. Wrócił bieg Bukowica Run 2021, organizowany w gminie Babice, a dokładnie - w Zagórzcu.

To była piąta edycja tego biegu na 10 km, uchodzącego za najtrudniejszy w powiecie chrzanowskim ze względu na podbiegi. Trasa w tym roku była cięższa niż zwykle, bo spadło sporo deszczu i na

ścieżkach biegowych nie brakowało kałuż oraz błota. Ale zawodnicy poradzi sobie znakomicie.

Najszybciej trasę pokonał Kamil Czechowicz z Chełmka. Jego czas to 38:49,5. Wśród kobiet najszybsza była Aleksandra Jachimczyk-Korbut z wynikiem 43:28,4.

- To jeden z najtrudniejszych biegów w okolicy. Podbiegi na trasie weryfikują, kto naprawdę dobrze biega - uważa zwycięzca Bukowicy Run 2021.

(af)

Po 15 miesiącach przerwy uczestnicy parkrun Chrzanów wrócili w sobotę na 5-kilometrową trasę w Krocymiechu. Przekonywali, że stęsknili się za cotygodniowymi spotkaniami.

Parkrun został zawieszony w trakcie epidemii. Jesienią pojawił się komunikat o jego „odmrożeniu”. Jednak do tego nie doszło. Nie pozwoliły na to kolejne restrykcje. Na 272 biegowe spotkanie miłośnicy joggingu i spacerów z kijkami czekali więc bardzo długo. W sobotę na inaugurację po tak długiej przerwie przyszło 121 osób.

- Liczyłam, że przyjdzie sporo osób i nie zawiodłam się. Z grupą biegaczy spotykaliśmy się wcześniej co wtorek na trasach m.in. w Puszczy Dulowskiej i Zagórzcu. Słyszałam jednak od wielu osób, że tęsknią za parkrunem. Stali bywalcy nie zawiedli. Cieszę się, że w naszym gronie są też debiutanci. Podchodziły do mnie takie osoby i mówiły, że o naszym wydarzeniu dowiedziały się od znajomych. Liczę, że już nie będzie przeszkód, byśmy się spotykali co sobotę o godzinie 9. Zapraszam wszystkich chętnych - mówiła Magdalena Replńska, koordynatorka biegu.

Na trasie pojawili się miłośnicy biegania oraz spacerowania. Więcej zdjęć oraz wideo można obejrzeć na www.przelom.pl

Jedną z debiutantek była mieszkająca w Pile Kościeleckiej Agnieszka Liszka, z zawodu księgowa.

- Biegam od trzech lat. Szycowałam się, żeby zajrzeć na parkrun i w końcu się udało. Trasa bardzo przyjemna, a poza tym miła atmosfera - zapewniała.

Na starcie nie mogło zabraknąć prawdziwego weterana chrzanowskiego parkrunu Piotra Potockiego.

- Wszyscy jesteśmy szczęśliwi ze wznowienia biegów. Nie mogliśmy się tego doczekać. Pogoda nam się udała, ludzie dopisali. Przez te 15 miesięcy trochę przytyłem. Parkrun zmobilizuje mnie do regularnej aktywności - przekonywał uczestnik niemal wszystkich dotychczasowych edycji.

Niektórzy biegacze jedynie nie poznawali trochę miejsca

startu, bo zostały tam wycięte drzewa.

Pierwszy bieg po tak długiej przerwie wygrał Kamil Czechowicz z Chełmka (17 minut i 28 sekund). Najszybszą kobietą okazała się Agnieszka Ołowina (21 minut i 34 sekund). Czas jednak dla wielu nie był najważniejszy. Niektórzy prze-spacerowali całą trasę, co zajęło im prawie godzinę.

Marek Oratowski

ogłoszenie

DOM POGRZEBOWY „STYKS”

Własna bezpłatna kaplica pożegnań

Formalności ZUS na miejscu

Własna kwiaciarnia

CZYNNE CAŁODOBOWO



Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96,
604 421 928,
600 465 773

www.stykschrzanow.pl

FIRMA POGRZEBOWA

MARIA

www.pogrzebowe-maria.pl

Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.

Bezpłatna chłodnia, kaplica do pożegnań i eksportacja zmarłego z powiatu chrzanowskiego

Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb

Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe i Grabarskie „BRATEK” Tomasz Brzóska

Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska

WIENCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIENIE SPRAW ZUS

tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902

ul. Olkuszka 62

32-543 Myślachowice

Drzwi w Rosji się zamykają. Liczę, że otworzą się inne

Pochodzący z Chrzanowa korespondent TVP Tomasz Jędruchów tylko do końca sierpnia będzie pracował w Rosji. Tamtejsze władze nie przedłużyły mu dziennikarskiej akredytacji. Opowiedział nam o powodach tej decyzji i jak wygląda pandemia w tym kraju.

Marek Oratowski: Musi pan opuścić Rosję, w której był ponad pięć lat korespondentem TVP. Jak władze rosyjskie tłumaczyły tę decyzję?

Tomasz Jędruchów: W Rosji każdy zagraniczny dziennikarz ma swojego kuratora, pracującego w departamencie informacji i prasy ministerstwa spraw zagranicznych. Kontaktuję się z taką osobą, gdy trzeba załatwić akredytację, pozwolenia, wizy. Mój kurator zaprosił mnie na spotkanie w obecności zastępcy rzecznika prasowego MSZ. Rozmowa miała bardzo oficjalny charakter. Najpierw powiedziano mi, że polska strona w marcu tego ro-

ku nałożyła zakaz wjazdu na Jewgienija Reszetiewa, dziennikarza państwowej, rosyjskiej telewizji. A ponieważ jest to decyzja nieprzyjazna wobec Rosji, to władze zdecydowały się na reakcję odwetową. To znaczy nie będę miał przedłużonej akredytacji w tym kraju. Muszę opuścić go do 1 września.

Jak pan to przyjął?

- Wyjeżdżając do Rosji wiedziałem, że trafiam do kraju, z którym nie mamy dobrych stosunków. Poza tym korespondentów zagranicznych obowiązują podobne zasady, jak dyplomatów. Czyli nie wszystko zależy od nas. Gdy w marcu polskie służby poinformowały opinię publiczną o tym, że nałożyły zakaz na rosyjskiego dziennikarza, to dla trójki polskich korespondentów, którzy pozostali w Moskwie było jasne, że ktoś z nas poleci. Było to tylko kwestią kto, kiedy i w jakiej formie. Dlatego nie byłem tym zaskoczony.

Czy to oznacza, że TVP od września nie będzie miała swojego korespondenta w Rosji?

- Nie, to tak nie działa. Rosjanie wyraźnie powiedzieli, że nie jest to decyzja personalna, tylko polityczna. Nato-

miast TVP może wysłać nowego korespondenta i prawdopodobnie to zrobi. Ta reakcja Rosjan ma być po prostu uciążliwa. Bo trzeba będzie znaleźć nową osobę i uzyskać dla niej akredytację, co jest długim procesem. W moim przypadku trwało to pięć miesięcy. Na to wszystko nakłada się jeszcze sytuacja epidemiczna, przez którą rosyjskie granice są zamknięte od marca ubiegłego roku. Od tego momentu nie wyjeżdżałem z Rosji, bo nie mógłbym do niej wrócić. Omięły mnie więc święta oraz kilka rodzinnych uroczystości.

W Rosji epidemia narzuca bardzo duże ograniczenia?

- Po raz pierwszy od pięciu miesięcy znowu mamy ponad 10 tysięcy przypadków zakażeń dziennie. Rosyjskie władze chcą jednak przekonać wszystkich, że mają sytuację pod kontrolą. W związku z tym już wiele miesięcy temu zniesiono większość ograniczeń. W wielu miejscach nie nosi się maseczek ani rękawiczek zwykłych lub lateksowych. W urzędach i instytucjach oraz w wielu sklepach ludzie muszą mieć środki ochronne, bo ich pracownicy boją się mandatu lub wręcz zamknięcia. Rząd apelował jedynie, by nie nosić masek na ulicy. Tak samo zniesiona

została izolacja i kwarantanna. Latem ubiegłego roku władza zafundowała wszystkim sześć tygodni płatnego wolnego. Gospodarka przez to ucierpiała i teraz decydenci robią wszystko, by nie wprowadzać kolejnego lockdownu. Program szczepień także nie cieszy się popularnością w społeczeństwie, w którym dwoma dawkami zaszczepiło się tylko 9 procent populacji.

Jakie materiały zrobione w Rosji zapamięta pan najbardziej?

- Przede wszystkim te związane z Polonią żyjącą na Syberii i Dalekim Wschodzie. Jest to bardzo wdzięczny temat. Poznałem niesamowitych ludzi, ciągle czujących więź z ojczyzną, mimo że to jest już siódme lub ósme pokolenie po zesłaniach lub osadnikach. Ci ludzie mieszkający w Irkucku, Władywostoku czy Ułan-Ude uczą się języka polskiego.

Co dalej z pana pracą zawodową?

- Wiem na razie tylko tyle, że 2 września oddam się do dyspozycji moim szefom i będę czekał na ich decyzję. Na pewno muszę załatwić trochę swoich prywatnych rzeczy, dlatego obowiązkowo pojadę do czeskiej Pragi, gdzie mieszkam. Chciałbym pracować dalej ja-



Tomasz Jędruchów przez pięć lat przebywał na placówce w Moskwie

ko dziennikarz. Z drugiej jednak strony to przecież nie jest tak, że nie ma życia poza telewizją i mediami. Zawsze powinniśmy mieć jakieś wyjścia awaryjne. Jak mówią mądrzy ludzie, kiedy jedne drzwi się zamykają, zazwyczaj otwierają się inne. Kocham tę pracę i poświęciłem jej wiele lat, żyjąc na walizkach. Na pewno trochę osób ucieszyło się, że wrócić do kraju, bo w końcu będziemy się mogli spotkać. Po drodze do domu na pewno na kilka dni zatrzymam się też u rodziców w Chrzanowie.

Tomasz Jędruchów ma 38 lat i jest absolwentem II LO w Chrzanowie. Ukończył politologię na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie. Aktualnie jest doktorantem na Uniwersytecie Karola w Pradze, gdzie na stałe mieszka. Pracował m.in. w Radiu Kraków, Informacyjnej Agencji Radiowej Polskiego Radia i Polskiej Agencji Prasowej. Obecnie jest zagranicznym korespondentem TVP.

Johannes Rongen - bioenergoterapeuta z Certyfikatem nr 1 w Polsce!

16 sierpnia 1983 r. w Krakowie przeprowadzono badania naukowe. W testach kwalifikacyjnych brało udział 12 bioenergoterapeutów m.in. Clive Harris, Stanisław Nardelli i Johannes Rongen. Po ich zakończeniu Johannes Rongen otrzymał Certyfikat z nr 1 za swoje niebywałe osiągnięcia i uzyskał tytuł Generalnego Konsultanta i Eksperta ds. Bioenergoterapii Polskiego Towarzystwa Biocentycznego.

Od 45 lat mieszka i pracuje w Polsce. Obecnie pracuje z pasją i z tego powodu, że pacjenci nie dają mu spokoju, a on nie odmawia niesienia pomocy. Wiele lat pracował wspólnie z żoną Ireną, która była jego tłumaczką, a obecnie u jego boku stoi córka Irjon Rongen. Wspólnie na „4 ręce” przekazują swoją uzdrowicielską energię potrzebującym.

Archiwum J. Rongena to tysiące dokumentów, a jego poczekalnia wypełniona jest tylko najważniejszymi certyfikatami, dyplomami i podziękowaniami z całego świata, artykułami z wielu gazet na temat jego niewiarygodnych uzdrowień i skuteczności w walce z wieloma schorzeniami. Profesor Johannes Rongen pracował na całym świecie m.in. w Niemczech, Francji, Anglii i Ameryce. W dowód uznania otrzymał dyplom od prezydenta Johnsona, a za zasługi w radiestezji i bioterapii uzyskał w 2006 r. „Złotą Odznakę z Rubinem”. Pomaga on m.in. w schorzeniach nowotworowych, guzach, polipach, cho-



robach tarczycy, żołądka, wątroby, trzustki, jelit, mięśniakach, niepłodności, chorobach płuc, przepuklinach kręgosłupa, chorobach zwyrodnieniowych stawów, migrenie, wadach wzroku, słuchu i wielu innych. Wśród jego pacjentów można spotkać nawet lekarzy, którzy sami walczą z bezradnością medycyny akademickiej. Wiele sceptyków zmieniło swoje poglądy na ten rodzaj medycyny niekonwencjonalnej.

Gabinet czynny w każdy poniedziałek i sobotę, w godz. 9.00-12.00. Wszelkie informacje uzyskają Państwo pod nr tel. 602-222-897, 511-647-670, 32-6137-770.

ADRES GABINETU:
32-540 Trzebinia,
Piła Kościelecka
ul. Chrzanowska 16.
UWAGA! Obowiązkowe maseczki i rękawiczki.

ogłoszenie

RABAT 40 zł
brutto za tonę

TAURON

Autoryzowany Sprzedawca TAURON Wydobyć		
BOSTAR		
Miejscowość:	Adres:	Telefon:
Krzeszowice	Zagrody 5	12 258 39 55
Regulice	Chrzanowska	12 283 11 20
Tenczynek	dr Wcisły	12 282 66 17
KOL-POL Jerzy Kołodziej		
Alwernia	Krasickiego 22	12 283 24 84
SYLMET Sylwia Wróbel		
Alwernia	Fabryczna 11	500 097 107

TRESKO Skotnicki, Trębecki		
Miejscowość:	Adres:	Telefon:
Trzebinia	1-go Maja 61	32 753 68 05
Trzebinia	Kościuszki 59	32 724 71 71
Zabierzów	Brzezina 13	504 289 643
ADAMEX		
Zator Podolsze	Ekologiczna 1	33 843 60 04

*Od ceny regularnej węgla na składzie węglowym. Szczegóły u Autoryzowanego Sprzedawcy

Tanie ogrzewanie

Zrób węgla zapasy i zaoszczędź sporo kasy!

■ ZG SOBIESKI ■ ZG JANINA ■ ZG BRZESZCZE

MEN chce skrócić urlop nauczycieli

Resort edukacji planuje ograniczyć do 50 dni roboczych urlop wypoczynkowy dla uczących w szkołach. W środowisku nauczycielskim zawrzało.

Nauczyciele dysponują w ciągu roku ponad 3 miesiącami czasu wolnego od pracy. Jednak ci zatrudnieni w przedszkolach oraz dyrektorzy samorządowych placówek mają 35 dni urlopu.

Teraz resort chce wprowadzić sztywną zasadę, że nauczyciel zatrudniony w samorządowej szkole będzie miał prawo do 50 dni urlopu rocznie. I proponuje, aby do nowelizacji Karty Nauczyciela wpisać, że nauczyciel szkół feryjnych (samorządowych) ma pra-

wo do 50 dni roboczych, udzielanych zgodnie z planem urlopów. Nie mógłby jednak wybrać dowolnego dnia w ciągu roku (jak jest w przedszkolach), ale tylko te wolne od zajęć dydaktyczno-wychowawczych.

Według wyliczeń Związku Nauczycielstwa Polskiego, nauczyciele szkolni stracą na zmianie 12 dni urlopu wypoczynkowego.

Nad tymi zmianami związanymi z czasem pracy i wynagrodzeniem, jak również awansem zawodowym i oceną nauczycieli, prace mają rozpocząć trzy zespoły powołane przez resort edukacji. Nowe przepisy mogą zacząć obowiązywać już od stycznia 2022 roku.

(AF)

Placówki oświatowe dzielą się ze względu na swą specyfikę na feryjne, czyli takie, w których uczniowie mają ferie letnie i zimowe, oraz nieferyjne, np. przedszkola. Nauczycielowi zatrudnionemu w szkole, w której w organizacji pracy przewidziano ferie szkolne, przysługuje urlop wypoczynkowy w wymiarze odpowiadającym okresowi ferii i w czasie ich trwania (art. 64. 1. ustawy Karta Nauczyciela). Ferie letnie, czyli wakacje, rozpoczynają się w sobotę po zakończeniu rocznych zajęć dydaktyczno-wychowawczych i kończą się 31 sierpnia. Ferie zimowe trwają dwa tygodnie w okresie od połowy stycznia do końca lutego. Przepisy oświatowe przewidują

jeszcze dwie przerwy świąteczne w roku, związane ze świętami Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy. Dotyczą one wyłącznie uczniów. Nie są okresami urlopu nauczycieli, a jedynie dniami wolnymi od zajęć dydaktycznych w szkołach. Dyrektor ma prawo zobowiązać w te dni nauczycieli do prowadzenia zajęć opiekuńczych dla uczniów, których rodzice w te dni przysłą do szkoły lub do realizacji innych zadań.

W CZASIE WAKACJI dyrektor placówki może zobowiązać nauczyciela do wykonania określonych zadań.

Katalog tych czynności jest ściśle określony i ogranicza się do następujących czynności (art.64 ust. 2 KN):

- 1) przeprowadzanie egzaminów;
- 2) prace związane z zakończeniem roku szkolnego i przygotowaniem nowego roku szkolnego;
- 3) opracowywanie szkolnego zestawu programów oraz uczestniczenie w doskonaleniu zawodowym w określonej formie. Czynności powyższe nie mogą łącznie zająć nauczycielowi więcej niż 7 dni.

DLA „PRZEŁOMU”:



Tadeusz Kołacz
z wydziału edukacji
Starostwa Powiatowego
w Chrzanowie:

- Osoby zazdroszczące nauczycielom długich urlopów zapominają, że nauczyciele szkół feryj-

nych realizować mogą urlop co roku o tej samej porze, a w przypadku nagłej potrzeby nie mogą skorzystać z urlopu na żądanie. Przed rozpoczęciem roku szkolnego nauczyciel musi przygotować liczne dokumenty, chociażby rozkłady materiału nauczania dla każdej klasy, czyli szczegółowy harmonogram planowanych lekcji. Przyjęło się od niepamiętnych czasów, że nauczyciele mogą korzystać z urlopu wyłącznie w dni, gdy uczniowie nie mają zajęć dydaktycznych ani opiekuńczo-wychowawczych. Na koniec podkreślę ważną rzecz: wymiar urlopu nauczycieli określa Karta Nauczyciela. By dokonać zmian, trzeba by zmienić ustawę. Nie można tego zrobić rozporządzeniem czy decyzją ministra. Oczywiście, wszystko można zmienić, każdy funkcjonujący mechanizm naruszyć. Tylko po co?

Paliwo ze śmieci zamiast węgla?

Chrzanowska ciepłownia rozpoczyna proces zastąpienia węgla paliwami. Chce je wyeliminować do 2030. Czy zacznie pozyskiwać energię ze spalania opadów?

Paliwa alternatywne RDF, czyli wyselekcjonowane odpady o wysokiej wartości opałowej, to nie nowość. Od dawna kuszą branżę energetyczną. Na razie trafiają głównie do cementowni, bo tym zakładom pozwala na to proces technologiczny. W Polsce obecnie jest nadpodaż RDF. Za jego przyjmowanie do spalania zakłady pobierają opłaty. Dlatego coraz częściej mówi się o potrzebie budowy spalarni RDF-ów.

Przykładowo składowisko odpadów w Balinie - jak dowiedzieliśmy się od Michała Bogac-

kiego, szefa Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi - rocznie wytwarza ok. 15 tys. ton RDF-ów (ogółem odpadów trafia do Balina znacznie więcej - tylko od mieszkańców 3 gmin ok. 37 tys. ton - patrz grafika).

Z roku na rok Polacy produkują coraz więcej śmieci. Jak wskazują dane GUS w latach 2014 - 2019 o 1/4 wzrosła łączna masa wytworzonych odpadów komunalnych. 28% z nich zbieranych jest selektywnie i poddawanych recyklingowi. Unia Europejska chce, aby do 2025 r. do recyklingu trafiało 65% opakowań, a do 2030 r. - 70%. Zgodnie z polityką Brukseli składowanie ma „odejść do lamusa”.

Czy za kilka lat będą spalane w okolicy? To jeszcze nie jest przesądzone. Ale chrzanowska

ciepłownia ogłosiła, że rozpoczyna proces zastąpienia węgla innymi paliwami. To efekt strategii grupy Veolia, która chce być liderem transformacji energetycznej w Polsce i wyeliminować węgiel jako paliwo we wszystkich swoich elektrociepłowniach i ciepłowniach do 2030 roku.

Jak poinformował nas Wojciech Noga, prezes zarządu spółki Veolia Południe, rozważanych jest kilka koncepcji. Na razie nie ma decyzji, czy Veolia zastąpi węgiel gazem czy energią z odpadów.

- Decyzje o tym, jak będzie wyglądał nasz mikroskalowy, podejmiemy w oparciu o lokalne uwarunkowania i potrzeby, także te społeczne - mówi Wojciech Noga.

(AF)



ogłoszenie

**SALON TECHNIKI GRZEWczej
SPRZEDAŻ RATALNA
SERWIS KOTŁÓW GAZOWYCH**

AUTORYZOWANY SERWIS:

- BRÖTJE
- Vaillant
- Saunier Duval
- WOLF
- De Dietrich
- ACV
- Beretta

WOD-term
www.wod-term.eu

Chrzanów, ul. Władysława Sikorskiego 11
Serwis: tel. 516 333 910
Oddział Chrzanów: tel. 32 42 02 734
wodterm.chrzanow@gmail.com

TRESKO TRZEBINIA

Węgiel workowany

WĘGIEL Z KWK:
Piast, Ziemowit, Janina, Sobieski, Bobrek, Wesoła oraz inne sortymenty

SKŁAD WĘGLA
PRODUCENT EKOGRZSZKU

POLSKI WĘGIEL

32/ 753 68 05 504 279 654
pon.-pt.: 6.00 - 16.00 sob.: 6.00 - 13.00

KWIACIARNIA „OGRODNIK”

- wiązanki okolicznościowe
- wieńce
- artykuły ogrodnicze
- nasiona
- środki ochrony roślin
- kwiaty balkonowe (w sezonie)

Barbara Gwizdała
Trzebinia
ul. Targowa 12 A
tel. 32-612 23 09
608 483 889

FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA FREZJA
Jacek Gwizdała
Z dostawą do Klienta

bukiety ślubne
wiązanki okolicznościowe
imieninowe i urodzinowe
wieńce i wiązanki pogrzebowe

Trzebinia
Targowa 10
tel. 32 611 04 86; 693 344 261

Marinex
Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543

Kompleksowe roboty budowlane, wykończeniowe. Tanio, terminowo

Elewacje z docieplaniem styropianowym tynki mineralne i akrylowe

Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

Zaświadczenie do Urzędu

Przyjazd gratis!

Tel. 606 482 571

Transfer, kontrakt i helikopter na oświadczyzny

Dawid Chylaszek z Libiąża jest dyrektorem operacyjnym w agencji managerskiej BMG-SPORT, reprezentującej interesy takich piłkarzy, jak m.in. Piotr Zieliński, Michał Helik, Łukasz Piszczek czy Bartosz Kapustka. O swojej pracy opowiada w rozmowie z Michałem Koryczanem.

Michał Koryczan: Od 12 lat pracuje pan w BMG-SPORT. Jak się to zaczęło?

Dawid Chylaszek: Grając jeszcze w piłkę, zastanawiałem się, jak zaplanować swoją przyszłość, żeby pozostać przy futbolu. Stąd wybór studiów na nowym wówczas kierunku - zarządzanie sportem. Wtedy myślałem bardziej o pracy w klubie piłkarskim lub centrum sportowym. Agencja menadżerska nie przyszła mi do głowy, bo takich nie było w kraju wiele. Z Bartłomiejem Bolkiem, założycielem i właścicielem BMG-SPORT - jednym z pierwszych managerów w Polsce, poznałem się, kiedy prowadził karierę mojego brata - Daniela, grającego w piłkę na poziomie zawodowym. W miarę rozwoju agencji otrzymałem propozycję współpracy. Myślę, że pomogło moje wykształcenie, znajomość realiów piłkarskich oraz języka angielskiego. W 2009 r. zacząłem pracę, a co ciekawe, zbiegło się to z moim transferem z MKS Alwernia do Hutnika Kraków, więc przez pewien



Dawid Chylaszek

czas łączyłem ją jeszcze z grą w piłkę. W kolejnych latach przybywało mi obowiązków, a ich zakres ewoluował.

Dla wielu osób agencja menadżerska kojarzy się przede wszystkim z przeprowadzaniem transferów i negocjowaniem kontraktów piłkarzy.

- To najistotniejsze czynności, ale są efektem finalnym wielu miesięcy lub lat pracy rozwojowej z zawodnikami. Nasza oferta dla piłkarzy jest

bardzo szeroka i mocno skupiamy się na ich rozwoju, bez względu na etap kariery. Zapewniamy wsparcie szeregu specjalistów z różnych dziedzin, m.in. medycyny, motoryki, psychologii sportu, dietyki, analityki boiskowej, negocjujemy kontrakty sponsorskie, planujemy komunikację i PR zawodników. Ponadto nasi agenci zlokalizowani w różnych częściach kraju każdego weekendu oglądają średnio 30-40 meczów na żywo, zarówno z udziałem naszych zawod-

ników, jak i tych, których chcemy pozyskać.

To praca praktycznie przez cały rok. Zwłaszcza że nie obejmuje wyłącznie spraw piłkarskich.

- Dokładnie, oprócz wsparcia typowo piłkarskiego, częścią naszej pracy są też sprawy pozaboiskowe, jak m.in. logistyka związana z transferami, ubezpieczenia, wsparcie prawne czy podatkowe, kwestie wizerunkowe, a nawet zorganizowanie helikoptera na życzenie piłkarza, który chce się oświadczyć w nietypowym stylu. Wszystko po to, żeby zawodnik mógł skupić się na piłce. Jesteśmy świadomi tego, że skoro piłkarz na boisku daje z siebie maksimum, to my jako agencja chcemy robić to samo poza murawą.

To niesamowity komfort.

- Tak, ale nie oznacza, że zawodnik może wygodnie rozsiąść się w fotelu, a wszystko zrobi się samo. Jako agencja wręcz wymuszamy na graczach ciężką pracę, dlatego mocno pracujemy nad świadomością, organizujemy zajęcia dodatkowe ze specjalistami, żeby z kariery wycisnąć maksimum. Przepis na sukces jest dziś ciągle ten sam: talent... do ciężkiej pracy. Szukamy właśnie takich zawodników, którzy wyznają podobną filozofię. Obecnie reprezentujemy blisko 120 piłkarzy i ciągle szukamy nowych.

Dzisiaj zawodowym piłkarzem trudno chyba sobie wyobrazić, że kiedyś ich koledzy po fachu funkcjonowali bez agentów.

- Gdy zaczynałem pracę w tej branży, to agentów było tak mało, że bez problemu pozy-

skiwało się 18-letniego gracza. Dzisiaj z innymi agencjami „walczymy” już o zawodników 15-letnich, bo zgodnie z przepisami z młodszymi umowy podpisać nie można. Dla porównania w Hiszpanii, gdzie rynek galopuje jeszcze szybciej, agencje nieoficjalnie rywalizują już o 10-latków. Każdy chce jako pierwszy wyłapać tę futbolową perełkę.

Miał pan okazję pracować przy transferach polskich piłkarzy również do zagranicznych klubów.

- Tak, jestem częścią zespołu, który w różnych działaniach wspiera ten proces m.in. poprzez: promowanie zawodników za granicą, rozmowę z klubami, analizę możliwości, a także przygotowanie dokumentów czy komunikacji dotyczącej danego transferu. Agencja zrealizowała jak dotąd 44 transfery zagraniczne. Ostatni z nich, przy którym brałem udział, to transfer Michała Helika do Barnsley. Angielski kierunek jest mi bliższy, bo m.in. przy transferze Kamila Grabary dwukrotnie latałem do Liverpoolu.

Przeprowadzenie transferu to czasochłonny proces?

- Czasem dochodzi do niego szybko, ale zazwyczaj przygotowuje się go z dużym wyprzedzeniem. Zwłaszcza w przypadku młodych zawodników. Trzeba ich rozwinąć i przygotować na wymagania najsilniejszych lig piłkarskich. Ponadto, żeby zrealizować transfer zagraniczny, to trzeba rozwinąć sieć kontaktów do osób decyzyjnych, co BMG-SPORT wypracowało przez 17 lat działania na rynku.

Dzięki pracy miał pan okazję poznać osobiście znakomi-

tych piłkarzy, w tym trzech reprezentantów Polski grających podczas Euro 2020, czyli Piotra Zielińskiego, Michała Helika i Łukasza Skorupskiego. Pierwsi dwaj są nadal reprezentowani przez BMG SPORT.

- To super sprawa dla kogoś, kto piłką żyje od dziecka. Parę dni temu dla przykładu rozmawiałem w naszym biurze w Katowicach z Łukaszem Piszczkiem. Cieszę się, że mogę robić to, co lubię, a obcowanie z takimi piłkarzami to oczywiście wartość dodana, do której już zdążyłem przyswoić.

Piotr Zieliński to dzisiaj gwiazda europejskiego futbolu. Jednocześnie daleko mu do sportowca-celebryty.

- Piotrowi przyglądam się ze szczególną uwagą i uważam, że pod względem wyszkolenia technicznego jest to najlepszy zawodnik w historii polskiej piłki. Wierzę, że ciągle jest na fali wznoszącej i że najlepsze jeszcze przed nim.

Pandemia koronawirusa bardzo zmieniła pracę agencji managerskich i cały piłkarski rynek?

- Kiedy się zaczęła, to była duża niepewność, rynek transferowy chwilowo spowolnił. Kluby, które nie musiały, to nie dokonywały transferów. Utrudnione było podróżowanie, bardzo wiele lotów było odwołanych. Stadiony zostały pozamykane, więc nie mogliśmy na żywo obserwować na żywo zawodników. Bazowaliśmy bardziej niż zwykle na materiałach wideo, co trochę utrudniało pracę. Dzisiaj na szczęście wszystko wraca powoli do normalności.

Woda z kopalni Siersza zaczyna wypływać

To jeden ze skutków zamknięcia KWK Siersza dwie dekady temu. Poziom wód w zalewanych wyrobiskach podnosi się z roku na rok. W Młoszowej woda już zaczęła wypływać na powierzchnię.

Obawa przed podtopieniami spędza sen z powiek mieszkańcom co najmniej kilku rejonów Trzebini. Odkąd zamknięto kopalnię, górotwór zaczął się wypełniać wodą. To trwa od 20 lat.

- Pierwsze prognozy były nietrafione. Według nich woda miała wypłynąć już w pierwszych latach po zamknięciu ko-

palni - mówi Krzysztof Czaicki z katowickiej firmy, która na zlecenie Spółki Restrukturyzacji Kopalń dokonuje pomiarów poziomu wód.

Woda nie pojawiła się tak szybko, jak przewidywali niektórzy. Jednak ten moment nadchodzi nieuchronnie. A w zasadzie - jego zwiastun nastąpił w ostatnich tygodniach. Z piezometru (otworu służącego do pomiarów poziomu zwierciadła wody) przy Florkiewicza w Młoszowej woda zaczęła wypływać już kilka tygodni temu. 15 litrów na minutę, kubik na godzinę, ponad 20 metrów sześciennych na dobę. Spływa do wykopane-

go rowka, a stamtąd do potoku Młoszówka.

Jak wygląda sytuacja w innych punktach pomiarowych?

- W piezometrze na terenie centralnej posadzkowni w czerwcu poziom wód wynosił 44 m poniżej poziomu terenu. Z kolei na Młyńskiej piezometr pokazał, że woda znajduje się już tylko 2,5 metra poniżej poziomu terenu - poinformował Krzysztof Czaicki na posiedzeniu miejskiej komisji ochrony środowiska. - W ostatnich miesiącach przyływ wody jest bardzo regularny - dodał.

Jego zdaniem w tej sytuacji spółka SRK powinna ująć

tę wodę i odprowadzać do Koziego Brodu, by uniknąć podtopień. Najlepszym rozwiązaniem byłaby - jak podkreśla - budowa specjalnych studni. To pozwoli zminimalizować zagrożenie podtopieniami terenów najbardziej zagrożonych np. Wygnanki w Sierszy.

Wiceburmistrz Trzebini Mirosław Cholewa, po przekazaniu mu informacji o znaczącym wzroście poziomu wód karbońskich z nieczynnej kopalni Siersza, postanowił o zwołaniu w możliwie szybkim terminie spotkania z udziałem przedstawicieli Spółki Restrukturyzacji Kopalń.

(af)

ogłoszenie

PREZENTY Z OKAZJI
**I. Komunii
Świętej**

**RABATY DO
10% +5% rabatu
z Kartą Klienta
na złotą biżuterię z diamentami!**

Promocja dotyczy zakupu złotej biżuterii z diamentami dostępnej w sklepie stacjonarnym w Krzeszowicach **do 30.06.2021r.**

WĘC
Twoj Jubiler

Węc-Twój Jubiler
Krzeszowice
Rynek 2
pn-pt: 9-17 / sb: 9-13
wec.com.pl

Dzieci też ciężko chorują na COVID

COVID-19 CIEKAWOSTKI

Na samym początku pandemii myśleliśmy, że u dzieci zakażenie COVID-19 przebiega bezobjawowo. W czasie trzeciej fali sytuacja znacznie się zmieniła i mieliśmy dużo ciężkich zachorowań. Co więcej, dzieci stanowią istotną rolę w transmisji wirusa. Dlatego szczepienie będzie korzystne dla samego dziecka, jak i dla efektu populacyjnego - mówi Kinga Kasperczyk, pediatra, specjalista medycyny rodzinnej.



Lek. med. Kinga Kasperczyk

również chorują na COVID-19, a przebieg choroby może być ciężki. Zdarzają się bardzo poważne powikłania. Rok temu, na samym początku pandemii, myśleliśmy, że u dzieci zakażenie COVID-19 przebiega bezobjawowo. W czasie trzeciej fali sytuacja znacznie się zmieniła i mieliśmy dużo ciężkich zachorowań. Co więcej, dzieci stanowią istotną rolę w transmisji wirusa. Dlatego szczepienie będzie korzystne dla samego dziecka jak i dla efektu populacyjnego.

Czy takie szczepienia mogą wchodzić w interakcje z innymi obowiązkowymi szczepieniami przewidzianymi dla młodzieży?

- Nie zaleca się szczepień łączonych. Nie szczepimy przeciwko COVID-19 razem z innymi szczepieniami. U dzieci mamy duże doświadczenie w tej dziedzinie. Zwłaszcza w pierwszych latach życia dzieci przyjmują dużo szczepień i zazwyczaj dobrze na nie reagują.

Jaki odstęp czasowy należałoby zachować pomiędzy tymi szczepieniami a szczepionką przeciw COVID-19?

- Dwa tygodnie przed lub po obowiązkowych szczepie-

niach. Kalendarz obowiązkowych szczepień dla dzieci i młodzieży jest tak skonstruowany, że bez problemu uda się je pogodzić. Wyjątek stanowi jedynie dodatkowe szczepienie po ekspozycji na tęczę po zranieniu lub na wściekliznę po pokąsaniu - te szczepionki możemy podać, nie zachowując tego odstępu. Zdarza się to jednak częściej u dorosłych.

Czy należałoby wykonać jakieś badania - krwi, moczu czy inne - przed szczepieniem przeciw COVID-19?

- Nie ma takiej potrzeby. Pamiętajmy, że kwalifikacja do szczepienia odbywa się na podstawie kwestionariusza wypełnianego przez pacjenta. Obowiązują obecnie 2 rodzaje kwestionariuszy dla dorosłych i osób niepełnoletnich. Ten ostatni zawiera zgodę na szczepienie podpisane przez rodziców lub opiekunów prawnych. 12-15-latkowie muszą przysiąc do szczepienia z rodzicami lub opiekunami prawnymi. 16- i 17-latkowie mogą zgłosić się do szczepienia bez obecności rodziców, ale kwestionariusz musi być wcześniej przez nich podpisany.

Czy w przypadku dzie-

czynek decyzję o szczepieniu powinno się uzależnić od tego, czy już miesiączkuje, czy nie ma to znaczenia?

- Nie ma to zupełnie znaczenia.

Jakich należy spodziewać się efektów poszczepiennych u nastolatków, jak im zaradzić i jakie powinny zaniepokoić?

- Po szczepieniu przeciwko COVID-19 możemy spodziewać się takiej samej reakcji, jak po innych szczepieniach. Ból w miejscu ukłucia, osłabienie, dreszcze, gorączka. Zalecałabym odpoczynek, nawadnianie i Paracetamol w razie gorączki. Jest to reakcja bardzo typowa. Pamiętajmy jednak, że szczepimy przeciwko ciężkiej i niebezpiecznej chorobie. Gdyby dolegliwości były wyjątkowo nasilone i niepokojące lub utrzymywałyby się powyżej 3 dni, proponuję skontaktować się z lekarzem.

Czy bezpośrednio po szczepieniu należy ograniczyć kontakt nastolatka z rówieśnikami?

- Nie ma takiej potrzeby.

A co pani doktor sądzi o szczepieniu jeszcze młodszych dzieci?

- Jestem absolutnie za takimi szczepieniami. Aktualnie trwają badania nad skutecznością i bezpieczeństwem szczepionki dla dzieci od 6. roku życia. Abyśmy mogli wrócić do życia sprzed pandemii, musimy zadbać o szczepienia populacyjne. Tylko wtedy dzieci bezpiecznie wrócą do żłobków, przedszkoli i szkół. Wszyscy spragnieni jesteśmy „normalności” - to jeden aspekt. Drugi natomiast jest taki, że przed nami najpewniej czwarta fala. Nie wiemy, czy ona nie okaże się niebezpieczna właśnie dla najmłodszych.

* Od 7 czerwca rodzice mogą zapisywać na szczepienia przeciw COVID-19 dzieci od 12. roku życia. Nastolatki otrzymają szczepionkę Comirnaty firmy Pfizer, którą jako jedyna została dopuszczona dla osób w tym wieku.

* Na szczepienia dziecko w wieku 12-15 lat można zarejestrować:

- kontaktując się z wybranym punktem szczepień

- przez bezpłatną infolinię Narodowego Programu Szczepień: 989

- wysyłając SMS na numer 664 908 556 lub 880 333 333 o treści: SzczepimySie

- poprzez e-rejestrację dostępną na stronie głównej pacjent.gov.pl - wpisz numer PESEL dziecka i jego nazwisko, podaj numer telefonu, na który odbierać będziesz potwierdzenia, i wybierz termin szczepienia.

* Przed szczepieniem trzeba wypełnić za dziecko kwestionariusz wstępnego wywiadu przesiewowego. Kwestionariusz będzie dla pracownika medycznego podstawą decyzji, czy nastolatek może być zaszczepiony tego dnia.

Kwestionariusz musi podpisać rodzic lub opiekun. Jeśli nastolatek nie przyniesie na zabieg podpisanego kwestionariusza, to jego opiekun prawny musi z nim przyjść.

Jeśli ktoś nie będzie miał wydrukowanego kwestionariusza ze sobą, to otrzyma go do wypełnienia w punkcie szczepień.

(źródło: pacjent.gov.pl)

DZIECI BEZ TESTU

Dzieci rodziców zaszczepionych przeciw COVID-19, które mają nie więcej niż 6 lat, nie muszą po powrocie zza granicy wykonywać testów na koronawirusa. To nowy przepis obowiązujący od początku tego tygodnia.

ANGLIA PRZEDŁUŻYŁA RESTRYKCJE

Nie 21 czerwca, a dopiero 19 lipca mają być poluzowane covidowe obostrzenia w Wielkiej Brytanii. Ma to związek z nowym wariantem koronawirusa (Delta) i niesatysfakcjonującą wciąż liczbą szczepień. Do połowy lipca ma być zaszczepione 3/4 populacji tego kraju.

PODRÓŻOWANIE DO NIEMIEC

Osoby podróżujące do Niemiec samochodem są zwolnione z okazywania testu na koronawirusa. Nie muszą też odbywać kwarantanny ani wypełniać formularza lokalizacji. Podróżując do Niemiec samolotem, test jest konieczny. Zwolnione z ich wykonywania są tylko dzieci do lat 6, osoby zaszczepione po 14 dniach od podania ostatniej dawki szczepionki oraz ozdrowieńcy do sześciu miesięcy po przechorowaniu. Zaświadczenia muszą być w języku angielskim, niemieckim, francuskim, hiszpańskim lub włoskim.

NA SŁOWACJĘ

Niezależnie od unijnego paszportu covidowego, od 8 czerwca Słowacja wymaga od osób przybywających na jej terytorium rejestracji się na stronie korona.gov.sk/en/ehranica. Podczas rejestracji należy podać m.in. szczegółowe informacje dotyczące miejsca zamieszkania i tego, jaką szczepionką jest się zaszczepionym. Osoba, która nie wypełni tego dokumentu, z automatu objęta jest kwarantanną. Grozi jej też mandat w wysokości 1659 euro. Ze składania dokumentu zwolnione są osoby z aktualnym testem PCR lub antygenowym, zaświadczeniem o szczepieniu lub statusie ozdrowieńca.

9 747 952

tytu Polaków
jest w pełni
zaszczepionych
przeciw COVID-19.

Dziennie szczepią nawet 360 osób

Jeszcze przez kilka dni w Punkcie Szczepień Powszechnych przy ul. Sokoła 24 w Chrzanowie można się będzie zaszczepić bez wcześniejszej rejestracji.

Chodzi o szczepionki firmy Pfizer. Można było się nimi zaszczepić w minioną sobotę oraz przez cały ten tydzień do 18 czerwca. Personel medyczny czeka na chętnych od godziny 9 do 15.

- Zainteresowanie jest spore. W sobotę zaszczepiliśmy 120 zapisanych oraz 137 osób, które przyszły bez rejestracji. W poniedziałek zaszczepionych było 117. W środę, czwartek i piątek przyjdą osoby na drugie



Rejestracja w chrzanowskim punkcie przy Sokoła

dawki, więc wtedy powinniśmy zaszczepić po 360 osób. Takie są nasze dzienne możliwości - tłumaczy Jolanta Kupiec z chrzanowskiego MOKSiR, udostępniające-

go swoje lokum na potrzeby punktu.

Wcześniej bywały dni, gdy dostawy szczepionek do niego były nieregularne.

(RAT)

KRONIKA KORONAWIRUSA ROK II

MINIONY TYDZIEŃ (od 9 czerwca 2021 do 15 czerwca 2021)
COVID-19 w powiecie chrzanowskim
5 zakażonych
0 zmarłych
829 wykonanych testów

COVID-19 w Małopolsce
132 zakażonych
30 zmarłych
27 271 wykonanych testów

MINIONY ROK (od 4 marca 2020 do 15 czerwca 2021)
COVID-19 w powiecie chrzanowskim
7 937 zakażonych
204 zmarłych
2 035 319 szczepień

COVID-19 w Małopolsce
222 450 zakażonych
5 751 zmarłych
72 844 szczepienia

Źródło: Ministerstwo Zdrowia



Kłopot z parkowaniem przy dworcu PKP

W poniedziałek, 14 czerwca, rozpoczęła się budowa parkingu na placu przy dworcu PKP w Trzebinii. Teraz już nie można na nim zaparkować. Co w sytuacji, gdy ktoś pozostawił tu wcześniej samochód i wyjechał na urlop?

mu”, że rozpoczyna się budowa parkingu. Nie miałam o tym pojęcia, pozostawiając tam samochód. Czy w tej sytuacji zostanie odholowany? - zatelefonowała w miniony piątek do redakcji zaniepokojona chrzanowianka.

Parking przy dworcu PKP w Trzebinii ma kosztować niespełna 747 tys. zł. Powstanie 98 miejsc postojowych. Plac o powierzchni około 2 600 mkw. zostanie oświetlony i wyłożony kostką brukową.

Skontaktowaliśmy się z wykonawcą inwestycji.

- Prace rozpoczęliśmy od ogrodzenia terenu budowy - poinformował Michał Strzelec



Prace rozpoczęto od ogrodzenia terenu budowy

z Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowo-Transportowego WIKOS FRESH z Wygiełzowa. - Postaramy się dać kierowcom kilka dni na usunięcie pozostawionych na placu aut - dodał.

Inwestycja zakończy się 28

października 2021 r. W tym czasie kierowcy mogą parkować swe pojazdy wyłącznie na pobliskich parkingach oraz miejscach do tego wyznaczonych.

Agnieszka Filipowicz

Prezes MZN zegna się z funkcją

Wiesław Pałubski, dotychczasowy prezes Miejskiego Zarządu Nieruchomości w Trzebinii, zegna się z funkcją. Rada nadzorcza tej spółki postanowiła ogłosić konkurs na nowego prezesa.

MZN w Trzebinii jest spółką gminną, która zarządza nieruchomościami wspólnot mieszkaniowych, gminnym zasobem budynków mieszkalnych i użytkowych oraz pływalnią Aqua Planet.

- Kadencja Wiesława Pałubskiego dobiegła końca - tłumaczy Jerzy Idzik, szef Rady Nadzorczej MZN.

Od 10 czerwca do czasu rozstrzygnięcia konkursu na nowego prezesa spółki, obowiąz-



Wiesław Pałubski szefował spółce MZN od stycznia 2015 r.

ki szefa MZN będzie pełnił Piotr Bryła. To osoba, która - jak podkreśla Jerzy Idzik - ma doświadczenie w zarządzaniu nieruchomościami.

- Tę funkcję będzie pełnił do czasu wyłonienia nowego prezesa MZN w drodze konkursu - precyzuje szef rady nadzorczej.

I dodaje, że konkurs zostanie ogłoszony za kilka tygodni. (af)

Sygnalizacja, fotoradar, a może rondo?



Zebrań Rady Osiedla Centrum w miniony czwartek zdominował temat przebudowy skrzyżowania Piłsudskiego i Kościelnej w Trzebinii

Skrzyżowanie na drodze wojewódzkiej 791 w centrum miasta należy do najbardziej niebezpiecznych w Trzebinii. Kierowcy lubią się tu rozpędzać. Jego przebudowa, której wariantów przedstawiono już wiele, wciąż budzi spore kontrowersje.

Chodzi o skrzyżowanie Kościelnej i Piłsudskiego. W czerwcu na sesji radni zdecydowali, czy gmina dołoży pieniądze do jego przebudowy według koncepcji zapropono-

wanej ostatnio przez Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie. Wymaga ona wywłaszczenia gruntów.

Drogowe przedsięwzięcie kosztuje 2,65 mln zł. Samorząd wojewódzki obiecał na ten cel 1,8 mln zł. Resztę ma dorzucić gmina. Konieczność ingerencji w teren prywatny budzi jednak sprzeciw osób mieszkających w pobliżu skrzyżowania. Niektórzy twierdzą, że można znaleźć inne, tańsze i niemniej efektywne rozwiązania niż sygnalizacja i gruntowna przebudowa tego miejsca. Jakże?

W miniony czwartek dysku-

towała na ten temat Rada Osiedla Centrum. Jej członkowie ubolewali, że o zakresie przebudowy nie zostali poinformowani z wyprzedzeniem. O skali planowanych wywłaszczeń dowiedzieli się od mieszkańców, którzy otrzymali pisma w tej sprawie od wojewody. Padła sugestia, by zamiast przebudowy, która oznacza wywłaszczenie sporego terenu na prywatnych działkach, zbudować rondo i zainstalować fotoradar.

Otwartym pozostaje jednak pytanie, czy nie jest już zbyt późno na zmianę koncepcji.

(af)

Formalności zniechęcają do karty

Półtora roku temu weszła w życie Karta Trzebińska. Ten plastikowy nośnik uprawnia mieszkańców do zniżek w niektórych instytucjach i punktach gastronomicznych czy usługowych w gminie.

- Do tej pory wydano 804 Karty Trzebińskie, w tym 781 zostało odebranych, a 23 czekają na odbiór przez mieszkańców - informuje magistrat.

Przypomnijmy, że Karta Trzebińska była jedną z obietnic wyborczych obecnego burmistrza w ramach tzw. „szóstki Okoczuca”. Weszła w obieg w grudniu 2019 r.

Zdaniem wielu, największą

zachętą jest 50-procentowy rabat za bilety wstępu nad Balaton. Kinomani też mogą mieć powód, by ją założyć. W trzebińskim kinie Sokół posiadacze karty zapłacą 2 złote mniej od ceny biletu na film 2d. Na film w jakości 3d upust wzrasta do 3 zł. Obowiązują też zniżki na zajęcia w domach kultury. Z kolei basen Aqua Planet kusi tańszym wstępem przy zakupie biletów jednorazowych (rabaty nie obejmują jednak karnetów). Zniżki obowiązują jeszcze w kilku punktach gastronomicznych i usługowych. To nie są jednak znaczące upusty.

- Gdybym często uczęszczała nad Balaton w sezonie, pewnie wyrobiłabym sobie Kartę Trze-

bińską. Ale bywam tam sporadycznie, a kartę trzeba corocznie odnawiać, a z tym wiąże się trochę formalności. Na przykład trzeba dostarczyć do urzędu swój PIT za ubiegły rok i złożyć nowy wniosek - mówi jedna z mieszanek Trzebinii.

Czy można uprościć tę procedurę?

- Na ten moment nie ma decyzji o zmianie formalności, związanych z otrzymaniem Karty Trzebińskiej. Nikt nie zgłaszał do urzędu uwag, by miał problem z otrzymaniem Karty z uwagi na konieczność dopełnienia wymaganych formalności - tłumaczą w urzędzie miasta.

(AF)

Nad Chechłem do popołudnia, nad Balatonem do północy

Oficjalnie sezon kąpielowy zaczyna się w Trzebinii 26 czerwca. Ale już zrobiło się ciepło, więc codziennie odwiedza ośrodek sporo okolicznych mieszkańców. Czasem chcą skorzystać z WC. Niestety, nie zawsze mogą.

- 8 czerwca byłam z synem nad Chechłem. Chciał skorzystać z ubikacji, ale okazało się, że WC nad zalewem było o tej porze zamknięte. A było dopiero ok. godziny 17:00 - narzeka Anna z Trzebinii.

Tymczasem urząd miasta podaje, że toalety w ośrodku Chechło czynne są obecnie w godz. 10:00-18:00, a zatem WC powinno być otwarte.

Sprawdziliśmy też, w jakich godzinach można skorzystać z WC na drugim trzebińskim kąpielisku. Tam sytuacja przedstawia się inaczej.



Ubikacje w ośrodku rekreacyjnym Chechło w Trzebinii

- Toalety w ośrodku rekreacyjnym Balaton od 11 czerwca otwarte są dłużej - w godz. 10:00-24:00 - brzmi odpowiedź magistratu.

Dłuższe godziny otwarcia mają związek z uruchomioną tam od minionego piątku Strefą Kibica.

(AF)



KRÓTKO

KWACZAŁA Tor przeszkód na nowej drodze



Tak wyglądała w minioną niedzielę ul. Jana Pawła II w Kwaczale

Po ulewach mieszkańcom Kwaczali chyba gorzej jeździ się wyremontowaną ul. Jana Pawła II, niż przed jej modernizacją.

O tej sprawie pisaliśmy już w połowie maja, gdy deszcze po raz pierwszy wypłukały z poboczy świeżo utwardzoną wysiewkę w górnej części ul. Jana Pawła II. Do tej pory firma nie wykonała poprawek i woda dalej robi swoje. W miniony weekend jechało się tą drogą jak po torze przeszkód.

- Inwestycja nie zostanie zapłacona, dopóki nie zostanie zrobiona jak należy. Wiem, że pani burmistrz pilnuje tego tematu – uspokaja radny Henryk Kędziara z Kwaczali.

W ostatnich tygodniach ul. Jana Pawła II w Kwaczale (w tym część ul. Przecznicą) została wyremontowana na odcinku 2 km, czyli od skrzyżowania z szosą wojewódzką 780 do połączenia z Wyszyńskiego (roboty nie zostały jeszcze odebrane).

Na tablicy informacyjnej czytamy, że dofinansowanie z rządowego Funduszu Dróg Samorządowych wyniosło 236 tys. zł, a całkowity koszt tej inwestycji to 398 tys. zł.

KWACZAŁA – PORĘBA ŻEGOTY Stółki lepiej wyposażone

Gmina pozyskała na ten cel 160 tys. zł z rządowego programu „Pośilek w domu i szkole”.

80 tys. zł trafi do podstawówki w Kwaczale i tyle samo do Poręby Żegoty. Gmina Alwernia poinformowała na swoim facebookowym profilu, że składała w sumie cztery wnioski. Dotyczyły również szkół w Groju i Regulicach.

- Czy szkoła w Okleśnej nie wlicza się do szkół w gminie Alwernia? - to jedno z pytań od zbulwersowanej mieszkanki.

- Złożenie wniosków było poprzedzone rozmowami z dyrektorami szkół, stanem technicznym stołówek oraz liczbą dzieci korzystających z wyżywienia w szkole – odpowiada urząd miejski.

(DD)

Tradycja igra z diabłem na najwyższym poziomie

Teatr Ludowy Tradycja z Okleśnej wystawił „Igraszki z diabłem” na Rynku w Alwerni i zrobił show, jakiego od dawna nie było w tym mieście.

To była imponująca gra aktorska, połączona z fantastyczną oprawą scenograficzną. Przedstawienie rozpoczęło się o 21.30, więc już prawie w nocy. Feeria przeróżnych świateł plus ekspresyjny dźwięk jeszcze bardziej pobudzały wyobraźnię. Została nawet użyta zwykła samochodowa, żeby w odpowiednim momencie anioł Teofil, w którego wcielił się Waław Płonka, mógł z góry przemawiać do czarnej czeredy.

- Podnośnik wymyślił Zbyszek Kłatka (szef Tradycji – dop. aut.). Podesty sceniczne wypożyczył klasztor bernardynów. Za oświetlenie odpowiadał Marek Zieliński z Alwerni, który jest fachowcem w tej dziedzinie, bo pracuje jako „światlik” w Teatrze Starym w Krakowie. W sumie ekipa techniczna składała się z 10 osób. To bardzo duże wydarzenie plenerowe i można je przyrównać do „Ballady o Alwerni” sprzed kilkunastu lat – podsumowuje Marek Skowronek, dyrektor Samorządowego Ośrodka Kultury, współorganizującego „Igraszki z diabłem”.

Duże brawa od publiczności dostał Michał Hachlowski z Okleśnej, zawodowy aktor, dyrektor krakowskiej fi-



Wszyscy aktorzy z Teatru Ludowego Tradycja, którzy zagrali w „Igraszkach z diabłem”

lii Narodowego Teatru Edukacji we Wrocławiu, który wyreżyserował tę sztukę i zagrał jej głównego bohatera – Marcina Kabata.

Świetnie wypadł w obszernej roli diabła Lucjusza Tomasz Siemek z Alwerni, mający doświadczenie teatralne. Ale również pozostałe kreacje zasługiwały na oklaski.

„Igraszki z diabłem” to sztuka czeskiego pisarza Jana Drdy, którą Tradycja już wcześniej pokazywała, ale nie z takim rozmachem jak teraz. W konwencji komediowej opowiada o perypetiach Marcina Kabata, który został zwolniony ze służby wojskowej i wraca w rodzinne strony. Po drodze spotyka pyską Kaśkę, królową Disperandę, rozbójnika, pustelnika, a nawet trafia do piekła.

Teatr Tradycja stanął na wysokości zadania i pokazał tę ludową opowieść w taki sposób, że momentami można było boki krzywać.

Lukasz Dulowski



Przed spektaklem zaśpiewał chrzanowski bard Piotr Kleczek, któremu pomagała żona Katarzyna Miarczyńska-Kleczek



Joanna Kędziarska (królowa Disperanda), Edward Górecki (scholastyk) i Tomasz Siemek (diabeł Lucjusz)



STOWARZYSZENIE WOKÓŁ NAS

Czy wiesz, że w Gminie Alwernia występuje najwyższe w Województwie Małopolskim zagrożenie deficytem ilościowym i jakościowym wód podziemnych, a mimo to Polskie Koleje Linowe S.A. rozważają budowę parku rozrywki w Brodłach? Inwestycja ta, obejmująca obszar 140 hektarów, będzie miała istotny wpływ na gospodarkę wodną w naszym regionie i na ilość wody w naszych kranach.

Czy wiesz, że z informacji udostępnionych przez Gminę Alwernia szacuje się, że park ten rocznie odwiedzi 3 miliony turystów, co daje ponad 8000 turystów dziennie? 8104 to całkowita liczba mieszkańców Alwerni, Regulic, Groja i Kwaczali. Ponad 8000 turystów dziennie to także wzrost emisji hałasu, odpadów, zanieczyszczeń do powietrza i ścieków, nieporównywalny do żadnej innej dotychczasowej inwestycji w Gminie Alwernia.

NIE BĄDŹ OBOJĘTNY.

WOKÓŁ NAS podejmowane są decyzje, które będą miały znaczący wpływ na jakość życia każdego mieszkańca Gminy Alwernia

Czy wiesz, że na zlecenie Województwa Małopolskiego opracowywane jest aktualnie „Studium Komunikacyjne Małopolski Zachodniej”, którego zadaniem jest zbadanie potrzeb komunikacyjnych zachodniej części województwa, a nie wytyczenie przebiegu nowych tras w naszym regionie? Studium to bywa mylnie utożsamiane z nieuchronnością budowy drogi przez Gminę Alwernia.

Czy wiesz, że Burmistrz Gminy Alwernia i Stowarzyszenie „Wspólna sprawa” zaproponowali projekt przebiegu nowej trasy na odcinku Węzeł Rudno - Alwernia - Zator - Spytkowice, który wywołał protesty mieszkańców Gminy Alwernia? Projekt ten nie posiada analizy środowiskowej, nie uwzględnia uwarunkowań terenowych, ani nawet zagospodarowania terenu. Skutecznie jednak podzielił lokalną społeczność i obudził realne obawy mieszkańców.

ZABIERZ GŁOS!



Budy wyburzone, a w planach minigaleria i umowa z EBI

Część straganów zniknęła już z targowiska przy Kusocińskiego w Chrzanowie. Teraz gmina czeka na ruch ze strony kupców, którzy zadeklarowali wybudowanie w tym miejscu minigalerii. Są też nowe informacje w sprawie zagospodarowania reszty terenu w tej części miasta.

Maria Góra, dyrektor Miejskiego Zarządu Zasobów Komunalnych, administrującego targowiskiem, mówi, że zostały wyburzone 34 obiekty. Były to stare, blaszane budy. W efekcie 11 kupców musiało się przenieść do innych straganów.

Gmina czeka na wnioski kupców

Po uporządkowaniu terenu zrobiła się widoczna na zdjęciu jeszcze większa przestrzeń od strony dworca autobusowego ZKKM. To tutaj, na 21 arach (1/3 obecnego placu handlowego), spółka kupiecka, utworzona m.in. przez osoby sprzedające na targu, ma zainwestować w budowę parterowej minigalerii. Będzie przylegać do istniejących już obiektów, w których funkcjonują sklepy.

W grę wchodziłaby wieloletnia dzierżawa gminnej działki pod minigalerię. Burmistrz i radni wstępnie zgodzili się na takie rozwiązanie.

- Czekamy, aż kupcy złożą

wniosek o taką dzierżawę. Wtedy przygotuję stosowny projekt uchwały rady miejskiej – mówi burmistrz Robert Maciaszek.

MIEJSKIE TARGOWISKO
W LICZBACH

6 809

mkw. liczy
powierzchnia działki.

86

lokali jest obecnie wynajętych
(37 najmów terenu do 31 grudnia 2021 r. - średnia stawka czynszu 11,80 zł za mkw. miesięcznie;
49 najmów kiosków i straganów na czas nieokreślony – średnia stawka czynszu 12,79 za mkw. miesięcznie).

54

podmioty obecnie handlują
na targowisku miejskim.
(Źródło: MZZK w Chrzanowie)

Nowe kamienice obok minigalerii

Uchwalony dla tej części miasta plan zagospodarowania przestrzennego zakłada, że reszta działającego jeszcze targowiska miejskiego, a także cały obszar między Kusocińskiego a Krakowską, będzie zagospodarowany pod budownictwo mieszkaniowe z lokalami usługowymi plus tereny zielone i rekreacyjne. Mniej wię-



FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

W tym miejscu, na targowisku przy Kusocińskiego w Chrzanowie, ma powstać minigaleria

cej przez środek tego obszaru, między planowaną minigalerią a nowymi kamienicami mieszkalnymi, pobiegnie trakt pieszo-rowerowy, łączący Krakowską z Kusocińskiego.

Umowa z EBI wynegocjowana

Burmistrz Robert Maciaszek informuje, że gmina zabiega-

ła o całkowite sfinansowanie pełnej dokumentacji dotyczącej zagospodarowania terenu między Krakowską a Kusocińskiego w Europejskim Banku Inwestycyjnym (EBI) z siedzibą w Luksemburgu. W ramach specjalnego programu dla miast z terenu Unii Europejskiej można pozyskać nawet milion złotych na ten cel.

Burmistrz zapowiada, że już w najbliższych dniach ma zostać podpisana umowa z bankiem unijnym.

- Program EBI jest adresowany do wszystkich miast z państw członkowskich Unii Europejskiej, co oznacza bardzo dużą konkurencję projektów. Dodatkową trudnością był fakt, że cała procedura odby-

wała się w języku angielskim. Jestem bardzo szczęśliwy, że udało nam się uzyskać to finansowanie bezpośrednio z banku UE. To ogromny sukces całego mojego zespołu. Będziemy chyba pierwszym miastem w Polsce, które pozyskało to finansowanie – podkreśla burmistrz Maciaszek.

Łukasz Dulowski

Leszczynową już jeżdżą

Zakończyła się budowa Leszczynowej na osiedlu Chechło Południe, będącym najmłodszą częścią Kościelca.

Droga, wybudowana od podstaw, połączyła ul. Wschodnią z Wrzosową. Koszt wykonania 280-metrowego odcinka, wraz z odwodnieniem i oświetleniem, wyniósł po przetargu 640 tys. zł. Inwestycję zrealizowała prężnie działająca na lokalnym rynku firma WIKOS

FRESH z Wygiełzowa. Na razie przy Leszczynowej stoi kilka nowych domów. W trakcie budowy są kolejne.

Projektanci zaproponowali jezdnię z kostki brukowej. Niektórzy budowlancy, z którymi rozmawialiśmy, zauważają, że również na osiedlowych ulicach lepiej sprawdza się asfalt. Po 3-4 latach kostka wygląda już „na starą”, natomiast asfalt jest o wiele trwalszy.

(luk)

Chorągwie będą jak nowe

Najstarsze sztandary z chrzanowskiego Muzeum pojechały do renowacji, na co placówka zdobyła pieniądze z Ministerstwa Kultury.

Kustosza Anna Sadło-Ostafin informuje, że chodzi o chorągwie kościelne Józefa Patelskiego (1805 - 1887), z którą zdobywał Chrzanów podczas Powstania Krakowskiego w 1846 r. Wówczas wraz z dowodzonym przez siebie oddziałem rozbił posterunek żandarmii austriackiej. Patelski to lokalny bohater narodowy, szlachcic i wojskowy, odznaczony orderem Virtuti Militari. Na chorągwi widnieje z jednej strony wizerunek prawdo-podobnie św. Julii, z drugiej – św. Józefa z Dzieciątkiem.

Następny zabytek to chorągiew z 1899 r., należąca do bractwa górników, działającego przy kopalni Matylda na chrzanowskich Kątach.

- Nigdy nie była poddawana konserwacji, więc jej stan

jest bardzo zły. Zawiera mało-wany na jedwabiu wizerunek Matki Bożej oraz św. Barbary, patronki górników. Zupełnie nie wiemy, jak się toczyły losy tej chorągwi. Trafiła do nas od anonimowej osoby. Jeśli ktoś posiada wiedzę o chorągwi i samym bractwie górniczym, to zapraszamy do kontaktu z nami – mówi Anna Sadło-Ostafin.

Na ratowanie obu sztandarów Muzeum pozyskało 35 tys. zł z Ministerstwa Kultury, gmina ma dołożyć 10 tys. zł.

Odnowione chorągwie powinny wrócić do Chrzanowa początkiem listopada. Najpierw jest planowana prezentacja on-line zarówno przebiegu prac konserwatorskich, jak i ich efektów. W grę wchodzi też ekspozycja na żywo.

Muzealna kolekcja wszystkich sztandarów liczy kilkadziesiąt obiektów. Wiele z nich pochodzi od lokalnych stowarzyszeń.

(ŁD)



FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Kustosza Anna Sadło-Ostafin z Muzeum w Chrzanowie prezentuje chorągiew Józefa Patelskiego



FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Ul. Leszczynowa w Kościelcu



Ostatnia droga charyzmatycznego artysty



Wolą artysty było spocząć w Krzeszowicach

12 czerwca w Krzeszowicach żegnano Kazimierza Korda, światowej sławy dyrygenta. Wolą artysty było spocząć właśnie w tym mieście.

To w Krzeszowicach Kazimierz Kord razem z rodzeństwem osiedlił się po II wojnie światowej i to miejsce traktował jako swój dom. Tu spoczywają także jego rodzice i bracia.

Kazimierz Kord był światowej sławy dyrygentem i charyzmatycznym artystą, dyrektorem naczelnym i artystycznym Filharmonii Narodowej w Warszawie, także wieloletnim dyrektorem krakowskiego Teatru Muzycznego (dzisiaj

Opery Krakowskiej).

Był pierwszym i jedynym polskim dyrygentem, który realizował opery w legendarnej nowojorskiej Metropolitan Opera. Przez sześć sezonów pracował na tej pierwszej scenie operowej świata, dyrygując w sumie 64 spektaklami.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 12 czerwca w kościele pw. św. Marcina z Tours. Wzięli w nich udział bliscy dyrygenta, artyści, przedstawiciele instytucji kultury, m.in. Wojciech Nowak, dyrektor Filharmonii Narodowej w Warszawie, którą Kazimierz Kord kierował przez ćwierć wieku.

Pogrzeb miał charakter państwowy. W imieniu prezydenta RP Andrzeja Dudy list pożegnalny odczytał prezydencki doradca Tadeusz Deszkiewicz.

„Odejsie Maestro Kazimierza Korda jest ogromną stratą dla naszej kultury narodowej, ale pamięć o Nim będzie trwać na kartach entuzjastycznych recenzji i opracowań muzykologicznych, a także dzięki kilkudziesięciu płytom nagranych w kraju oraz dla czołowych wytwórni światowych” – napisał Andrzej Duda.

Podczas nabożeństwa wiele osób wspominało artystę. W pamięci bliskich na zawsze pozostanie jako ciepły, rodzinny, skromny człowiek.

Podczas uroczystości pogrzebowych został odczytany końcowy fragment jego autobiografii „Epizody” wydanej w 2019 roku. To zbiór wspomnień artysty z ważnych zawodowych chwil oraz przeżyć związanych z uprawianiem zawodu dyrygenta. Książka zawiera też wspo-



Uroczystości pogrzebowe odbyły się w kościele pw. św. Marcina z Tours

mnienia z dzieciństwa, kiedy to w Mogile pod Krakowem Kazimierz Kord grywał w kościele na organach. Tam pierwszy raz wsłuchiwał się w dzwony.

- Brzmienie dzwonu nigdy się nie kończy, ono zawsze trwa – brzmi ostatnie zdanie autobiografii artysty.

Kazimierz Kord odszedł w wieku 90 lat.

Agnieszka Filipowicz

KAZIMIERZ KORD urodził się 18 listopada 1930 na Podgórzu w Krakowie. Ukończył liceum muzyczne w Katowicach. W latach 1949-55 studiował grę na fortepianie u Władimira Nilsena w Konserwatorium w Leningradzie. Następnie od 1956 do 1960 r. uczył się dyrygentury w klasie Artura Malawskiego i Witolda Krzemińskiego w Państwo-

wej Wyższej Szkole Muzycznej w Krakowie. W 1962 roku, gdy miał 32 lata, został najmłodszym szefem teatru operowego na świecie – dyrektorem i kierownikiem artystycznym Miejskiego Teatru Muzycznego w Krakowie (dzisiaj Opery Krakowskiej).

Od 1969 do 1973 był dyrektorem Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia i Telewizji w Katowicach. Od 1977 roku przez 25 lat kierował Filharmonią Narodową w Warszawie. Od 2002 roku był dyrektorem Honorowym Filharmonii. Ostatnim przedstawieniem jakie tam prowadził był „Makbet”, 12 lutego 1988.

Realizował opery w legendarnej nowojorskiej Metropolitan Opera. Związany był także z operą w San Francisco. W Europie współpracował m.in. z teatrami operowymi

Amsterdamu, Monachium, Düsseldorfu, Londynu (Covent Garden) i Kopenhagi (Królewska Opera).

Otrzymał wiele nagród i wyróżnień, m.in. Nagrodę Krytyki podczas Biennale Muzycznego w Berlinie (1971), Złotego Orfeusza na Festiwalu Warszawski Jesień (1972), tytuł dyrygenta roku w Monachium (1972), Nagrodę im. Cypriana Kamila Norwida (2002). W 1976 r. odebrał od Ministra Spraw Zagranicznych dyplom uznania za wybitne zasługi w propagowaniu polskiej muzyki za granicą, w 1977 – Nagrodę I stopnia Ministra Kultury i Sztuki, w 2001 – Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, w 2005 – Złoty Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” oraz Diamentową Batutę – wyróżnienie Zarządu Polskiego Radia.

W dobie pandemii Świt zaczyna się odradzać

Po dwuletniej przerwie jeden z najbardziej rozpoznawalnych klubów sportowych w regionie wraca do piątej ligi.



Stanisław Molik, prezes Świt Krzeszowice

Ostatnie sezony Świt Krzeszowice trudno uznać za udane. Drużyna piłkarska zanotowała w nich spadek. Najpierw z czwartej do piątej ligi, a potem do A-klasy. Na szczęście na tym ligowa degradacja się zakończyła.

W ubiegłym roku na drodze do upragnionego awansu stanął koronawirus. W związku z pandemią sezon ligowy został przedwcześnie zakończony (po rundzie jesiennej) i zespół z Krzeszowic musiał się zadowolić zaledwie drugim miejscem w klasyfikacji końcowej.

W obecnych rozgrywkach w klubie nikt nie chciał powtórzyć tamtego scenariusza. Zespół Świt od początku zdominował rozgrywki i w ubiegłym tygodniu, na trzy kolejki przed zakończeniem sezonu, zapewnił sobie mistrzostwo A-klasy, premiowane awansem do piątej ligi.

- Zawodnicy wraz z trene-

rem ciężko pracowali, żeby osiągnąć ten cel. Na euforię przyjdzie jeszcze czas. Cieszymy się z tego, co już zrobiliśmy, ale gramy do końca. Ostatnie mecze sezonu drużyna rozegra z pełnym zaangażowaniem i nastawieniem zwycięstwa. Po to, żeby pokazać, że nie ma tu mowy o żadnym przypadku – mówi Stanisław Molik, prezes Świt.

Przyznaje, że nie miał w tym sezonie chwil wątplenia, że krzeszowicki zespół zwycięży w rozgrywkach.

- Wierzyłem w zawodników przez cały czas. Gdy przechodziłem na treningi, ich postawa była niezwykle budująca. Średnio na zajęciach było po piętnastu graczy. Nawet te dwie wpadki z rundy wiosennej niczego nie zmieniły. Wiem, że piłka jest nieobliczalna i mogą się zdarzyć różne rzeczy, co widzimy na poziomie europejskim i światowym. Zawodnicy sami przyznają, że

Krzeszowice muszą mieć drugą w wyższej lidze piłkarskiej. To miasto na to zasługuje – mówi Stanisław Molik.

Warto zaznaczyć, że ze względu na pandemię, tuż przed startem rundy wiosennej, zawodników czekała przymusowa, kilkutygodniowa przerwa od treningów i meczów.

- Takiego sezonu jeszcze w historii nie było. Cały cykl treningów i przygotowań był zaplanowany i nagle trzeba go zmienić całkowicie, a potem grać co trzy lub cztery dni. To dla zawodników, którzy na co dzień pracują, często na różne zmiany, było wielkim wyzwaniem. Jestem im wdzięczny, że potrafili to wszystko poukładać – zaznacza prezes Świt.

Na razie nie chce mówić o planach na kolejny sezon. Przed działaczami walne zebranie sprawozdawcze. Prezes chce zobaczyć, co powiedzą członkowie klubu i jak do tego

wszystkiego podejść sponsorzy oraz gmina.

Michał Koryczan

ŚWIT KRZESZOWICE to jeden z najbardziej rozpoznawalnych klubów sportowych w regionie. W 2023 r. będzie obchodził swoje stulecie.

To właśnie w Krzeszowicach trenerską karierę rozpoczął Adam Nawałka (pracował tam w latach 1996-1998), były selekcjoner pierwszej reprezentacji Polski.

W przeszłości w barwach Świt występował np. Piotr Giza (pomocnik m.in. Cracovii i Legii Warszawa) czy Michał Miśkiewicz (bramkarz m.in. Wisły Kraków i Korony Kielce), a także młodzieżowi reprezentanci Polski: Tomasz Wróbel (obecnie czwartoligowy MKS Trzebinia) i Tomasz Zajac (aktualnie Wisła Puławy, która ostatnio awansowała do drugiej ligi).



Krwiodawcy idą na rekord

W minionym tygodniu członkowie Klubu Honorowych Dawców Krwi przy ZG Janina w Libiążu spotkali się w zakładowej stołówce, by się zintegrować i poznać plany na najbliższe miesiące.

W ubiegłym roku klubowicze oddali 150 litrów krwi. Jednak był to trudny okres, bo ze względu na pandemię krwiodawcy nie zawsze mogli oddać krew wtedy, kiedy chcieli.

- Na koniec maja mamy już 73 litry. Wszystko na to wskazuje, że idziemy na rekord, wynoszący dotychczas 176 litrów. Bo planujemy kolejne masowe akcje. Najbliższa czeka nas

w piątek, 18 czerwca – powiedział prezes klubu Czesław Toporek.

Wyraził zadowolenie z faktu, że klubowiczów przybywa. Jest ich już ponad setka. Wśród nowych członków nie brakuje młodych, co jest dobrym prognostykiem na przyszłość.

Wykorzystując odwilż epidemiczną, krwiodawcy planują kilka wspólnych imprez. W minioną niedzielę miłośnicy dwóch kółek spotkali się na wycieczce rowerowej. Natomiast 19 lipca wszyscy chętni spotkają się na wspólnym biesiadowaniu na stawach na Szybkach.

- Od 16 do 19 września zapraszam też wszystkich na wyjazd do Szklarskiej Poręby. Podczas wycieczki zwiedzimy m.in.

Skalne Miasto w Czechach oraz wejdziemy na Śnieżkę. W planie mamy jeszcze zabawę andrzejkową z DJ-em – zasygnalizował Czesław Toporek.

Jednym z uczestników spotkania był górnik z Gromca Amadeusz Szczotka.

- Krwiodawcą jestem od dawna, bo mam oddane ponad 11 litrów krwi. Jednak nie wiedziałem, że działa u nas taki klub, bo pracuję nie na Janinie, ale w kopalni Piast. Namówił mnie prezes Toporek, który mieszka w pobliżu mojego domu. Oddaję krew w Oświęcimiu. Punkt jest czynny tylko w poniedziałki i czwartki. A chętnych nie brakuje, więc trzeba się wyczeekać w kolejce. Ostatnio zajęło mi to dwie i pół godziny – opowiadał.



W spotkaniu w stołówce ZG Janina uczestniczyło ponad 30 członków klubu

Namawia żonę, by się odważyła usiąść na fotelu do porań.

- Na razie jestem sympatycz-

ką klubu i na spotkanie przyszedłem zrobić zdjęcia. Jednak 18 czerwca podczas kolejnej akcji na kopalni chcę się odważyć

i pójść w ślady męża – zapewniła Jadwiga Badura-Szczotka.

Marek Oratowski

Niektórzy spotkali się po latach

Na uroczystej sesji libiąscy radni uczcili rocznicę wprowadzenia samorządu terytorialnego. Podczas obrad nie zabrakło życzeń i wspomnień o czasach, gdy sesje rady miejskiej trwały... 12 godzin.



Stare targowisko nosi teraz nazwę Placu Samorządu. Burmistrz i przewodniczący rady odsłoniли tam pamiątkową tablicę. Video z sesji można zobaczyć na www.przelom.pl

Ktoś stale obserwuje...



W gminie działa 28 kamer, w tym 10 stałopozycyjnych oraz 18 obrotowych. Podgląd z kamer śledzą policjanci z libiąskiego komisariatu

K R Ó T K O

SAMORZĄD

Seniorzy dostaną zniżki

Libiąż przyłączył się do Programu „Gmina przyjazna seniorom”. Oznacza to, że osoby 60+ będą mogły otrzymać Ogólnopolską Kartę Seniora, uprawniającą do zniżek w całej Polsce. Do programu mogą się też przyłączyć lokalni przedsiębiorcy. Więcej o projekcie napiszemy za tydzień, bo jego inauguracja nastąpi 16 czerwca.

CZYTELNICTWO

Przyjedzie autor kryminałów

W piątek 18 czerwca w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Libiążu będzie gościł Wojciech Chmielarz, autor znanych kryminałów. Przyjedzie w ramach programu Dyskusyjne Kluby Książki. Wydarzenie jest współfinansowane przez Instytut Książki i będzie pierwszą od dłuższego czasu stacjonarną imprezą w bibliotece głównej. W spotkaniu może brać udział ograniczona liczba uczestników. Wszyscy zainteresowani będą mieli jednak możliwość obejrzenia na żywo transmisji on-line w mediach społecznościowych.

RELIGIA

Przyjechał biskup

W ubiegłym tygodniu ks. bp Damian Muskus udzielił sa-

kramentu bierzmowania młodzieży z parafii Przemienienia Pańskiego w Libiążu. Natomiast w niedzielę w tamtejszym kościele msze prymicyjną odprawił ks. Bartłomiej Znałęźniak – neoprezbiter pochodzący z sąsiedniej parafii św. Barbary.

POMOC SPOŁECZNA

Terapia w plenerze

Seniorzy z Dziennego Domu Senior+ w Libiążu wznowili zajęcia. Nie próżnują. Pojechali na wycieczkę do ogrodów Kapias w Goczałkowicach. Podziwiali tam piękne kompozycje kwiatowe, drzewa oraz krzewy budzące się do życia. W brzoźowym lasku uczestniczyli też w drzewoterapii.

SPORT

Sezon zakończą z przytupem

Przedstawiciele Szkoły Piłkarskiej Górnik Libiąż planują huczne zakończenie sezonu. W sobotę 26 czerwca zorganizują Futboliadę 2021, czyli największy w okolicy turniej piłkarski dla skrzatów (z udziałem 16 drużyn). Potem odbędzie się piknik rodzinny dla wszystkich wychowanków i ich bliskich. W programie m.in. olimpiada piłkarska, dmuchane atrakcje, park linowy oraz gry i zabawy dla rodziców.

oprac. (MOR)



Wiecej wódki w czasie pandemii

Po raz pierwszy od lat wódka znalazła się na pierwszym miejscu pod względem sprzedaży w punktach handlowych w gminie Babice. Wyprzedziła pod tym względem wiodące do tej pory piwo.

Jak wynika z najnowszego raportu Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Babicach, wydatki na napoje wysokokowe w punktach sprzedaży na terenie gminy wyniosły w ubiegłym roku prawie 8 mln zł, najwięcej na przestrzeni ostatnich lat.

Na terenie 7 sołectw w gminie Babice działało 28 punktów sprzedaży napojów alkoholowych, w tym 23 sklepy ogólnospżywcze oraz 5 punktów gastronomicznych (bary, restauracje).

W 18 sklepach prowadzona była sprzedaż alkoholu powyżej 18% (wódki). W 2 lokalach gastronomicznych prowadzono sprzedaż pełnego asortymentu alkoholu. Wydano 24 zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych.

Tendencja wzrostowa utrzymuje się od dłuższego czasu. Jak mówiła Amelia Buczek, przewodnicząca GKRPA w Babicach, obecnie piwa pije się

dużo więcej niż dawniej, a niektóre osoby nie wyobrażają sobie dnia bez niego.

Przez lata na złoty trunek w babickich punktach sprzedaży wydawano najwięcej. W 2020 r. to się jednak zmieniło. Pierwsze miejsce pod tym względem zajęła wódka, której sprzedaż rośnie z roku na rok.

- Bo piwo jest na co dzień, a jak już przychodzi weekend, to jest czas na coś mocniejszego. Widać to w sklepach w piątek wieczorem. Wtedy większość panów po pracy zaopatruje się w ten alkohol. Bo przed nimi piątek wieczór oraz sobota i można sobie pozwolić na coś więcej. Gdy pogoda sprzyja, można sobie urządzać na zewnątrz dłuższe imprezy. Jest grill, są spotkania towarzyskie i popularne drinki. Pije się na luzie w piątek i sobotę, bo jeszcze jest niedziela, żeby wytrzeźwieć - opowiadała Amelia Buczek.

Na wzrost wydatków na trunki, nie tylko w gminie Babice, ale i w całym kraju, z pewnością wpłynęła pandemia. Jak wynika z raportu opublikowanego przez serwis MonneyNews, alkohol zdrożał w sklepach o blisko 40 proc. Z kolei jak pisał „Forbes”, w czasie pandemii Polacy piją więcej, zwłaszcza trunków wysokoprocentowych.

(MK)

Wydatki na alkohol w punktach sprzedaży na terenie gminy babice



Źródło: Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Babicach, informacje uzyskane na podstawie oświadczeń złożonych przez przedsiębiorców

W 2020 R. DO KOMISJI WPŁYNĘŁO 28 ZGŁOSZEŃ O ZOBOWIĄZANIE DO PODJĘCIA LECZENIA OSOBY NADUŻYWAJĄCEJ ALKOHOŁU, W TYM:

- 2 wnioski z Prokuratury Rejonowej
- 14 wniosków od rodziny osoby pijącej
- 2 wnioski od Asystenta Rodziny
- 2 wnioski od Ośrodka Pomocy Społecznej
- 2 wnioski z Sądu Rodzinnego
- 1 wniosek z Zespołu Interdyscyplinarnego ds. przemocy
- 2 wnioski z Zespołu Służby Kuratorskiej
- 6 wniosków z komisariatu policji

To nie będzie blokowisko

Budowa domów wielorodzinnych to najnowszy pomysł na rozwój mieszkalnictwa w gminie Babice.

Jak mówi wójt Radosław Warzecha, chodzi o stworzenie warunków dla młodych ludzi, którzy na tym terenie będą mogli znaleźć pracę oraz zamieszkać. Dotyczy to zarówno zatrudniania mieszkańców i jednocześnie przyciągnięcia tutaj ludzi z innych zakątków.

- Wraz z rozwojem terenów inwestycyjnych powinien też iść element zaspakajania potrzeb mieszkaniowych - mówi Radosław Warzecha.

Przypomnijmy, że w Babicach powstała strefa ekonomiczna. Znajdujące się tam działki kupiło już sześć firm zamierzających zainwesto-

wać właśnie na tym terenie.

- Część kadry pracowniczej, zwłaszcza tej wyspecjalizowanej, będzie potrzebowała mieszkań, bo nikt nie będzie się przemieszczał każdego dnia po 200 kilometrów do pracy. Dlatego też firmy mogą potrzebować mieszkań. Takie sygnały otrzymujemy od przedsiębiorców - mówi wójt.

W ramach pilotażu, który miałby pokazać jaki jest potencjał tego przedsięwzięcia, mogłyby powstać dwa budynki. Znalazłoby się w nich około 30 mieszkań. Jak zaznacza Radosław Warzecha, ma to być coś na wzór osiedla, ale nie blokowiska.

Lokalizacja obiektów nie jest jeszcze znana. Nie jest również przesądzone, czy to gmina zainwestuje, czy wejdzie we współpracę z deweloperem.

(MK)

Wakacje w skansenie

Muzeum w Wygierzowie organizuje warsztaty dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Można się już na nie zgłaszać.

Skansen zaprasza grupy zorganizowane, liczące minimum 15 osób. Na warsztaty obowiązują zapisy pod numerem telefonu: 32 622 8749. Oto co proponuje:

„Malowane na szkle” - zajęcia edukacyjne dla dzieci, młodzieży i seniorów. Uczestnicy zapoznają się z tradycją i techniką malowania na szkle. W trakcie warsztatów samodzielnie namalują obrazek na szkle, będący pamiątką z pobytu w skansenie.

„Kijkanką i na tarze, czyli jak prały nasze prababce” - pierwsza część warsztatów ma miejsce w chałupie z Podolusza w izbie kuchennej. Na zajęciach uczestnicy dowiedzą się, ile wysiłku i trudu musiały włożyć nasze prababce, żeby wyprać ubrania. Będą mieli okazję zapoznać się z dawnymi sprzętami służącymi do prania i prasowania. Spróbują również swoich sił przy pracy głównicą i żelazkami na duszę i węgiel. Druga część zajęć odbywa się w Spichlerzu z Bobrka, gdzie dzieci wykonają mydełko, które zabrają na pamiątkę.

„Jak to z papierem bywało” - warsztaty czerpania papieru. Na zajęciach uczestnicy zapoznają się ze sztuką wytwarzania papieru i dowiedzą się, kto wymyślił papier. Wykonają samodzielnie kartkę papieru czerpanego z zaszuszonymi kwiatami i spróbują swoich sił w pisaniu gęsím piórem.

„Budujemy po krakowsku - jak dawniej budowano domy” - w trakcie zajęć uczestnicy poznają materiały, z których stawiano domy, a także związane

z tym zwyczaje i wierzenia. Dowiedzą się, jak przenoszono do skansenu zabytkowe budynki i tworzone ekspozycje muzealne. Pod okiem prowadzącego z przygotowanych modeli samodzielnie złożą wiejską chałupę i stodołę, a na zakończenie zajęć będą mieli okazję zagrać w wielkoformatową grę planszową.

W muzeum wybrane zajęcia zostały również dostosowane dla dzieci, młodzieży oraz osób dorosłych z niepełnosprawnościami.

Dla osób z niepełnosprawnością wzroku muzeum proponuje zajęcia edukacyjne „Nie święci garnki lepią”. Uczestnicy dowiedzą się, że garncarstwo uważa się za najstarsze rzemiosło, które wymagało specjalnego warsztatu i dużych umiejętności, ale przede wszystkim spróbują swoich sił w lepieniu i toczeniu na kole garncarskim. Dla osób z niepełnosprawnością wzroku przygotowano także specjalnie wyznaczoną ścieżkę zwiedzania po trzech wybranych obiektach z możliwością dotykowego poznawania eksponatów i wnętrza z audiodeskrypcją przewodnika.

Dla osób z niepełnosprawnością słuchu przeznaczone są zajęcia warsztatowe (z udziałem tłumacza PJM po wcześniejszym zgłoszeniu) „Malowane na szkle” i „Kijkanką i na tarze czyli jak prały nasze prababce”

Dla osób z niepełnosprawnością ruchu przygotowano zajęcia edukacyjne „Malowane na szkle” i „Nie święci garnki lepią”, a także zwiedzanie z przewodnikiem po wybranych obiektach, do których instytucja zapewnia rampy i szyny podjazdowe.

(MK)

W Zagórze zmienia się na lepsze



Prezes OSP Zagórze Ryszard Wosik i Artur Berny, właściciel firmy Berny&Berny, podpisali umowę na budowę garażu. Obok wizualizacja obiektu

Ostatnie lata OSP Zagórze może zaliczyć do udanych. Do jednostki trafiły nowe samochody, a wkrótce ma być gotowy nowoczesny garaż.

Jednostka, której w zeszłym roku stuknęło sto lat istnienia, od 1995 r. należy do Krajowego Systemu Ratowniczo - Gaśniczego, biorąc udział w wielu zdarzeniach na ziemi chrzanowskiej, a także poza jej granicami. Największymi działaniami, w których uczestniczyli druhowie z Zagórze, były m.in. pożar lasów na terenie Kuźni Raciborskiej w 1992 r., powódzie w powiecie chrzanowskim i poza nim w latach: 1996, 1997, 2001, 2010, pożar klasztoru w Alwerni w 2011, pożar

fabryki dezodorantów AREO w Chranowie w 2011 czy pożar wysypiska odpadów w Kłucach w 2017 r.

Strażacy dysponują trzema samochodami: średnim samochodem marki Iveco, zakupionym w 2019 r., ciężkim wozem bojowym jelicz, który niedawno zastąpił rozpadający się stary pojazd tej samej marki, oraz dwujęzyczny renowacji renault trafic. Jeszcze w tym roku OSP ma zakupić lekką przyczepkę z plan-deką. Jest ona niezbędna do przewożenia cięższego sprzętu pożarniczego, będącego na wyposażeniu tej jednostki. Zebranie wiejskie przekazało na ten cel 3 tys. zł.

Jak podkreśla Ryszard Wosik, prezes OSP w Zagórze, jednostka nie może teraz na-

rzekać na wyposażenie. Większe problemy były z zapleczem, ale i to ma się wkrótce zmienić.

Podpisana została już umowa na budowę nowego garażu wraz z wszelkimi instalacjami oraz centralnym ogrzewaniem i wentylacją mechaniczną.

- Garaż będzie miał odpowiednią wysokość, dzięki czemu bez problemu zmieszczą się w nim nowoczesne samochody mające wyższe podwozie. To pierwszy etap prac. Potem ma jeszcze zostać wyłożony bruk. W ostatnim czasie sporo zmieniło się u nas na lepsze. Plac przed remizą został ładnie odnowiony. Droga dojazdowa też została naprawiona - mówi Ryszard Wosik.

Garaż ma postawić fir-

ma Berny&Berny z Jankowic. Koszt wynosi niespełna 570 tys. zł. Oddanie prac zaplanowano pod koniec roku.

Pieniądze na inwestycję gmina Babice zabezpieczyła w swoim budżecie. OSP Zagórze złożyła jednak wniosek o dofinansowanie do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie, do Zarządu Województwa Małopolskiego w ramach programu „Małopolskie OSP 2021” oraz do Komendy Głównej PSP. Jak mówią strażacy, jeśli pozyskają dotację, to uda się odciążyć gminny budżet i zabezpieczyć pieniądze, które można wydać na inny cel.

Michał Koryczan

FOT. Z ARCHIWUM OSP ZAGÓRZE

Gmina Chrzanów ma olbrzymi potencjał dla rozwoju biznesu



Chciałbym, aby Chrzanów był miastem integracji przedsiębiorców, wymiany wiedzy i dobrych praktyk oraz miejscem, w którym młodzi chrzanowianie mają okazję czerpać wzorce od doświadczonych przedsiębiorców - mówi Robert Maciaszek, burmistrz Chrzanowa.

Dzień Przedsiębiorcy, to dobra okazja, żeby porozmawiać o tym, co Chrzanów może zaoferować biznesowi. Jakie cele Pan przed sobą stawia i które z nich udało się zrealizować?

Robert Maciaszek: Analizując sytuację społeczno-gospodarczą w jakiej znalazł się Chrzanów, postanowiłem wziąć sprawy we własne ręce i wystartować w wyborach. Nasza gmina ma olbrzymi potencjał dla rozwoju biznesu. Jest dobrze skomunikowana. Oferuje także świetne warunki do życia i wypoczynku na łonie natury. Problem w tym, że gdy inne gminy inwestowały w strefy przemysłowe i zachęty dla inwestorów, Chrzanów stał w miejscu. Doszło do tego, że staliśmy się jednym z tych miast, które najszybciej tracą mieszkańców, zwłaszcza ludzi młodych i przedsiębiorczych, którzy szukali swojej szansy w Krakowie lub na Śląsku. Postanowiłem to zmienić. Postawiłem na trzy priorytety: nową strefę inwestycyjną przy A4, wsparcie budownictwa mieszkaniowego i jednorodzinnego oraz ekologię.

Co w takim razie dzieje się w sprawie nowej strefy inwestycyjnej?

Chrzanów leży przy autostradzie A4, dokładnie pomiędzy Krakowem i Katowicami. To nasz wielki atut. Od początku mojej pracy dla miasta rozpocząłem proces skupywania działek, by bezpośrednio przy autostradzie utworzyć dużą strefę inwestycyjną. Dla terenu o powierzchni ok. 280 ha przygotowujemy właśnie nowy plan zagospodarowania

przestrzennego pod produkcję i usługi, który powinniśmy uchwalić jeszcze w tym roku. Od dwóch lat, systematycznie powiększam nasz stan posiadania w tym obszarze, by móc przygotować dla inwestorów atrakcyjne tereny. Nowe firmy to nie tylko nowe miejsca pracy, ale także zwiększenie dochodów własnych gminy.

Współcześnie to sektor mikro, małych i średnich przedsiębiorstw postrzegany jest jako jeden z najistotniejszych filarów gospodarki. Pożądaną sytuacją byłoby sprawne funkcjonowanie tego sektora w Chrzanowie.

Chciałbym, aby Chrzanów był miastem integracji przedsiębiorców, wymiany wiedzy i dobrych praktyk oraz miejscem, w którym młodzi chrzanowianie mają okazję czerpać wzorce od doświadczonych przedsiębiorców. Jednym z głównych celów jest tworzenie powiązań gospodarczych i kontaktów naukowych. Chodzi także o stworzenie jak najlepszych warunków dla rozwoju lokalnych przedsiębiorców. To dzięki nim nasze miasto staje się coraz bardziej kreatywne. Wraz z moim zespołem podjąłem współpracę z twórcami innowacyjnej aplikacji łączącej ludzi, społeczność, biznes i administrację lokalną. Dzięki niej przedsiębiorcy będą mogli w łatwy sposób komunikować się z klientami, korzystać z prostych narzędzi umożliwiających prowadzenie rozliczeń i pakietu rozwiązań cyfrowych, jak prosta strona www, sklep on-line, rezerwacje,

zamówienia czy bramka płatnicza. To jeden z przykładów działań, które właśnie wdrażamy.

Po roku od wprowadzenia pierwszego lockdownu gospodarki przedsiębiorcy są podzieleni w kwestii oceny sytuacji swoich firm. Jak ocenia Pan sytuację w Chrzanowie?

Wielu naszych lokalnych przedsiębiorców boleśnie odczuwa skutki pandemii. Ten trudny czas stawia przed nami wiele wyzwań, w których, jako lokalna społeczność, szczególnie powinniśmy sobie pomagać. Tym samym apeluję do mieszkańców gminy Chrzanów o włączenie się do akcji Kupuj Lokalnie. Zamiast szukać gdzieś daleko, wystarczy rozejrzeć się i zrobić zakupy u sąsiada. Wiele małych, lokalnych firm i sklepików wciąż walczy o przetrwanie. W jeszcze trudniejszej sytuacji są przedsiębiorcy prowadzący działalność przy ulicy Krakowskiej, którzy dodatkowo muszą mierzyć się z mniejszą ilością klientów, spowodowaną prowadzonymi w tym rejonie inwestycjami. Przypominamy więc, że mimo zamknięcia wiaduktów sklepikarze tam są, działają i czekają na nas. Pomóżmy im.

Czego życzy Pan przedsiębiorcom z okazji ich Święta?

Dostrzegania szans tam, gdzie inni je przeoczyli. Odwagi, by iść własną drogą, czasem wbrew większości. Konsekwencji w realizacji przyjętych celów. Nieustającej energii do działania. I przychylności losu.

■ 21 czerwca świętujemy Dzień Przedsiębiorcy. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwalił go w czerwcu 2016 roku.

Z tej okazji życzymy wszystkim ludziom biznesu umiejętności radzenia sobie z rzeczywistością, sukcesów w życiu osobistym i zawodowym, jasnych i stabilnych przepisów, samych dobrych rozwiązań i oczywiście klientów.

■ Jak wynika z badania opinii publicznej „Przedsiębiorczość Polaków” z końca 2019 r. (Kantar Polska) 57 proc. respondentów deklaruje skłonność do założenia własnej działalności gospodarczej.

Największym atutem pracy na własną rękę jest brak przywiązania do zewnętrznego pracodawcy. Tę zaletę wskazywało 39 proc. ankietowanych. Innym pozytywnym według respondentów jest nienormowany czas pracy (29 proc. ankietowanych). Ankietowani zwracali również uwagę na wyższe przychody (28 proc.) oraz satysfakcję z własnych osiągnięć (27 proc.).

■ A jak wygląda sytuacja od strony przedsiębiorców? Każdy medal ma bowiem dwie strony i nierzadko to, co wydaje się atutem, wiąże się z całą serią poświęceń. Bo przecież nie ma nic za darmo.

■ W serii wywiadów z lokalnymi przedsiębiorcami chcieliśmy pokazać „biznes z ludzką twarzą”. Rozmówcy mówią o blaskach i cieniach pracy na własną rękę.

Struktura przedsiębiorstw w Gminie Chrzanów

	Liczba przedsiębiorstw	Udział procentowy
rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo	23	0,6 %
przemysł i budownictwo	882	21,3 %
pozostała działalność	3228	78,1 %

Liczba podmiotów zarejestrowanych w REGON

2018	4879
2019	4981
2020	5068

Dzisiaj artysta musi być menedżerem

Rozmowa z Małgorzatą i Romanem Dereszowskimi, właścicielami Galerii Art Deco w Chrzanowie

Skąd pomysł, aby założyć w Chrzanowie galerię i oprawę obrazów?

Roman Dereszowski: Pomysł narodził się z własnych potrzeb. Trzeba było oprawić obrazy Małgosi, by je dobrze wyeksponować. W związku z tym musieliśmy jeździć z pracami do Krakowa, co było bardzo czasochłonne. W Chrzanowie funkcjonował tylko jeden zakład oferujący oprawę obrazów, ale z bardzo wąską ofertą.

Małgorzata Góra-Dereszowska: Był rok 2003. Dwa lata wcześniej skończyłam studia na ASP na kierunku malarstwo. Nie chciałam malować za przyszłowiową szafę. Chęć zaprezentować moje prace nie mieliśmy poniekąd wyboru. Postanowiliśmy otworzyć coś własnego. Wymyśliłmy oprawę obrazów. Dysponowaliśmy własnym lokalem, który został zaadaptowany na pomieszczenia galerii.

Niektórzy z naszych znajomych odnosili się do tego bardzo sceptycznie. Mówili, że galeria nie wypali, że nie ma szans, bo Chrzanów jest zbyt małym miastem.

W liceum plastycznym byłas na kierunku wystawianictwo. To pomogło?

Małgorzata Góra-Dereszowska: Na pewno tak, chociaż nie miało to nic wspólnego z pro-

wadzeniem galerii i oprawą obrazów. Mieliśmy tylko pomysł, który okazał się strzałem w dziesiątkę. Zaczynaliśmy bez żadnego doświadczenia. Musieliśmy wszystkiego nauczyć się sami.

Roman Dereszowski: To była niszowa sprawa. Chrzanów nie jest miastem artystów. Wierzyliśmy, że tutaj znajdują się ludzie wrażliwi na piękno. Udało się. Wielu naszych klientów powraca. Rekomenduje usługi innym. Ludzie wiedzą, że wykonujemy pracę profesjonalnie i z pasją.

Wywodzicie się z rodzin, w których były tradycje biznesowe. To pomaga?

Małgorzata Góra-Dereszowska: Rodzice prowadzili własny biznes. Właściwie to wychowałam się na targu. Mama – chcąc pracować – zabierała mnie tam, nawet gdy miałam kilka miesięcy. Jako dziewczynka uwielbiałam panujący tam klimat i bardzo chciałam pomagać. Często słyszę, że wysłałam handel z mlekiem matki. Natomiast pierwsze pieniądze zarobiłam na studiach malując kopie obrazu „Palenie sztandarów przed Napoleonem” Wojciecha Kossaka.

To poniekąd przeczy stereotypowi artyści bujającego w obłokach w oderwaniu od rzeczywistości.

Małgorzata Góra-Dereszowska: Rzeczywistość sprowadza nas artystów szybko na ziemię. Dzisiaj artysta musi być dobrym menedżerem. Musi umieć się zaprezentować. Niestety nie uczą nas tego na studiach. Nie ma takiego przedmiotu. A szkoda.

W Galerii Art Deco nie oprowadza się jedynie obrazów...

Roman Dereszowski: Mamy bardzo szeroką ofertę. Dziś można oprawić prawie wszystko, nie tylko dzieła sztuki. Oprawiamy lustra, monety, medale, dyplomy, certyfikaty, zdjęcia, telewizory do stylowych pomieszczeń, gdzie nowoczesna forma po prostu nie pasuje. Teraz na topie są koszulki sportowe.

Małgorzata Góra-Dereszowska: Niektórzy sponsorzy klubów sportowych eksponują koszulki piłkarskie w swych biurach. Kibice mający koszulki z autografami gwiazd również chcą się tym pochwalić. Mieliśmy zlecenie ze Śląska, gdzie w jednym z miast otwierano pub sportowy. Elementem aranżacji wnętrza takiego lokalu stały się właśnie koszulki sportowców.

Roman Dereszowski: Nasza firma zajmuje się także konserwacją obrazów. Często klienci przynoszą stare obrazy olejne,

które przed włożeniem w nowe ramy wymagają konserwacji i renowacji. Informujemy wtedy, że po takich zabiegach obraz będzie wyglądał nieco inaczej, a barwy odzyskują pierwotne kolory.

Małgorzata Góra-Dereszowska: Zdarzają się przy tym dość zabawne sytuacje, kiedy klient nie rozpoznaje własnego obrazu. Po wyczyszczeniu i zmianie oprawy obraz zyskuje nowy wygląd. Klient jest pozytywnie zaskoczony.

Najbardziej nietypowe zlecenie, jakie otrzymaliście to...

Małgorzata Góra-Dereszowska: Kołek, który uratował Chrzanów.

Roman Dereszowski: Po znanym incydencie, kiedy to pod mostem na ul. Krakowskiej utknęła cysterna z gazem, nasi strażacy zatkali otwór drewnianym kołkiem. Potem ten kołek trafił do nas. Oprawiając go chcieli w pewien humorystyczny sposób upamiętnić to wydarzenie. Dzisiaj jest on w zbiorach Muzeum w Chrzanowie jako swego rodzaju osobliwość.

Jak dbacie o klienta?

Roman Dereszowski: Do klienta podchodzimy bardzo indywidualnie szanując jego preferencje. Wszystkie prace wykonujemy sami. Nie ma pośredni-



Małgorzata i Roman Dereszowscy

ków. Wszystko jest omówione z klientem na miejscu. Służymy fachową poradą. Nasza firma nie jest typowym zakładem rzemieślniczym.

Małgorzata Góra-Dereszowska: Mamy dwa typy klientów. Pierwszy to klient zdecydowany, mający sprecyzowane potrzeby. Drugi typ to klient, który zdaje się na nasz gust i nasze doświadczenie. Ufa nam i wierzy, że oprawa będzie dobrze wykonana. Kiedyś mieliśmy taką sytuację, że przyszedł pan z bardzo piękną pracą, ale bez sprecyzowanego pomysłu na jej oprawę. Miał tylko jakieś ogólne wyobrażenie. Gdy wrócił, by odebrać pracę, po prostu go zamurowało. Był zaskoczony. Nie tego oczekiwał. Dopiero w domu okazało się, że to jest to, że praca prezentuje się wspaniale.

Dzwonił z podziękowaniami. **Co uważacie za swój sukces?**

Małgorzata Góra-Dereszowska: Dla mnie sukcesem i jednocześnie najmilszym akcentem działalności jest to, że klienci wracają. Są również tacy, którzy nie odwiedzają nas z pracami do oprawy, ale po to, by spytać, co słychać, co nowego. To bardzo miłe i świadczy o sympatii; o tym, że ludzie czują się u nas dobrze. Bo nie jest to sklep, ale rodzaj pracowni artystycznej. Sukcesem jest satysfakcja klienta i własne zadowolenie z pracy. Klienci lubią rozmawiać. Staramy się ich słuchać z uwagą.

Roman Dereszowski: Stawiamy na profesjonalizm, pozytywne nastawienie, zaangażowanie. Lata mijają, a nam udaje się ten stan utrzymać. W 2023 roku minie 20 lat naszej pracy w tym miejscu.



Wnętrze galerii



Budynek galerii przy ul. Sienkiewicza



Firma Art Deco powstała w 2003 roku. Prowadzi ją małżeństwo Roman Dereszowski i Małgorzata Góra-Dereszowska-malarka. Założeniem naszej firmy jest przede wszystkim jakość i estetyka. Oferta firmy obejmuje wysokiej jakości wyroby, które stanowią niezbędne wykończenie każdego wnętrza: biura, sklepu, hotelu, domu. Właściciele starają się pomóc klientom w doborze ramy, passe-partout, szkła czy sposobu zawieszenia.

Adres: Chrzanów, ul. Sienkiewicza 25 a
Telefon: Pracownia: 32 754 04 04
Email: poczta@artdecostudio.com.pl
http://www.artdecostudio.com.pl

Być w zgodzie ze sobą

Rozmowa z Magdaleną i Markiem Kowalskimi,
właścicielami firmy Fotokowalski.pl



Magdalena i Marek Kowalscy

Jak wyglądały początki Waszego biznesu?

Marek Kowalski: Postanowiliśmy, że wszystkie pieniądze, jakie dostaniemy na ślubie zainwestujemy w rozkręcenie własnego interesu. Było to chyba około 10 tys. zł. Wszystko, co udało nam się zbudować, jest konsekwencją tej kwoty.

Magdalena Kowalska: Trzeba podkreślić, że zaistnieć pomogły nam chrzanowskie firmy. Było ich sporo. „Przełom”, pan Stec, pan Fołtyn prowadzący karczmę „Swojskie Jadło”, pani Magda Ciapała z kwiatarni „Irys”, pani Agata Karambulis, właścicielka „Greckiej restauracji”. Mogliśmy liczyć na wsparcie. Zaczynaliśmy z wielką energią. Chciano z nami pracować. Z większością tych przedsiębiorców utrzymujemy kontakt do dziś.

Jaki jest Wasz sposób na sukces?

Marek Kowalski: Kluczem do sukcesu jest w moim przypadku świetna żona. Wiadomo, że w życiu jest raz lepiej, raz gorzej, ale zawsze mogę liczyć na jej wsparcie. Nie kłócimy się za mocno. Mamy spójną wizję. Ja jestem wizjonerem, a Magda re-

alizuje moje koncepcje. Magda jest bardzo pracowita. To solidna firma.

Magdalena Kowalska: Trzeba wiedzieć, w czym się jest dobrym i iść w tę stronę. Marek ma świetny kontakt z klientem. Jest komunikatywny. Ludzie go lubią.

Pierwsze pieniądze zarobiłem...

Marek Kowalski: Handlując kabłami koncentrycznymi. Miałem chyba z 15 lat. Wyruszałem po nie do Czechowic Dziedzic, gdzie je kupowałem, a potem sprzedawałem w giełdzie w Krakowie. Za zarobione w ten sposób pieniądze kupiłem aparat fotograficzny marki Zenit Snajper. To było coś.

Czyli od dziecka miałeś głowę do interesów?

Marek Kowalski: Raczej tak. Jestem nieustającym łowcą okazji.

Chcielibyście, aby córki przejęły Wasz biznes?

Magdalena Kowalska: Niech wybiorą własną drogę. Realizują własne marzenia.

Marek Kowalski: Raczej nie. Ale opowiem anegdotę. Któregoś

dnia, po powrocie ze szkoły, nasza wówczas dziewięcioletnia córka mówi do mnie: „Tato, ty widziałeś ten lokal do wynajęcia?”. Czyli jest potencjał.

Jakie jest Wasze najbardziej udane przedsięwzięcie?

Marek, Magdalena Kowalscy: Kręci nas cała firma. To ona jest naszym najbardziej udanym przedsięwzięciem.

Magdalena Kowalska: Jesteśmy w ciągłym procesie. Wciąż tworzymy coś nowego. Od dwóch lat prowadzimy sklep internetowy. Udało nam się go otworzyć jeszcze przed epidemią. Mielśmy fuksa. Za sukces uważam też uruchomienie studia. Odeszliśmy od fotografii ślubnej na rzecz fotografii studyjnej, fotografii produktów, zdjęć biznesowych.

Waszą dewizą w biznesie jest...

Marek Kowalski: Staramy się obsługiwać klientów tak, jak sami chcielibyśmy być obsługiwani. I to procentuje. Kiedyś jedna z naszych pracownic stwierdziła, że czytając opinie na fb poczuła się dumna, że pracuje w tej firmie. My też jesteśmy dumni z naszych pracowników.

Od pracownika wymagam...

Magdalena Kowalska: Wymagam to niezbyt dobre słowo. Ufam moim pracownikom. Dla mnie ważna jest postawa szacunku do drugiego człowieka. Tego oczekuję. Klienci doceniają uśmiech, energię, dobrą radę. To naprawdę działa.

Marek Kowalski: Każdy z naszych pracowników ma swoje profesjonalne umiejętności i ja się nie będę w to wciął. Gdy przychodzi klient, a ja czegoś nie wiem, mówię: „Ja jestem niekompetentny w tym temacie. Jestem tutaj szefem”. To mój sztywny tekst. Po co mam ściemniać i stawiać się niewiarygodnym.

Jak oceniacie warunki do prowadzenia działalności gospodarczej w gminie Chrzanów?

Marek Kowalski: Szkoda, że przy składaniu zamówień i rozstrzyganiu przetargów tak słabo korzysta się oferty małych i średnich firm działających na tym terenie. Najczęściej jedynym kryterium jest cena, a nie jakość. A przecież, gdy zapłacimy podatek od działalności, to pieniądze zostają w Chrzanowie. Jeśli robisz zamówienie, to spróbuj korzystać z oferty lokalnych firm. Trzeba wspierać lokalny biznes.

Jak epidemia wpłynęła na działalność Waszej firmy?

Marek Kowalski: W marcu ubiegłego roku padł na nas błąd strach. Najgorsze było niedoinformowanie, niepewność tego, co będzie, poczucie odpowiedzialności za pracowników. W przetrwaniu najgorszego okresu pomogła nam rządowa subwencja z Tarczy Antykryzysowej. Nikogo nie zwolniliśmy. Został cały zespół. To nasz sukces.

Magdalena Kowalska: Mielśmy też szczęście i swego rodzaju wyczucie. Jeszcze przed pandemią otworzyliśmy sklep internetowy. Mogliśmy działać, kiedy inni dopiero zaczynali ten typ sprzedaży. Poza tym trudny czas pokazał, że my również możemy liczyć na nasz zespół. To dla nas bardzo cenne.

Jakie są atuty pracy „na własną rękę”?

Magdalena Kowalska: Jeśli masz własną firmę, możesz pracować nad takimi projektami, jakie chcesz robić. To duży komfort. Uczestniczyliśmy kiedyś w międzynarodowym badaniu firm. Przez kilka dni musieliśmy odpowiadać na serię pytań. Jedno z nich brzmiało: „Czy dzisiaj mogłeś działać w zgodzie ze sobą?” Samodzielność umożliwia pracę w zgodzie ze sobą, z własnymi przekonaniem i wartościami.

Marek Kowalski: Plusem jest na pewno swobodny czas pracy. Nie sztywne „od-do”. Sam sobie jesteś szefem. Dużą motywację daje świadomość, że coś tworzymy, że się rozwijamy nie tylko jako firma, ale także jako ludzie.



W sklepie...



...i w studiu

fotokowalski
chwytaj chwilę

Firma FOTOKOWALSKI istnieje od 2000 roku.
Specjalizuje się w fotografii i druku. Zatrudnia 4 osoby.

Adres: Chrzanów, ul. Krakowska 33

Telefon: 32 623 98 80

E-mail: sklep@fotokowalski.pl

www.fotokowalski.pl

Wkładam w pracę serce

Rozmowa z **Jadwigą Mendakiewicz**, właścicielką
Salonu Fryzjerskiego „JAGA” w Chrzanowie



Jadwiga Mendakiewicz

Jest Pani kobietą sukcesu. Czym jest dla Pani sukces?

Sukces jest efektem ciężkiej pracy. W zawodzie pracuję już 30 lat - od czeladnika do mistrza. Nad własną marką - dwadzieścia. Droga do kariery zawodowej, awansów jest ciężka, nieco wyboista. Dla wielu ambitnych i pracowitych trudna do pokonania. Doświadczenie i praktyka to nie wszystko. Stawiam na systematyczny rozwój. Nieustannie poszerzam wiedzę. Uczestniczę w szkoleniach branżowych i produktowych. W związku z tym, że od kilku lat - jako mistrz fryzjerski - pracuję z młodzieżą, nieustannie się rozwijam. Przekazuję jej, że nasz zawód musimy wykonywać z pasją i zaangażowaniem. Jeśli się chce osiągnąć sukces w tym zawodzie, trzeba być kreatywnym i ambitnym. Staram się dawać z siebie jak najwięcej. Wkładam w pracę całe swoje serce.

Z czym wiąże się samodzielne prowadzenie salonu fryzjerskiego? Co jest najbardziej uciążliwe?

Zabiegi fryzjerskie to jedno. Najgorsza jest „papierologia”, koszty zatrudnienia. To coś, co czyni indywidualną działalność gospodarczą znacznie trudniejszą niż w krajach UE, czy nawet na świecie. Ważne, by mieć naprawdę dobrego księgowego. Ja mam to szczęście. Druga sprawa, to tzw. koszty zatrudnienia. Zatrudniam wysoko wykwalifikowaną kadrę. Zapłacenie ich ZUS-u to nasze „być albo nie być”.

Będąc sama sobie pracodawcą, nierzadko pracuję po kilkanaście godzin dziennie. Zdolności manualne to nie jedyne wymaganie, jakie stawia się we fryzjerstwie. Nie bez znaczenia jest tu także kondycja fizyczna, całodzienna

praca rąk i nóg, obciążenie kręgosłupa. Wymaga to dobrej sprawności fizycznej.

Odczuwa Pani stres w związku z bardzo skomplikowanymi zabiegami fryzjerskimi?

Nie boję się wykonywania skomplikowanych i trudnych zabiegów, bo mam doświadczenie, umiejętności i pracuję na profesjonalnych kosmetykach KEUNE. Bardziej obawiam się, że klient nie uszanuje mojej pracy i wróci do stosowania farb sklepowych, które - delikatnie mówiąc - pozostawiają wiele do życzenia. Wtedy cały mój trud idzie na marne, stając się syzyfową pracą.

Salon JAGA jest rozpoznawalny. Z powodzeniem prowadzi Pani od lat samodzielną działalność gospodarczą. Co się zmieniło w tym czasie na rynku?

- Oczywiście zmieniły się zasady funkcjonowania przedsiębiorstw, formy reklamy i promocji. Zmieniły się trendy. Udoskonalono asortyment i produkty fryzjerskie. Największej metamorfozie uległ jednak typ klienta. Dzisiaj klienci są bardziej wymagający, świadomi własnych oczekiwań. Wymaga to bardzo zindywidualizowanego podejścia, a co za tym idzie znajomości pewnych zasad psychologii.

Czyli?

- W wielu zawodach wymienia się różne kwalifikacje, ale w profesji fryzjera - oprócz umiejętności zawodowych - kładzie się duży nacisk na zdolności interpersonalne, komunikatywność i wysoką kulturę osobistą. Bardzo ważna jest empatia. Umiejętność słuchania. Zawsze z łatwością umiałam doradzić, dopasować fryzurę do twarzy, cery, wyglądu, aparycji, stylu ubierania

się, pozycji zawodowej klienta, aby zdobyć jego zaufanie. Z racji wykonywanego przez tyle lat zawodu, najbardziej cieszę się, gdy klientki traktują usługę fryzjerską jako relaks, czas dla siebie, odreagowanie, od stresowanie się. Wtedy znajomość psychologii jest niezastąpiona. Mam klientki, które odwiedzają mój salon od początku jego istnienia. Wiem, co u nich słychać, co porabiają ich dzieci, wnuki. Bardzo sobie je cenię i jestem dla nich zawsze do dyspozycji. To rodzaj bardzo silnej więzi.

Słyszysz się czasami, że dobry fryzjer to artysta w swoim fachu. Co Pani na to?

W pewnym sensie tak, ale nie każdy. Współczesny fryzjer to więcej niż rzemieślnik. To przede wszystkim specjalista o dużej wrażliwości estetycznej, umiejętnościach manualnych oraz szerokiej wiedzy o modzie, trendach pielęgnacji włosów i wizażu. Potrzebna jest duża wiedza i wyobraźnia.

Zdarzają się prawdziwi wirtuozi fryzjerstwa, arcymistrzowie w swym fachu. Dotyczy to nie tylko umiejętności fachowych, ale przede wszystkim talentu i wyobraźni. Takie jednostki wyznaczają trendy.

Jeśli chodzi o mnie, to uwielbiam eksperymentować. Szczególnie preferuję czesanie. Nosi ono indywidualny rys. To taka „twórczość na głowie”. Stwarza pole do popisu. Kocham fryzjerstwo artystyczne, ale szanuję także wybór klienta.

Jak pandemia wpłynęła na ten sektor usług?

Pandemia i związane z nią zamknięcie salonów fryzjerskich uderzyła bardzo mocno w naszą branżę. Zamknięcie salonów fryzjerskich było jednak również sporym problemem dla klientów. Ale daliśmy radę.



Salon Fryzjerski JAGA istnieje od października 2001r. Specjalizuje się w strzyżeniu damskim i męskim, fryzurach okolicznościowych, koloryzacjach, strzyżeniu dziecięcym, keratynowym prostowaniu, laminacji włosów, botoxie, nanoplastrii, trychologii, spa dla włosów, trwałej ondulacji. Zatrudnia od 1 do 3 osób.

Adres: Chrzanów, ul. Sikorskiego 1c, 32-500 Chrzanów
Telefon: 32 6236191
e-mail: salon_jaga@wp.pl



Wnętrze salonu



Wejście do salonu Jaga

Lubię wyzwania

Rozmowa z Jackiem Nowakiem, właścicielem firmy
„Kompleksowa obsługa wesel i imprez towarzyskich”



Jacek Nowak

Ponoć w biznesie jak w sporcie - nie ma sukcesów bez ciężkiej pracy i wyrzeczeń. Co Pan na to?

Zgadza się. Żeby coś osiągnąć, trzeba samozaparcia, samodyscypliny, determinacji. Raz wyjdzie. Innym razem nie wyjdzie. Ale żeby zrobić coś jak najlepiej, potrzeba ogromnych nakładów pracy.

Na co Pan stawia?

Stawiam na to, by być najlepszym w tym, co robię. Lubię wyzwania. Lubię osiągać jak najwyższe cele. To mnie mobilizuje. Bycie drugim to dla mnie przegrana. Dlatego sam dla siebie jestem trudnym szefem.

Co na to żona?

Żona jest dla mnie ogromnym wsparciem. Jest doradcą. Słucham i szanuję jej opinie. Zawsze powtarzam, że jeśli masz poukładane relacje w domu, to możesz się poświęcić pracy.

Skąd ten perfekcjonizm?

Wyniosłem go z domu. Mama działała w ten sposób.

Z domu wyniósł Pan też zamiłowanie gastronomiczne?

Nie. Nie miałem żadnych podstaw, żadnego wykształcenie w tym zakresie. Miałem jednak szczęście poznać ludzi, którzy służyli mi radą i pomocą. Moja działalność biznesowa na polu gastronomii była czystym przypadkiem. By-

łem studentem AWF po dość poważnej kontuzji, z małymi perspektywami i młodą żoną przy boku. Rozpocząłem 30 lat temu od organizacji dyskotek, zabaw dla dzieci. Potem doszły imprezy sylwestrowe. W końcu ktoś zaproponował mi organizację wesela. Bardzo się bałem, bo nie miałem w tej kwestii żadnego doświadczenia. Ale podjąłem wyzwanie. No i się zaczęło. Dzisiaj organizuję wesela dzieciom moich pierwszych klientów.

Kiedy zarobił Pan pierwsze duże pieniądze?

Pierwsze poważne pieniądze zarobiłem grając zawodowo w piłkę, ale potem je straciłem, bo przyszła denominacja. Dzięki pomocy teściów zakupiłem sprzęt nagłaśniający. Potem stopniowo inwestowałem w firmę. Robię to cały czas.

Dziś Pańska firma jest rozpoznawalna. Prowadzi Pan bardzo szeroką działalność na polu usług gastronomicznych...

Organizacja imprez to tylko jeden z aspektów. Obsługujemy żłobki, przedszkola, stołówki, szpital, instytucje opiekujące się osobami starszymi. Tak naprawdę to właśnie jest główny trzon. To praca, którą wykonujemy na co dzień. Praca czasochłonna, energochłonna, kosztowna. Przygotowywane menu musi być zgodne z obowiązującymi przepisami, które zmieniają się tak dynamicznie, że czasami trudno za nimi nadążyć.

Czego oczekuje Pan od swoich pracowników?

Dyscypliny. Punktualności. Rzetelności. U nas w firmie panuje bardzo duże zaufanie. Pracujemy ze sobą od lat. W dużym zespole zdarzają się czasami sytuacje konfliktowe. Początkowo odczuwałem w związku z tym pewien dyskomfort, ale potem doszedłem do wniosku, że po każdej burzy następuje cisza i spokój. Jestem zwolennikiem pozytywnego motywowania do pracy. Tak jest w sporcie. Usługi gastro-



Sala gotowa na przyjęcie gości...

miczne angażują dużo osób. Aby wszystko się udało, potrzebna jest dobra współpraca, całkowita kooperacja.

Kucharz myli się z potrawą tylko raz?

Nie wiem. Nie miałem na szczęście takich sytuacji. Ale organizacja imprez to spore wyzwanie. Przygotowując imprezę dla 100 osób mam świadomość, że nie każdy będzie zadowolony. Niektórzy klienci są wegetarianami, weganami. Nie da się wszystkich zadowolić w 100 procentach. Ale oczywiście się staramy.

Jaki jest przepis na sukces według Jacka Nowaka?

Ża mało wiem, żeby doradzać. Jestem jednak przekonany, że aby osiągnąć sukces w jakiegokolwiek dziedzinie, potrzebne są cztery elementy. Po pierwsze - praca. Po drugie - praca. Jeden procent to wyczuć. Niezbędna jest również pewna doza szczęścia. Talent w stosunku do pracy jest, moim zdaniem, rzeczą wtórną. Na boisku biega wielu piłkarzy, ale najlepszych można policzyć na palcach jednej ręki.

Gastronomia jest jedną z branż, które najbardziej ucierpiały w okresie pande-

mii. Jak Pańska firma ją przetrwała?

Nie wiem, czy przetrwała, bo pandemia się jeszcze nie skończyła. Gdy weszły restrykcje, gmina obniżyła nam czynsz na stołówkach. To pozwoliło przetrwać firmie do uzyskania subwencji z Polskiego Funduszu

Rozwoju. Teraz jednak przedsiębiorcy zastanawiają się, co dalej? Czekamy na informację o odroczeniu spłaty pożyczki, jej opodatkowania. Zastanawiamy się, czy pozwoli to na utrzymanie płynności finansowej. Najtrudniejszą jest dla nas niepewność jutra, brak długotrwałej stabilizacji.



**KOMPLEKSOWA OBSŁUGA WESEL
I IMPREZ TOWARZYSKICH
Nowak Jacek**

Firma działa od stycznia 1992 roku.
Świadczy szeroko rozumiane usługi gastronomiczne.
Jest obecnie klasyfikowana jako małe przedsiębiorstwo (10-49 pracowników)
Zdobyła wiele nagród i wyróżnień:
Mistrz Ślubno-Weselny 2003, 2005, 2007;
Orły Branży Ślubnej 2019- I miejsce Chrzanów;
Złote Orły Branży Ślubnej 2019;
Certyfikat Przedsiębiorstwo Godne Zaufania 2017; 2018 2019;
Konsumencki Laur Zaufania 2020

Adresy:

**Chrzanów-Luszwice, ul. Strażacka 50;
Chrzanów, ul. Wyszyńskiego 19;
Chrzanów, ul. Sienkiewicza 15/21**

**Telefon: . +48 601 86 16 73
Email: biuro@jaceknowak.pl**



Aleksandra Zmysłony, z domu Taborska



Florystka - pani Bogusia przy pracy



Kompozycja kwiatowa

Pracujemy z uśmiechem na twarzy

Rozmowa z Aleksandrą Zmysłony, córką Grażyny i Macieja Taborskich, właścicielką Kwiaciarni pod Arkadami w Chrzanowie

Pani firma działa na rynku od ponad 40 lat. Jakie były jej początki? Jak się rozwija obecnie?

Firmę założyli moi rodzice, w roku, w którym się urodziłam. Początkowo zajmowała się ona produkcją warzyw, a następnie kwiatów. Rodzice włożyli w tę firmę bardzo dużo pracy i serca. Podziwiam ich za determinację i pracowitość. To Mama i Tata wpoili mi dużą wrażliwość na przyrodę i kwiaty. Obecnie mamy dwie kwiaciarnie. Ja prowadzę kwiaciarnię na starym rynku. Pasja, kursy florystyczne i studia w dziedzinie ekonomii pomagają mi w prowadzeniu mojego małego biznesu.

Zapewne od dzieciństwa była Pani wdrażana do pracy w branży kwiatowej...

Tak. Ja i brat będąc dziećmi pomagaliśmy rodzicom. Tak nas wychowano. Mieliśmy trochę pracy i mnóstwo zabawy w tunelach, które mieliśmy na ogrodzie. Już wtedy robiłam pierwsze bukiety dla klientów. Takie były moje początki.

Od dziecka miała Pani inklinacje florystyczne?

Już jako mała dziewczynka lubiłam komponować bukiety i pleść wianki na łące.

Jakie wymagania stawia Pani swoim pracownikom?

Od pracowników wymagam lojalności i dążenia we wspólnym wyznaczonym celu. Panuje u nas bardzo przyjemna i rodzinna atmosfera. Tę kwiaciarnię tworzymy razem. Bogusia jest moją zdolną florystką, a Halinka nieocenioną pomocą. Do zespołu zaliczają się również moi synowie i mąż, pomagają mi w codziennych obowiązkach. Teraz to oni pomagają mnie.

Można spełnić oczekiwania klienta w 100 procentach?

Naszym celem jest to, aby klient był zawsze zadowolony. Często powtarzam dziewczynom, że najważniejsze dla firmy jest, aby klient wracał, więc zawsze staramy się mieć świeże kwiaty i najlepszej jakości produkty. Wykonujemy naszą pracę najlepiej jak umiemy. Słuchamy potrzeb naszych klientów. Staramy się spełniać ich oczekiwania. Klienci mają różne gusta, różne preferencje i możliwości finansowe, każdy klient jest dla nas ważny!

Florystyka to nie tylko bukieciarstwo. Często słyszy się

zdanie, że „florysta to artysta”. Jest coś na rzeczy?

Tak oczywiście. Żeby powstała dobra kompozycja, trzeba posiadać wrażliwość na barwy i kształty. Wszystkie nasze kompozycje są wykonane przez nas własnoręcznie. Nie kupujemy gotowców. Chcemy, żeby każda z nich była wyjątkowa i oryginalna. Dobry florysta musi mieć to „coś”.

To „coś”, czyli co?

Trudno to zdefiniować, to wrażliwość na kolory, kształty, proporcje. To jest bardzo intuicyjne. Często prowadzimy z dziewczynkami na ten temat dyskusje i śmiejemy się, że dla osoby z zewnątrz mogą brzmieć nieco abstrakcyjnie. Zastanawiamy się nad układem kwiatów, gamą kolorystyczną, odcieniami i grą kontrastów.

Jakie kompozycje kwiatowe dają Pani największe pole do popisu?

Chrzanów nie jest dużym miastem. Nie możemy popisać się naszymi kompozycjami w hotelach czy restauracjach. Każda kompozycja potrzebuje przestrzeni. Pole do popisu stwarzają nam natomiast

kompozycje na uroczystości domowe, świąteczne oraz funeralne (cmentarne). Pracujemy na produktach wysokiej jakości, ale przede wszystkim wykorzystujemy materiały naturalne, bo to naturą inspirowujemy się najbardziej. Podążamy za trendami. Słyszymy komplementy na temat naszej pracy i bardzo za to dziękujemy.

Z jakimi wyzwaniem - oprócz usatysfakcjonowania klienta - wiąże się prowadzenie kwiaciarni?

Nasza branża jest specyficzna. Charakteryzuje się sezonowością. Mamy okresy bardziej wyęteżonej pracy. Wtedy musimy się mocno mobilizować. Najwięcej zamówień mamy na weekendy i w okresach przed różnymi uroczystościami i świętami. Chcemy, aby w domach naszych klientów było pięknie.

Sekret sukcesu tkwi w...

Moim zdaniem w pozytywnym nastawieniu do ludzi i do życia. Pracujemy z uśmiechem na twarzy. Uwielbiamy naszych klientów. A ja cóż... Kocham to, co robię i ludzi, z którymi współpracuję.

Kwaciarnia pod Arkadami

Firma działa na rynku od 1979 r. Jest pracownią florystyczną. Specjalizuje się w tworzeniu kompozycji z kwiatów żywych i sztucznych. Posiada szeroki asortyment kwiatów ciętych, doniczkowych oraz sztucznych. W ofercie ma również artykuły dekoracyjne do domu, akcesoria kwiatowe oraz donice. Wykonuje usługę poczty kwiatowej (kwiaty można wysłać lokalnie, do miejscowości w kraju jak również na cały świat). Firma zatrudnia dwóch pracowników, ale w firmie zaangażowana jest również najbliższa rodzina.

Adres:

Chrzanów, ul. Sądowa 4b/2

Telefon: 32 627 61 08

facebook.com/Kwaciarniapodarkadami

Zapraszamy również do kwaciarni przy cmentarzu

w Chrzanowie mającej bogatą ofertę

kompozycji z kwiatów sztucznych, rozsąd i zniczy.

Telefon: 32 623 84 96



W kwaciarni można kupić nie tylko kwiaty...

Trzymać rękę na pulsie

Rozmowa z Piotrem Janikiem,
właścicielem firmy Silver-Service
w Chrzanowie

Zakładał Pan swoją firmę jako bardzo młody człowiek. Skąd pomysł?

Pomysł urodził się na studiach. Miałem zajęcia kilka razy w tygodniu i trzeba było czymś wypełnić czas. Nieoczekiwanie pojawił się projekt unijny i możliwość skorzystania z dotacji na założenie własnej działalności gospodarczej. Aplikowanie o pieniądze poprzedzone było szkoleniami doradczymi. Postanowiłem spróbować. W ten sposób zdobyłem 40 tys. zł na start. Wymogiem było utrzymanie firmy przez dwa lata. Początkowo mój pomysł na biznes był nieco inny, ale dzięki spotkaniom konsultacyjnym udało mi się wypracować nową formułę działalności. Poza tym skorzystałem z nisko oprocentowa-

negu kredytu unijnego. W zasadzie stworzyłem firmę od podstaw bez angażowania prywatnych pieniędzy. Wszystkie fundusze udało się pozyskać z zewnątrz. Zaczynałem z jednym pracownikiem.

Z czym wiąże się prowadzenie takiej firmy jak Silver Service?

To ciężki kawałek chleba. Firma Silver Service świadczy specyficzny rodzaj usług wykonywanych u różnych ludzi, w różnych miejscach. Wykonujemy usługi czystościowe i okołoczystościowe, specjalistyczne prace wysokościowe, transportowe. Zajmujemy się też pielęgnacją terenów zielonych. Tak więc nie jest to tylko szmatka i płyn czyszczący. Szerokie spektrum usług wymaga

przemysłowej logistyki przedsięwzięcia i rozsądnego planowania. Trzeba trzymać rękę na pulsie. Być elastycznym. Szukać alternatyw.

Kto korzysta z usług Silver Service?

Ta branża jest zdominowana przez wielkie firmy ogólnopolskie. W skali kraju trudno nam z nimi konkurować, ale lokalnie jest to możliwe. Obsługujemy wszystkie hale na terenie powiatu chrzanowskiego. Co więcej, udaje się wyjść z usługami poza powiat, na teren Śląska czy Małopolski. Przykładowo świadczymy usługi firmom w strefie ekonomicznej Gliwic, w Katowicach. O ile zadanie ma charakter specjalistyczny, zdarza się nam wykonywać prace daleko poza domem, na terenie całej Polski.

Zarządzanie firmą wiąże się z...

Trzymaniem ręki na pulsie, bo życie na bieżąco weryfikuje potrzeby, a co za tym idzie ofertę. Zarządzanie firmą to także szukanie alternatyw. Trzeba być elastycznym, wyczulonym na potrzeby rynku.

Jak pandemia wpłynęła na działalność Pańskiej firmy?

Pandemia wiąże się ze sporym obciążeniem dla pracowników. Myślę jednak, że firma – pomimo zamieszania covidowego – jest na fali wznoszącej. Systematycznie się rozwija. Modernizujemy sprzęt. Zale-

cenia sanitarne pozwoliły nam na zaangażowanie się w usługi dezynfekcyjne. Posiadamy bowiem profesjonalny sprzęt do dezynfekcji. Była to reakcja na sytuację. Trzeźwe myślenie. Przed ogłoszeniem restrykcji można było przecież zaobserwować, co się dzieje za granicą i w porę reagować. W ramach Tarczy Antykryzysowej otrzymaliśmy subwencję z Polskiego Funduszu Rozwoju, dotację z Urzędu Pracy. Zresztą systematycznie korzystam z programów unijnych i programów urzędu pracy adresowanych do przedsiębiorców, czy to na utworzenie nowych miejsc pracy, czy na refundację kosztów wyposażenia. Ta współpraca układa się bardzo dobrze i jestem z niej zadowolony.

Kluczem do sukcesu jest...

Sukces tworzą ludzie, którzy uczciwie pracują i solidnie wykonują swoje obowiązki. Satysfakcja klienta buduje jego zaufanie. Można się rzecz jasna pomylić, ale rolą szefa jest starać się taką sytuację naprawić. Czasami nawet poniżej progu opłacalności. W sytuacji kryzysowej niezbędny jest spokój, opanowanie. Dla mnie sukcesem jest utworzenie firmy i pozyskiwanie środków na jej działalność. Za swój sukces uważam również wieloletnią współpracę z wieloma podmiotami. Wiąże się to z tym, że wspólnie przeszliśmy pewną drogę, która była raz trudniej-

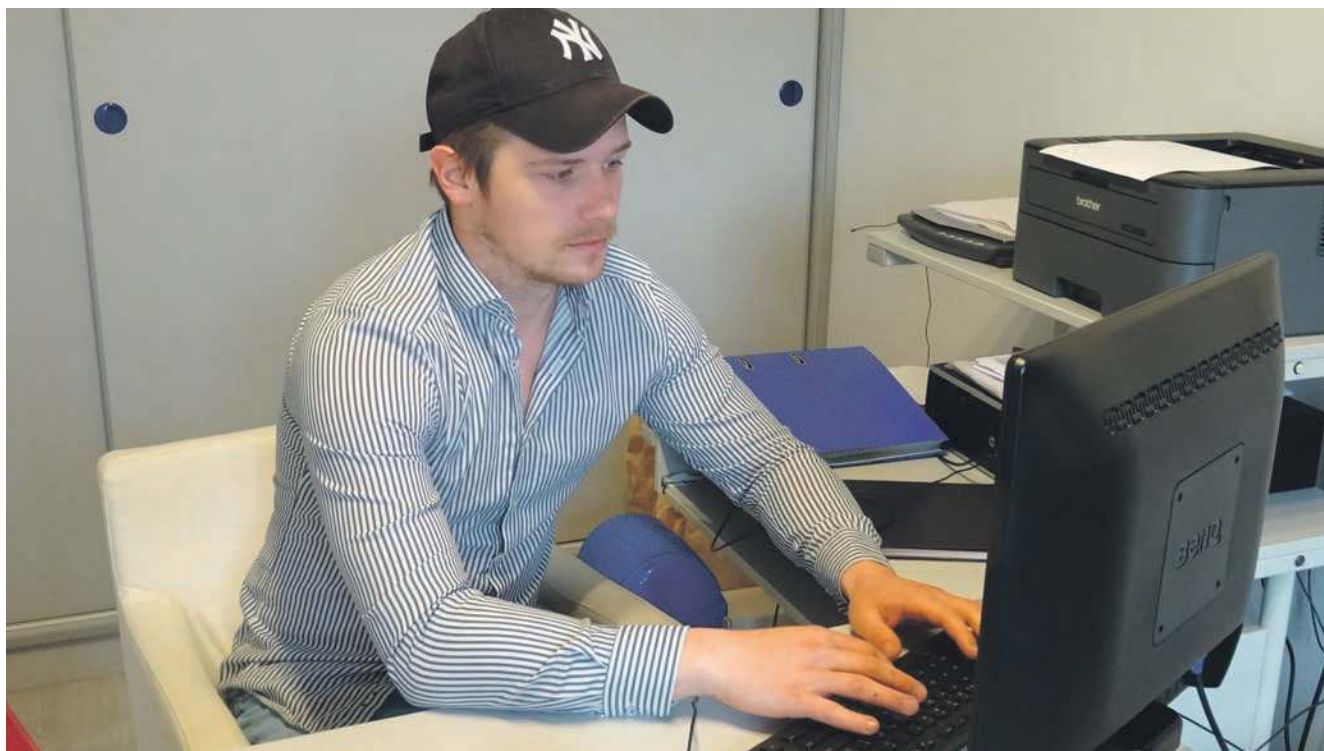
szą, innym razem łatwiejszą. Moim prywatnym sukcesem jest też to, że teraz mogę zakończyć pracę o 15. czy 16., wrócić do domu i poświęcić czas córce. Wcześniej pracowałem po kilkanaście godzin dziennie. Osiągnąłem pewną stabilizację.

Co sądzi Pan o sytuacji przedsiębiorców w gminie Chrzanów?

Szanse na rozwój przedsiębiorczości upatruję w utworzeniu Chrzanowskiej Strefy Ekonomicznej, o której wiele się mówi. To z pewnością pobudziłoby lokalną gospodarkę. Potrzebne byłoby również wsparcie dla strefy centrum. Z perspektywy przedsiębiorcy w centrum miasta trudno prowadzić biznes.

Jakie są plusy i minusy prowadzenia działalności usługowej w sektorze czystościowym?

Minusem jest to, że ciągle jestem pod telefonem, przez co nie mogę zapomnieć o pracy. Jestem ciągle w biegu. Poza tym czasami zdarzają się sytuacje awaryjne i trzeba całkowicie zmodyfikować działania. Wiele razy musiałem odwoływać lub przesunąć urlop. W branży specjalistycznych usług wysokościowych dochodzi jeszcze gigantyczna odpowiedzialność związana z BHP. Ale nie mnie narzekać. Jestem zadowolony. Plusy to obserwowanie rozwoju firmy; możliwość robienia tego, co cieszy; podejmowanie wyzwań; podejmowanie decyzji. To daje pozytywną kopę.



Piotr Janik



Firma świadczy swoje usługi w halach przemysłowych



Firma Silver Service Piotr Janik
działa na rynku od grudnia 2012 roku.
Specjalizuje się w kompleksowych usługach sprząających.

Adres:
Chrzanów, Sokoła 4
Telefon: 608 500 101
Email: biuro@silver-service.pl



Wykonywane przez Silver-Service roboty wysokościowe

Tradycje handlowe i rozwój przedsiębiorstw w Chrzanowie na przestrzeni wieków

Tradycje handlowe Chrzanowa sięgają średniowiecza. Wielki wpływ na ich rozwój miało położenie miasta przy głównym szlaku handlowym prowadzącym ze Śląska do Krakowa, a z Krakowa na Morawy oraz obecność złóż cynkowo-ołowiowych.

Pozwolenie na wydobywanie tych surowców (tzw. przywilej) wydał w 1415 roku król Władysław Jagiełło.

Eksploracja cynku i ołowiu przyczyniła się do powstania ogromnych majątków rodzinnych. Dorabiali się na nich przede wszystkim żupnicy, czyli wydobywcy i administratorzy terenów, na których znajdował się ołów. Najśłynniejszymi żupnikami w Chrzanowie w XVI w. byli Mikołaj Zupariusz oraz Stanisław Kramarczyk.

Przedstawiciele tego fachu sprzedawali ołów za pośrednictwem innych kupców lub bezpośrednio własnym klientom. O intensywnym rozwoju handlu w Chrzanowie świadczą stosowanie przy sprzedaży cełnara wagi chrzanowskiej.

W kolejnych wiekach następował dalszy rozwój przedsiębiorczości. W XVII wieku gospodarka skupiała się już na trzech sektorach: handlowym, rzemieślniczym i w największym stopniu rolniczym. Prawie każdy mieszkanin posiadał przy swoim domu ogród oraz grunty rolne (własne bądź wydzierżawione), a najbogatsi gospodarowali także poza obszarami miasta.

Oprócz rolnictwa i górnictwa, chrzanowianie zajmowali się m. in. hodowlą bydła i trzo-



Rynek - pierzeja zachodnia i kościół św. Mikołaja. Nakł. J. Klein. Kraków, 1910 r.

dy, którą sprzedawano najczęściej do Czech, Austrii, Saksonii i na Śląsk, co stworzyło w XVI wieku potrzebę zorganizowania w Chrzanowie komory celnej. Do innych zajęć zarobkowych chrzanowian należały także: pszczelarstwo, hodowla ryb czy sadownictwo.

Wiele osób trudniło się różnymi zajęciami jednocześnie. Handel w Chrzanowie znalazł się w słabej kondycji w II połowie XVIII w., ale odrodził się już w okresie Rzeczypospolitej Krakowskiej (1815 - 1846). Nastąpiło to dzięki wymianie towarów zarówno z Królestwem Polskim, jak i z pruskim Śląskiem.

Bardzo ważną rolę w chrzanowskim życiu gospodarczym odgrywali rzemieślnicy, którzy zaspokajali większość potrzeb mieszkańców. Wiadomo o istnieniu przynajmniej 13 rzemiosł, tj.: szewstwo, tkactwo, kowalstwo, ślusarstwo, nożownictwo, kołodziejstwo, powroźnictwo, garncarstwo, rzeźnictwo, krawiectwo, bednarstwo, stolarstwo oraz garbarstwo.

Swoje produkty rzemieślnicy prezentowali i sprzedawali przede wszystkim na targach i jarmarkach, wystawiając je w jatkach, na kramach lub stołach.

Maria Ruszkiewicz w pu-

blikacji „Woskowa świeca” pisze, iż cała przestrzeń rynku była wypełniona wozami, jarmarczonymi budami, stoiskami zadaszonymi, stoiskami na kilku deskach lub na ziemi. Sprzedawano sezonowe owoce, jarzyny, bułki, obwarzanki i rogale, kołaczki; obuwie, odzież wierzchnią i bieliznę; materiały z metra – bele białego płótna na bieliznę pościelową, stołową i osobistą, batysty, perkalę, kretony, kloty, alpagi, rypsy, wełny jedwabie, flanele, barachany, baje i kocy; wyroby ślusarzy, garncarzy, bednarzy, ry-marzy, górali, kramy z zabawkami, z galanterią – chustki, wstążki, koronki, ozdobne ta-

śmy, korale, lusterka, pierścionki.

W wieku XX w mieście działały różne stowarzyszenia gospodarcze: Związek Chrześcijańskich Kupców i Młodzieży Handlowej, Stowarzyszenie Kupców Żydowskich, Chrześcijańska Spółka Spożywcza prowadząca handel artykułami spożywczymi czy Związek Ekonomiczny Kółek Rolniczych.

W latach 30. XX wieku w Chrzanowie było 400 przedsiębiorstw handlowych, w tym 296 sklepów, 90 kramów, 8 hurtowni branżowych, 4 hurtownie ogólne i 2 przedsiębiorstwa eksportowe.

Dominowały kancelarie adwokackie, zakłady krawieckie, piekarnie, sklepy z artykułami spożywczymi i wyszynki trunków. Na rynku handlowo-usługowym prym wiodli Żydzi. Zakładali oni w mieście spółdzielnie kredytowe, banki, apteki, wyszynki, piekarnie, księgarnie, drogerie czy kancelarie adwokackie.

Ta dobra passa dla Żydów w handlu, trwała aż do wybuchu II Wojny Światowej, która brutalnie i tragicznie zakończyła ich losy w Chrzanowie.

Aleksandra Rafalska
adiunkt w Muzeum
w Chrzanowie
im. Ireny i Mieczysława
Mazarakich

ZDROWIE i ŚWIEŻOŚĆ DZIECI
utrzymujecie tylko
Lemonjada Grajowera
bo ona jedynie zawiera
sok naturalny najlepszych owoców
Dzieci są wybredne i rzadko
tym „milusienkim” dogodzą.
Pamiętajcie więc: Wyciąg z pomarańczy i cytryn
w lemonjadzie GRAJOWERA
to im zawsze dobrze smakuje.

DROGUERYA
A. H. REIFERA, Chrzanów
Alea Henryka
poleca swój bogato zaopatrzonej skład
artykułów kosmetycznych, perfum, mydeł to-
aletowych, preparatów chemicznych, arty-
kuły higieniczne i chirurgiczne, najlepsze
wyroby gumowe, szczotki, grzebienie, przy-
bory toaletowe, kąpiele kwasu węglowego
Dra Sandowa, mleczko dla dzieci, wina
i koniaki, herbaty i cukry.
Przesyłki pocztowe załatwia się odwrotnie
i dyskretnie.

JÓZEF NEUMAN, zegarmistrz
CHRZANÓW, ULICA KRAKOWSKA
(w domku parterowym)
Zegary i zegarki oraz łańcuszki w wielkim wy-
borze po cenach najniższych.
Wszelkie reperacje wykonuje szybko i rzetelnie.

JOEL RATH, Chrzanów
ul. Kadłubek
Hygieniczna piekarnia chleba i bułek
także dla sklepów wiejskich.



Chrzanów



Miejska
Biblioteka Publiczna
w Chrzanowie



Muzeum w Chrzanowie
im. Ireny i Mieczysława
Mazarakich

**Jednodniówka z okazji Dnia Przedsiębiorcy
wydana przez Gminę Chrzanów**

**Przygotowanie materiału:
Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.
Rozmowy z przedsiębiorcami przeprowadziła Anna Kasprzyk.**

Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości



PRAWO

JEDNOLITE STUDIA MAGISTERSKIE
BEZPŁATNE
O PROFILU PRAKTYCZNYM

swws.edu.pl/prawo



Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości
ul. Wiśniowa 50, 02-520 Warszawa
tel. 22 602 44 14
e-mail: rekutacja.studia@swws.edu.pl

PRACA

Zatrudnię

• „GWAREK” sp. z o.o. zatrudni głównego księgowego. Tel. 32-711-56-61. Email: gwarek-t@aries.com.pl, biuro@gwarek.biz

• ARCHON sp. z o.o. ul. Kościuszki 59 w Trzebinii zatrudni asystenta działu sprzedaży. Wymagania: wykształcenie wyższe lub średnie z doświadczeniem w dziale sprzedaży. Zainteresowanych prosimy o kontakt mailowy biuro@archonspzoo.pl Tel. 32 719 91 34

• BIURO Rachunkowe GMP z siedzibą w Chrzanowie poszukuje osoby do pracy na stanowisku: Samodzielną(y) Księgową(y). Atrakcyjne warunki! Więcej informacji pod Tel. 791-057-474

• BRUKARZA, pomocnika brukarza oraz pracowników do robót drogowych i brukarskich z doświadczeniem zatrudni firma od zaraz. Dobre warunki pracy. Tel. 517-905-484, 509-235-853

• CONTEC Kromiss Sp. z o.o. zatrudni Specjalistę ds. kontroli jakości. Wymagana znajomość rysunku technicznego. Mile widziane posiadanie uprawnień w zakresie badań nieniszczących (VT, MT, UT, PT). CV na adres: hr@contec-kromiss.eu Tel. 32 623 42 01

• DO pomocy w branży mięsno-wędlinarskiej (20 godz. tygodniowo) - Wola Filipowska. Tel. 783-486-603

• DYSPOZYTORA firma transportowa zatrudni - wymagana znajomość j. angielskiego. Miejsce pracy Tenczynek. CV proszę wysłać na: baran.komandytowa@interia.pl Tel. 606-337-282

• EKSPEDIENTKĘ do sklepu odzieżowego z wysoką kulturą osobistą. CV proszę wysłać na: ilona2@autograf.pl lub osobiście do sklepu PICCOLO

• FIRMA budowlana zatrudni pracowników do ociepleń (mile widziane doświadczenie) Tel. 600-912-309

• FIRMA drogowa zatrudni pracowników do budowy i remontów dróg (bez brukarki). Tel. 693-573-119

• FIRMA z Tenczynka zatrudni pracowników: wymiana stolarki okiennej, bez nałogów, z doświadczeniem. Mile widziane prawo jazdy kat.B. Tel. 608-323-970

• FIRMA zatrudni mężczyznę do prac ogrodniczych. Wymagane prawo jazdy kategorii B. Tel. 606 748 023

• Firma EPS SYSTEM Sp. z o.o. w Trzebinii zatrudni na umowę o pracę na stanowisko - Konstruktor - Elektryk - Elektromonter -Mechanik - Inż. Elektryk z elementami automatyki - Ślusarz -Spawacz. CV proszę wysłać na maila: kariera@epssystem.pl Tel. 32 623 66 88, epssystem.pl

• IDEABUD sp. z o.o. zatrudni księgową. Wymagane doświadczenie na samodzielnym stanowisku oraz znajomość Optimy. CV na adres: kadry@ideabud.com.pl Tel. 601-279-983

• IDEABUD sp. z o.o. zatrudni samodzielnych cieśli, zbrojarzy, murarzy. CV na adres: kadry@ideabud.com.pl Tel. 601-279-983

• KIEROWCĘ do rozwożenia pizzy z okolic Alwerni (student, emeryt, rencista). Tel. 606-875-631

• KIEROWCĘ kat. B w transporcie międzynarodowym. Tel. 693-034-923

• KIEROWCĘ kat. C+E w ruchu krajowym (stałe trasy) zatrudni, możliwość zatrudnienia w ruchu międzynarodowym Tel. 602-702-591, 606-337-282

• KIEROWCĘ z kat. C na samochód ciężarowy - wywrotkę z doświadczeniem zatrudni firma drogowa od zaraz. Dobre warunki pracy. Tel. 517-905-484, 509-235-853

• MECHANIKA do samochodów ciężarowych zatrudni - Tenczynek. Tel. 602-702-591

• MĘŻCZYZNĘ (emeryta/rencistę) do prac porządkowych - Trzebinia Tel. 601-511-761

• OPIEKUNKĘ do domu pomocy Tel. 694-463-666

• OSOBE do plewienia zielska w Chrzanowie. Tel. 32-623-66-47

• POMOC kuchenną Tel. 694-463-666

• POSZUKUJEMY osoby do pracy w księgowości ze znajomością przepisów podatkowych VAT, PIT lub CIT. Tel. 505-019-186

• PRACA w sklepie firmowym - branża mięsno-wędlinarska - Alwernia. Pełny etat Tel. 783-486-603

• PRACOWNIKA do podłóg. Tel. 531-846-700

• PRACOWNIKA do remontów, wykończeń. Tel. 608-086-675

• PRODUCENT wyrobów chemicznych zatrudni operatora maszyn/mechanika do obsługi i napraw tubiarki, prasy, nalewarki. Pełny etat. Tel. 71-715-28-01, Email: adudek@nalmat.pl

• PRODUCENT wyrobów chemicznych zatrudni osobę na stanowisko pakowacz/pakowaczka. CV prosimy przesyłać na Email: adudek@nalmat.pl

• PRZYJMĘ blacharza-dekarza, pomocnika na dach Tel. 793-609-753

• PRZYJMĘ do pracy przy dociepleniach budynków. Tel. 602-101-440

• PRZYJMĘ na budowę pomocnika. Tel. 516-328-641

• SPRZEDAWCĘ do sklepu motoryzacyjnego, mile widziane doświadczenie Tel. 32-620-07-04

• W związku z rozwojem firmy Okno Projekt zatrudnimy monterów do montażu okien, drzwi. Tel. 607-764-125 Email: biuro@okno-projekt.pl

• ZATRUDNIĘ Panią do opieki nad osobą starszą. Tel. 605-519-737

• ZATRUDNIĘ do pracy w kamieniarstwie. Oferuję atrakcyjne wynagrodzenie. Wymagania - osoba nie pijąca alkoholu. Mile widziane prawo jazdy. Więcej informacji pod nr Tel. 512-679-214. Email: pawel.rychtarczyk88@interia.pl

• ZATRUDNIĘ doświadczonych pracowników ogólnobudowlanych. Tel. 608-663-219

• ZATRUDNIĘ murarza lub brygadę oraz pomocnika. Tel. 533-455-727

• ZATRUDNIĘ od zaraz pracownika do pracy w stolarni. Wymagane prawo jazdy Tel. 600 923 966 Email: drewmet@tlen.pl

• ZATRUDNIĘ pracownika budowlanego Tel. 668-395-068

• ZATRUDNIĘ spawacza Tel. 668-395-068

• ZATRUDNIĘ ślusarza przy produkcji i montażu balustrad z stali nierdzewnej. Tel. 693-064-889

• ZATRUDNIĘ ślusarza przy produkcji i montażu stolarki aluminiowej. Zainteresowanych proszę o przesłanie CV na adres Email: rucka.agnieszka@wp.pl

• ZLECĘ skład gazety internetowej. Tel. 501-464-592, 501-767-145

• ŚLUSARZA, spawacza, elektryka samochodowego przyjmę na stałe, praca na warsztacie w Trzebinii, również emeryta lub rencistę. Tel. 602-751-281

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• FORD fiesta (2017r.), wersja limitowana, 3-drzwiowa. Tel. 515-099-835, 662-242-434

• PEUGEOT 206, 1.1 (2005r.), benzyna+gaz. Tel. 511-703-289

• SPRZEDAM Seicento 2004r. Gaz + komplet opon, przebieg 179000, centralny zamek, elektryczne szyby, przegląd ważny do 07/2021 Tel. 604-570-061

• Sprzedam VW Golf 1.4 (2003 r.), przebieg 121 tysięcy, kolor ciemna zieleń. Drugi właściciel. Cena do negocjacji. Kontakt Tel. 534 828 088

Kupię (m)

SKUP AUT za gotówkę
500 349 500
• 100 % Autoskup Tel. 500-349-500

AUTOSKUP
tel. **516 159 309**
• 100% każdy samochód kupię Tel. 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; drogi, tanich Tel. 600-465-773

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647

• AUTOSKUP osobowe, dostawcze, motory, skutery, ciągniki. Przyjadę na miejsce lawetą i zabiorę. Każdystan! Tel. 889-098-521

• AUTOSKUP. - dostawcze Tel. 513-905-984

• KUPIĘ każdą Toyotę Tel. 533-002-123

• SKUP aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

• SKUP samochodów całych, rozbitych i dostawczych Tel. 516-159-309

Części motoryzacyjne

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic). Tel. 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice). Tel. 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM – kasacja pojazdów. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

• AUTOSZYBY – sprzedaż, profesjonalny montaż, gwarancja – Dulowa Tel. 32-613-81-47, 601-531-720

• KASACJA pojazdów. Wystawiamy zaświadczenia. Dojazd gratis. Autoskup. Tel. 606-482-571, 32-623-91-52

• SPAWANIE aluminium Tel. 502-393-887

• TŁUMIKI, katalizatory. Balin, Zaulek 11. Tel. 604-127-197

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• LOKAL wolno stojący w Krzeszowicach - 15m2, ul. Armii Krajowej sprzedam lub wynajmę Tel. 608-323-970

• SPRZEDAM budynek pod działalność gosp. parter, piętro ok 100m na jednym poziomie w Trzebinii Sierszy Tel. 602-215-725

• SPRZEDAM działkę (ROD Trzebinia - Piasiki) Tel. 660-375-660

• SPRZEDAM mieszkanie 48m z piwnicą Chrzanów ul. Oczkowskiego Tel. 501-795-113. Email: k.chlebicki@onet.pl

Kupię (n)

• DZIAŁKĘ - Żarki, Libiąż, Gromiec - kupię Tel. 533-002-123

KUPIĘ MIESZKANIE
MOŻE BYĆ DO REMONTU
LUB ZADŁUŻONE
GOTÓWKA
TEL. 508-335-230
• KUPIĘ Tel. 508-335-230

• KUPIĘ dom. Ogłoszenie prywatne. Tel. 798-859-106. Email: focuss30@gmail.com

• ZDECYDOWANIE kupić działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebinii, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) Tel. 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

• DO wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, Chrzanów ul. Kard. Wyszyńskiego. Tel. 790-850-486

• DO wynajęcia mieszkanie w Trzebinii (bloki Trzebińska). Tel. 600-881-116

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinetę lekarską w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916

• KAWALERKA umeblowana - Chrzanów, Niepodległości do wynajęcia. Tel. 510-729-775

• LOKALE biurowe, użytkowe do wynajęcia - 3 miesiące za darmo. Chrzanów. Tel. 502-277-455

• MAM do wynajęcia mieszkanie w Libiążu 72 m2, 3-pokoje, najem 1500 PLN + opłaty. Tel. 510-018-816 lub 572-326-246

• OKAZJA! Wynajmę parter nowo wybudowanego umeblowanego domu w okolicy Tenczynka. Do dyspozycji garaż, możliwość korzystania z ogrodu. Spokojna okolica, niedaleko zamku w Rudnie. Blisko sklepów i przystanku busa. Blisko Krzeszowic, ale też Trzebinii i Krakowa. Tel. 513-225-249

MIEJSKI ZARZĄD ZASOBÓW KOMUNALNYCH
w Chrzanowie, ul. Garncarska 4
zatrudni

KIEROWNIKA DZIAŁU TECHNICZNEGO

szczegóły: <https://mzkk.chrzanow.pl>
(w zakładce nabór)
lub tel. 32 623 31 91

oferty należy składać do dnia 25.06.2021 r. do godz. 11.00

Placówka Opiekuńczo - Wychowawcza „Spokojna Przystań” w Miękinii
poszukuje

REFERENTA NA 1/2 ETATU

(możliwość zwiększenia wymiaru czasu pracy do pełnego etatu), wykształcenie średnie, zakres obowiązków: obsługa kasowa i bankowa, obsługa ZFŚS, prowadzenie ksiąg inwentarzowych. Dodatkowe informacje o opisie stanowiska na stronie BIP Placówki oraz pod numerem tel. **695 859 802**

F.H.U. EUROBUD
Docieplenia budynków
Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 600 912 309
32-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

ZAWIADOMIENIE

Miejski Zarząd Zasobów Komunalnych w Chrzanowie zawiadamia, że w dniach od 16.06.2021 r. do 07.07.2021 r. wyklada do publicznego wglądu na:

- na tablicy ogłoszeń w siedzibie Miejskiego Zarządu Zasobów Komunalnych w Chrzanowie przy ul. Garncarskiej 4,
- na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, Aleja Henryka 20,
- w Biuletynie Informacji Publicznej,

lokale użytkowe będące własnością Gminy Chrzanów przeznaczone do oddania w najem w drodze przetargu nieograniczonego:

- Lokal użytkowy – zlokalizowany przy ulicy 3 Maja 1 w Chrzanowie, o powierzchni 6,72 m2;

BURMISTRZ LIBIĄŻA INFORMUJE

że na stronach internetowych www.libiaz.pl, BIP oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Libiążu na okres 21 dni tj. od 16.06.2021 r. do 07.07.2021 r. zamieszczone zostały wykazy nieruchomości położonych:

- w Libiążu, obręb Libiąż Mały przy ul. Podgórskiej, oznaczonej działkami nr 4782/7 o pow. 0,0057 ha i 4782/8 o pow. 0,0115 ha;
- w Żarkach przy ul. Struga, oznaczonej działkami nr 1849/40 o pow. 0,0064 ha i 1849/42 o pow. 0,0062 ha oraz przy ul. Chechlanej, oznaczonej działką nr 1270/4 o pow. 0,0223 ha – przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym.

• POKÓJ jednoosobowy w pełni wyposażony wynajmę. Chrzanów. Tel. 604-610-570

• WYNAJMĘ lub sprzedam mieszkanie 26m² - Chrzanów, Sądowa. Tel. 660-348-566

• WYNAJMĘ mieszkanie 48m plus piwnica Chrzanów ul. Oczkowskiego 4 Tel. 501-795-113. Email: k.chlebicki@onet.pl

USŁUGI

Budowlane

• 518-706-099 Gładzie, malowanie maszynowe, płytki, kompleksowe wykończenia. www.tom-reg.pl

• 604-233-545 Gładź, malowanie, tapetowanie, flizowanie. Tel. 604-233-545

• 609-812-230 Flizowanie, łazienki, remonty Tel. 609-812-230

• 668-423-469 Flizowanie, malowanie, gładź, regipsy, remonty, adaptacje Tel. 698-156-981

• A-Z Remonty - wykończenia, gwarancja. Gładzie, flizy, poddasza, zabudowy, itp. Tel. 533-515-690

• ADAPTACJE poddaszy, regipsy, gładź, malowanie, flizowanie. Tel. 602-100-520

• BALUSTRADY, ogrodzenia, automatyka bram. Metalart, Trzebinia, Lipcowa 58. Tel. 691-712-971

• BRAMY, bramki: metalowe i drewniane, ogrodzenia panelowe Tel. 730-718-715

• BRAMY, furtki, ogrodzenia panelowe - produkcja Tel. 730-310-045



**BRAMY, OGRODZENIA
BALUSTRADY**

796 17 17 55

• BRAMY, ogrodzenia, balustrady Tel. 796-17-17-55

• BRUKARSTWO Tel. 501-066-248

• BRUKARSTWO Tel. 505-148-009

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z Tel. 664-553-074

• BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy pod kostkę brukową, układanie kostki Tel. 668-340-936

• CYKLINOWANIE Tel. 692-411-469, www.parkiety-renowacja.pl

• CYKLINOWANIE bezpyłowo, lakierowanie. Tel. 516-769-265

• DACHY - konstrukcje dachowe wraz z kryciem; wymiana pokryć dachowych Tel. 602-643-330, 32-711-90-10

• DACHY - malowanie, uszczelnianie. Tel. 731-181-738

• DACHY - malowanie. Tel. 517-357-255

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 509-339-135

• DOCIEPLENIA budynków - termomodernizacja; 25-letnie doświadczenie. Tel. 602-101-440

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949

• EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248

• ELEWACJE odnawianie Tel. 517-357-255

• FLIZOWANIE. Tel. 604-233-545

• GŁADZIE maszynowe, czyszczenie bezpyłowe. Tel. 518-706-099, www.tom-reg.pl

• GŁADŹ, malowanie, tapetowanie, flizowanie. Tel. 606-347-212

• GŁADŹ, malowanie. Tel. 601-515-097

• HURTOWNIA stali - Trzebinia, Długa 51 - konkurencyjne ceny, transport Tel. 730-310-025

• KAMIEŃ, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248

• KIEROWNIK Budowy - nadzór + doradztwo. Tel. 510 446 397

• KOMPLEKSOWE remonty mieszkań Tel. 696-576-467. www.krys-pro-rem.pl

• KOMPLEKSOWE remonty. Tel. 501-696-465

• MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. /fax 33-873-06-01, 602-882-325

• MALOWANIE, gładzie tanio Tel. 501-215-951

• MALOWANIE, gładź. Tel. 660-890-189

• MALOWANIE, tapetowanie, gładź bezpyłowa, sufity podwieszane, suche tynki, montaż drzwi, montaż paneli podłogowych, wylewki samopoziomujące. Tel. 515-728-836

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• OGRODZENIA - kompleksowy montaż każdego rodzaju - pomiar i wycena - gratis. Tel. 736-382-735, 533-560-566

• OGRODZENIA betonowe – produkcja, sprzedaż; Olszyny, Młyńska 6, Babice Tel. 665-243-082, 602-351-016

• OGRODZENIA panelowe; sprzedaż, montaż Tel. 730-310-025

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadczenia energetyczne – F.H.U. „Natalia” Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala Tel. 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• SCHODY drewniane produkcja - montaż Tel. 793-583-607. www.schodydrzwi.com.pl

• SZTACHETY Tel. 730-718-715

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• TYNKI cementowe maszynowe. Tel. 602-100-520

• TYNKI tradycyjne, ręczne; murowanie, remonty. Tel. 696-209-352

• UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 505-828-444, 535-061-222

• UKŁADANIE płytek (kuchnie, łazienki, tarasy itp.). Szybko i tanio. Tel. 691 536 134

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 45żł, ścianki 37żł, malowanie 10żł, gładź 15żł, flizowanie 42żł. Tel. 606-740-937

• USŁUGI koparko-ładowarką i minikoparką. Tel. 505-828-444

• USŁUGI minikoparką – drenaż, ekoszamba, przyłącza kanalizacyjne Tel. 668-340-936

• USŁUGI – koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248

• WYBURZENIA - wywóz gruzu Tel. 505-828-444

• WYBURZENIA kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248

• WYKONUJEMY wylewki maszynowe. Tel. 792-441-475

• WYLEWKI maszynowe, anhydrytowe, styrobeton. Solidnie, wieloletnie doświadczenie. Wykonawca Tel. 534-535-078

• WYPOŻYCZALNIA narzędzi Balin. Tel. 506-818-366, www.tools-chrzanow.pl

• ZLECĘ układania kostki granitowej. Miejsca parkingowe 2000m². Lokalizacja Trzebinia. Tel. 664-016-424

Elektrotechniczne

• 600-789-505 Instalacje elektryczne Tel. 600-789-505

• ALARMOWE-ANTENOWE–RTV/SAT, domofony, wideodomofony, telewizja obserwacyjna, komputerowe LAN/WiFi – montaż, naprawa. „Prewen”. Tel. 32-757-18-84, 502-863-471

• ALLSYSTEM – instalacje alarmowe, przeciwpożarowe, telewizja przemysłowa, naziemna i satelitarna, powiadomienie GSM, centrale telefoniczne Tel. 692-054-349, www.allsystem.pl

• ANTENY Tel. 509-715-638, google: anteny-chrzanow

• ELEKTRYCZNE Tel. 601-070-229

• INSTALACJE elektryczne w domach jednorodzinnych, mieszkaniach, instalacje ogromowe. Tel. 602-763-667

• INSTALACJE elektryczne, odgromowe; pomiary, dokumentacje powykonawcze. Tel. 530-541-989

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• ELEKTROINSTALACJE Tel. 608-445-635

• INSTALACJE elektryczne Tel. 600-789-505

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Kompleksowo. Tel. 888-356-666

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940

• INSTALACJE wod.-kan.-co-gaz. Profesjonalne wykonawstwo, modernizacja, wymiana kotłów, pieców, bojlerów, oprzyrządowania. Tel. 692-189-394

• PRZERÓBKII hydrauliczne, przyłącza wod-kan. Tel. 882-841-557

Serwisowe

• 602-676-726 AGD-serwis. Naprawa pralek, lodówek Tel. 602-676-726

• KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny Tel. 502-863-471

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny. Dojazd bezpłatny! Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 32-623-54-18, 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term. kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Neckar, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDierlich, Beretta, inne Tel. 666-255-068

• SERWIS kotłów gazowych Tel. 516-333-910

Okolicznościowe

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i catering; www.jacekknaw.pl Tel. 601-861-673

Rachunkowe

• BILIŃSKI Witold Kancelaria Podatkowa. Spadki, darowizny, inne nabycia; pomoc deklaracje, pisma, ulgi w spłacie. Chrzanów, Aleja Henryka 24. Tel. 603-210-420, 32-623-28-40

Sprzątanie

• CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki. Dojazd! Tel. 694-227-177

• PRALNIA dywanów, pranie garderoby, odfabrykowanie, sprzedaż dywanów, czyszczenie tapicerki meblowej - Libiąż (sklep z dywanami). Tel. 664-053-102

• SPRZĄTANIE. Tel. 513-905-984

• SPRZĄTANIE: domów, mieszkań, biur, gabinetów, poremontowe, mycie okien oraz drobne prace ogrodowe. Zawsze sprzątam na błysk Tel. 880-719-897, 665-630-660

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. /fax: 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• CEMENT, kamień, żwir, ziemia; wywóz gruzu Tel. 668-340-936

• DŹWIGI do 160 t, podnośniki do 53 m - wynajem Tel. 601-747-264, 32-649-16-00

• JCB – koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi Tel. 501-066-248

• KAMIEŃ, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, załadunek Tel. 501-066-248

• KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 668-340-936

• KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 505-828-444, 535-061-222

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• PIASEK, cement, kamień, żwir, ziemia Tel. 668-340-936

• PRZEPROWADZKI, duży kontener, VAT. Tel. 694-961-032

• PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850kg Tel. 518-706-099



GRIZZLY® PANDA® KOALA®

SKLEP ONLINE Z EKOLOGICZNYM OPAŁEM

**EKOGROSZEK
WĘGIEL EKOLOGICZNY
PELLET DRZEWNY**

723 800 800

Z KODEM RABATOWYM: PRZEŁOM - RABAT 30 ZŁ/TONA

Zamów online z bezpłatną dostawą:
www.przyjaznywegiel.pl

Doradztwo kredytowe

- ◆ Kredyty gotówkowe oraz konsolidacyjne
- ◆ Kredyty firmowe
- ◆ Kredyty hipoteczne
- ◆ Kredyty samochodowe oraz leasingi
- ◆ Kredyty prywatne pod zabezpieczenie
- ◆ Bezpłatna analiza finansowa klienta

Zapraszam do kontaktu
Kamil Moch
516 019 711

P.P.H.U. **POLBART**

SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
- PŁACIMY GOTÓWKĄ
- WAGA SAMOCHODOWA 60t
- ZAPEWNIAMY TRANSPORT
- ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE

www.polbart.pl

Trzebinia, ul.Dworcowa 27
tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

TRANS

OFERUJE

STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE

ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego 103a
(Baza Transgóru)
tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

SKŁAD OPAŁU WĘGLOMAR

Węgiel miał Realizacja deputatów

eko-groszek

**501-756-412
32-613-72-73**

Lgota, ul. Krótka 4
www.weglomar.pl

HORMANN **Bramy Drzwi Napędy**

NOWOŚĆ

24 rodzaje nowych powierzchni bram Duragrain

Garażowa brama segmentowa LPU 42

PROMOCJA

Wiecej informacji o produktach:
autoryzowany partner
TAMO ul. Polna 15d, Chrzanów
tel. 32 62 760 83, kom. 601 418 353
www.tamo.com.pl

Transportowe

• STAL zbrojeniowa, cement. Tel. 668-340-936

• TANIE przeprowadzki i inne usługi transportowe. Tel. 602 61 01 01

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir, wywóz gruzu, ziemi. Tel. 668-340-936

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw 1-30 ton. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• TRANSPORT - przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym. Tel. 502-234-093, 888-422-221

• USŁUGI minikoparką - drenaż, ekosambo, przyłącza kanalizacyjne. Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu - kontener. Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu, możliwość załadunku, rozbiórki, wyburzenia. Tel. 668-340-936

• WYWÓZ szamba. Tel. 575-695-555

Prawne

• BEZPŁATNE porady tylko w każdy 1 wtorek miesiąca 15-16. Kancelaria Prawna Lex Novum: Trzebinia, Jagodowa 2, poniedziałek - piątek 10-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029

• DORADZTWO Prawne i Administracyjne Krzysztof Kowalski Chrzanów, 3 Maja 1, parter; wtorek - piątek, godz. 10-17. Porady prawne, pisma procesowe, sprawy rodzinne, komornicze, spory sąsiedzkie, spadki. Tel. 721-149-262

• STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja. Tel. 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• 515-646-722 Usługi ogrodnicze: wycinka, przycinka drzew, krzewów, wywóz, koszenie. Tel. 515-646-722

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz. Tel. 694-521-066, 32-711-98-40

• EMERYT szuka pracy konserwatora. Tel. 664-726-137. Email: rejdzich@gmail.com

• MYCIE ciśnieniowe, malowanie, renowacja kostki, dachów, elewacji itd. Tel. 515-646-722

• USUWANIE gniazd: szerszeni, os, pszczoł. Tel. 515-646-722

• USŁUGI ogrodnicze, rębak. Tel. 512-100-788

• WYNAJEM - toalet przenośnych. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• ZWYŻKA - 18m, wynajem; wycinka drzew; zrębkowanie gałęzi. Tel. 601-998-956, 501-341-132

• ZWYŻKA 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew. Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR

Sprzedam

• CEGŁA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• CZARNA ziemia z transportem. Tel. 516-193-909

• PIASEK zakopowy pod fundamenty z transportem. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• PROMOCYJNA sprzedaż węgla i drewna kominkowego. Śląski Skład Węglowy, Oddział w Chrzanowie. Tel. 602 61 01 01

• RÓŻE rabatowe, hortensje ogrodowe i bukietowe, berbersy i inne. Wyprzedaż. Tel. 721-822-813

• SKŁAD Węgla Tadmar. Tel. 32-613-46-77, 516-193-909

• SPAWARKA. Tel. 12-282-11-94

• STEMPL budowlane - tanio. Tel. 530-444-422

• ZIEMIA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

Różne

• PRZYJMĘ ziemię. Tel. 534-678-567

• STOP chwastom: trawniki, ścieżki, rabaty, podjazdy, ugory. Chemiczne niszczenie. Tel. 605-154-605

• TWOJA tlenoterapia. Sesje tlenowe - Chrzanów, Krakowska 17a; Krzeszowice, Rynek 27a. Tel. 884-174-146

• WCZASY dla seniora: Krynica Morska - 8 dni od 799 zł/os., Stegna - 8 dni od 749 zł/os. Tel. 534-244-044, 22-834-95-29

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

• Lek. Sebastian Mosiej spec. chirurgii ogólnej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biopsje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724

• Sebastian Borowy - lekarz specjalista chirurgii ogólnej - „Diabet” Centrum Medyczne, Chrzanów, Kościuski 18. Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dermatolog

• Lek. med. Renata Budzicz - specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej; Chrzanów, Grunwaldzka 2b, poniedziałek 13-20, środa 13-20, piątek 8-16. Rejestracja poniedziałek - piątek 10-18. Tel. 512 352 683 www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuski 18. Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Endokrynolog

• Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748, 696-193-169

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Lubiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiński: biopsja, USG tarczycy i jamy brzusznej - Lubiąż, Piłsudskiego 14. Czynne piątki i soboty po rejestracji. Tel. 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18. Tel. 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuski 18. Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Lek. med. Krystyna Fic - gastrolog; Chrzanów, Wojska Polskiego 2B, czwartek 15-18. Rejestracja w czwartek 15-18. Tel. 572-356-564

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog. Tel. 662 886 299

Ginekolog

• Antoni Halemba - specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20 (I p.), poniedziałek, środa, piątek: 16-18, czwartek: 9-10. Rejestracja. Tel. 601 400 670

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: CM Westa-Med. Tel. 535-557-771

• Janusz Gajda - specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Mieszka I 9c, środa: 10-13 po rejestracji telefonicznej i czwartek 15-18; USG ginekologiczne, ciąży, piersi. Wizyty. Tel. 608 718 833

• Lek. med. Dariusz Nowak, specjalista ginekolog-położnik - badania USG. Trzebinia, Mickiewicza 24; wtorek, czwartek. Zapisy. Tel. 607 589 868

• Lek. med. Marek Strzyż - specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Wyszyńskiego 17, wtorek, czwartek. USG+laser. Zapisy. Tel. 535 557 771

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć - specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Lubiąż, 11 Listopada 11, wt. 15-19, tel. 733-433-494; Chrzanów, Mieszka I 9c, czw. 15-19, tel. 32-623-24-85, Vitalis Trzebinia, Kopernika 25. Tel. 733-433-494

• Kardiolog Ewa Żółkiewicz przyjmuje: Chrzanów, Piłsudskiego 22/2 w poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym. Tel. 607 098 765

• Kardiolog Izabela Kielbalska - Bołęciny, Komornicka 38, czwartki 17-19. Tel. 501-694-499

• Michał Bońkowski, kardiolog: Westa-Med Chrzanów, ul. Kardynała Wyszyńskiego 17. Tel. 535-557-771; Trzebinia ul. Kopernika 25. Tel. 733-433-494

Laryngolog

• Dr hab. n. med. Wojciech Smółka specjalista otolaryngolog. Dorosli i dzieci. Badanie mikroskopowe. CM DrSmółka tel. 664-959-419. Pilne przypadki codziennie. www.drsmolka.pl

• Lek. med. Anna Olsza - specjalista otorynolaryngolog. Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek, środa i piątek: od 16.00. Rejestracja. Tel. 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasirski specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20. Tel. 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, śr. 13-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń. Tel. 604-233-331

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji. Tel. 602 486 011

• Anna Brożek-Stanisławska - specjalista neurolog; Chrzanów, Świętokrzyska 90, poniedziałek: 17-19. Tel. 602 706 438

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów, tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Gabinet i EEG Trzebinia. Tel. 32-620-02-93

• Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B. Tel. 511-145-177

• Halina Stżak-Sołytko, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53

• Marcin Podhalański. Neurolog - Diabet, Chrzanów, ul. Kościuski 18. Poniedziałek, wtorek, czwartek: 8-13. Tel. 515-461-623

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17. Tel. 606-762-523

Okulista

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: poniedziałek, czwartek 15-18, piątek 9-12. Rejestracja w godz. pracy gabinetu oraz w każdy dzień roboczy w godz. 18-20. Tel. 791-932-912

• Gabinet Okulistyczny Joanna Wołkow i Teresa Wołkow - Chrzanów Mydlana 63, wtorek, środa, czwartek: 15-18. Tel. 32-623-41-57, 507 716 120

• Gabinet Okulistyczny Lidia Nowak - Lubiąż, ul. 11 Listopada 11, środa i czwartek: 15.00-18.00. Nagłe przypadki codziennie. Tel. 880-614-544

• Lek. med. Danuta Czepiel - specjalista chorób oczu; Trzebinia, Kościuski 24 (Zakład Optyczny), poniedziałek: 14-16.30, środa: 10-12. Tel. 32-753-40-55, 666 234 005

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktor Zwińczewski - Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek - specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej. Tel. 32-223-61-77. Czynne codziennie, Chrzanów, Wyszyńskiego 17A, www.wzietek.pl

• Lek. Wojciech Jurek specjalista ortopeda-traumatolog; Krakowskie Centrum Rehabilitacji i Ortopedii (endoprotezy stawów); USG stawów. VITALIS, Trzebinia, Kopernika 25 - czwartki 16-19. Tel. 733-433-494; przychodnia Jurajska, Krzeszowice, Legionów Polskich 11 A - wtorki 16-20. Tel. 795-809-809

• Lek. med. Adam Rembiecha - specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garmarska 10/1. USG ortopedyczne. Tel. 607-266-601

• Lek. med. Dominik Drapala, specjalista ortopeda, traumatolog; dorośli i dzieci, USG narządu ruchu, USG bioderek - Gabinet Lekarski Babice, Krakowska 31 - codziennie. Tel. 666-085-569, www.dominikdrapala.pl

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ

Oferujemy:

- Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
- Wózki elektr., podnośniki, schodolazy...
- Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
- Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR

Kontakt: **Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX**
tel. 509 606 661, 32 623 11 31

ROLETY ZEWNĘTRZNE
180 zł/m² brutto

Wewnętrzne osłony okienne gratis!

21 lat tradycji

FACHBUD

Jaworzno
ul. Grunwaldzka 39 (ścisłe centrum)

TELEFON
32 616 47 00
601 435 839

ESTETYCZNA STOMATOLOGIA

Leczenie implantologiczne
Kosmetyczne uzupełnienia protetyczne
Leczenie kanałowe (mikroskop)
Leczenie ortodontyczne dzieci i dorosłych
Leczenie zachowawcze

Diagnostyka RTG, 3D-CBCT (tomografia komputerowa)
Bezbolesne znieczulenie komputerowe
Sedacja wziewna
Fibryna bogatopłytkowa (szybsza regeneracja tkanek i gojenie po zabiegu)

ul. Grunwaldzka 15 32-500 Chrzanów
tel. (32) 623 99 90
www.estetycznastomatologia.pl

 /EstetycznaStomatologia

• Lek. med. Filip Strycharski, specjalista ortopeda-traumatolog dorośli i dzieci, USG. Operacje zespołu cieśni nadgarstka. Tel. 535-557-771

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30; wizyty domowe Tel. 608-623-891, 606-270-799.

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Pediatra

• Małgorzata Kowalska - pediatra, specjalista medycyny ogólnej; Chrzanów, Kadłubek 42, wtorek 17-19. Tel. 602-608-872

• Specjaliści pediatry, rehabilitacji, neurologii, gastroenterologii, pulmonologii, alergologii i reumatologii dziecięcej. Leczenia zaburzeń odporności, wad postawy. Pełny zakres USG. Badanie komputerowe stóp. CM DrSmółka Tel. 664-959-419, www.drsmolka.pl

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - rejestracja: 733-433-494 - środa 15-18. Wizyty domowe Tel. 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczek) specjalista psychiatra - terapia wspierająca, videoporady. Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B. Tel. 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

• Mgr Jolanta Walczak, specjalista psycholog kliniczny, certyfikowany psychoterapeuta; Chrzanów, al. Henryka 53. Tel. 608-550-878

Reumatolog

• Tadeusz Najbar, specjalista reumatolog, internista - Trzebinia, Szczakowska 9. Wykonuje: USG jamy brzusznej, tarczycy, stawów. Leczenie osteoporozy, badania na prawo jazdy. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od pn.-do pt. w godz. 9-16; soboty 9-13. Tel. 604-931-923

• Anna Komarów, Chrzanów, Słowackiego 13, poniedziałek: 14-18, środa: 9-13, piątek: 10-15, tel. 32-754-02-23. Trzebinia, Kopalniana 10/19, wtorek 9-13; czwartek: 14-18. Tel. 32-711-57-77

• Artur Warszawski - stomatolog; Chrzanów, Kadłubek 45, poniedziałek, piątek - 14-20, Olszyny, Koszykarska 3, wtorek, czwartek - 16-19. Tel. 605 077 755

• Bożena Sikora - Chrzanów, Broniewskiego 14/32 Tel. 512-100-713

• Chirurg stomatolog Liliana Poniewska; Libiąż Tel. 32-627-74-80, 501-165-102

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• Dr Bożena Stanczykiewicz - Chrzanów, Kolonia Szpitalna 2/2, poniedziałek, wtorek: 14-19, środa: 12-18, piątek: 10-15. Rejestracja. Tel. 32-623-22-23, 602 241 023

• Lek. dent. Jakub Najbar. Trzebinia, Szczakowska 9; środa 16-20, czwartek 9-12, sobota 10-14. Stomatologia zachowawcza, mikroskopowe leczenie kanałowe, protetyka, chirurgia Tel. 608 422 776

• Lek. stom. Joanna Żuk; Chrzanów, Orkana 21D, poniedziałek - czwartek: 16-19. Rejestracja Tel. 32-623-71-62, 604 208 824

• Lek. stom. Magdalena Kuza - Chrzanów, Kadłubek 45; poniedziałek, czwartek: 12-19, wtorek, środa: 10-15 Tel. 32-623-61-40, 605 222 345

• Lek. stom. Piotr Starzycki - chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. dom. 32-623-34-25 (12-13), 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

• STOMATOLOGIA - OKOKLINIK Chrzanów (wejście od SOR-u), umowa z NFZ. Pełny zakres usług. Czynne poniedziałek - sobota Tel. 32-623-83-44

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat - specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18, poniedziałek 16-18 i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów Tel. 535-557-771

Urolog

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31; USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

• Lek. med. Janusz Michalik - specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, poniedziałek i środa: 16-18. USG układu moczowego. Tel. 32-624-03-03 (8-16) Szczegóły: www.urologchrzanow.pl

Pracownia USG

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: USG brzucha, ortopedyczne, naczyń Chrzanów - czynna Tel. 32-223-61-77

• CM DrSmółka. Pełny zakres USG dorośli, dzieci Tel. 664 959 419 www.drsmolka.pl

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczyńska 17. Tel. 881-025-724

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki Tel. 666 234 007.

• Specjalistyczny Gabinet USG lek. med. Władysław Kostka - radiodiagnosta; Chrzanów, Sokoła 10, wtorek: 16-17.30, czwartek: 9-11. USG - jamy brzusznej, tarczycy, piersi, ślinianki, moczny. Tel. 602 715 943

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyki Dentystycznej Jacek Buliński; Chrzanów, Konopnickiej 1A, czynna poniedziałek-piątek Tel. 32-754-16-28, 601 496 677

• Pracownia Protetyki Dentystycznej. Ekspresowe naprawy; Trzebinia, Kościuski 50 (Inkubator) Tel. 605-328-621

Pracownia RTG

• RENTGEN stomatologiczny - Libiąż, Padewskiego 6. Rejestracja Tel. 697-780-917

• Stomatologiczny rentgen cyfrowy - Chrzanów, al. Henryka 26 Tel. 32-623-06-71 Zdjęcia panoramiczne na płycie lub na kliszy. Tomograf

Rehabilitacja ruchowa

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: pełny zakres, wkładki ortopedyczne ICB, Chrzanów - czynne Tel. 32-223-61-77, www.wzietek.pl

• Centrum Medyczne Dr Smółka. Profesjonalna rehabilitacja dorosłych, dzieci i niemowląt. Fizykoterapia: laser, fala uderzeniowa, pole magnetyczne, prądy, sollux, ultradźwięki. konsultacje specjalistyczne. Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

• Centrum Rehabilitacyjne RE-MED Trzebinia, Pl. Targowy 9. Badania analityczne; rehabilitacja, fizykoterapia, masaż Tel. 693-021-891, 507-051-244 www.re-med.com.pl

• D. Fryc Fizykoterapia Chrzanów, Mieszka I 9a. Magnetron, ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa. (PZU ŻYCIE) Tel. 880 496 299

• RehOrt Stander a ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• BRAC TWO Medyczne Sp. z o.o. specjalistyczne usługi medyczne w domu pacjenta z chorobą nowotworową, przewlekłą chorego, w opiece paliatywnej. Usługi pielęgniarstwa, lekarskie, opiekuńcze. Tel. 32-450-50-50. Email: kontakt@bractwomedyczne.pl; www.bractwomedyczne.pl

• FACHOWA opieka domowa nad osobami starszymi, obłożnie chorymi, niepełnosprawnymi. Tel. 515-453-515

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Przychodnia weterynaryjna

• KOŚCIELEC - Przychodnia Weterynaryjna - Chrzanów, Parkowa 2. Poniedziałek-Piątek 14.00-19.00, sobota 9.00-14.00 Tel. 32-307-10-80, 604-671-781

• PRZYCHODNIA Weterynaryjna Na Mydlanej - Chrzanów, Mydlana 51; poniedziałek-piątek: 8-20, sobota: 9-14, niedziela: 9-11. Tel. 32-623-39-50 www.namydlanej.pl

Sklepy medyczne

• Firma Unimex jest producentem odzieży medycznej. W ciągłej sprzedaży można nabyć: fartuchy, garsonki, spodnie. Ceny producenta. Chrzanów, Oświęcimska 64B Tel. 32-623-43-69

• MED-JUS Sklep Medyczny Umowa z NFZ - Trzebinia, Piłsudskiego 3A; Wypożyczanie łóżek i koncentratorów tlenu Tel. 32-611-02-07, 501 207 791

• PETRUS Sklep Medyczny - Chrzanów, Sokoła 10; pon.-pt. 8-15, sob. 9-12, e-mail: petrus_med@poczta.onet.pl. Refundacja wniosków NFZ. Tel. 32-624-03-03, 791-098-038

• Sklep Medyczny Artroskop Barbara Wziętek, czynny codziennie, refundacja NFZ, Chrzanów, Wyszyńskiego 17a Tel. 609-469-593

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnica 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ. Tel. 32-623-11-31

• USŁUGI ortopedyczne „ORTEZIS” Potępa Piotr ul. Piaskowa 25A , 32-540 Bołęcin -protezy kończyn dolnych , górnych , orczy ,wkładki Tel. 504-182-413. Email: ortezis@home.pl; www.ortezis.pl

Neurolog dziecięcy

• Dr hab. n. med. Sławomir Krocza, specjalista neurologii dziecięcej, Centrum Medyczne Dr Smółka. Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

Reumatolog dziecięcy

• Lek. med. Katarzyna Karwicka, specjalista reumatologii dziecięcej, konsultacje z zakresu pediatrii, reumatologii i immunologii dziecięcej Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Specjalista neurologopeda - Edyta Topolska Tel. 781-208-145

NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia **cp*oz**
Pracownia Fizjoterapii
ul. Jana Gołąba 1 32-551 Babice
ZAPRASZA
OSOBY POSIADAJĄCE ORZECZENIA
O NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI W STOPNIU
LEKKIM LUB UMIARKOWANYM
**NA BEZPŁATNE ZABIEGI
REHABILITACYJNE**
Skierowanie na zabiegi
od lekarza
nie jest wymagane
Kontakt:
pn-pt: 08:00-18:00, **NFZ**
tel. 32 613-41-01, wewn. 23
program: „Świadczenia medyczne Narodowego
Funduszu Zdrowia dla osób niepełnosprawnych na rok 2021”

Rentgen stomatologiczny
CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
Libiąż, ul. Słowackiego 3a
tel. 32 627 55 22
PEŁNY ZAKRES USŁUG
■ STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
■ STOMATOLOGIA ESTETYCZNA - WYBIELANIE ZĘBÓW
■ PROTETYKA
■ PERIODONTOLOGIA
■ CHIRURGIA
■ PROFILAKTYKA PRZECIWPŁOCHNICZA
■ RTG
Czynne pn.-pt. w godz. 9.00-19.00, sob. 10.00-15.00 Rejestracja telefoniczna lub w gabinecie

Gabinet Stomatologiczny lek. stom. Magdalena Kuza
Chrzanów, ul. Kadłubek 45
• Stomatologia zachowawcza
• Endodoncja - mikroskop, RVG
• usuwanie złamanych narzędzi
• zamykanie perforacji
• trudne przypadki leczenia kanałowego (kanały wąskie, zakrzywione, niedrożne)
• Stomatologia estetyczna i profilaktyka
• Protetyka
• Medycyna estetyczna
• **ORTODONCJA**
Gabinet czynny: pon.-pt. 10.00-19.00
Rej. tel. 32-623-61-40 lub w gabinecie

OKOKLINIK
Ogólnopolska Sieć Klinik
Okulistycznych i Stomatologicznych
Dr n. med. Michała Kamińskiego
32 623 83 44
506 644 028
okoklinik.pl
OPERACJE ZAĆMY,
WITREKTOMII I JASKRY
W RAMACH NFZ, BEZ KOLEJKI
DIAGNOSTYKA
OCT, HRT, pole widzenia MATRIX,
laseroterapia, USG, UBM
INIEKCJE DOSZKLISTKOWE
PROGRAM LEKOWY AMD
SALON OPTYCZNY - BADANIA WZROKU, DOBÓR OKULARÓW I OPRAW
KLINIKA STOMATOLOGICZNA PROMOCYJNE CENY!

DIABET
CENTRUM MEDYCZNE
ul. Kościuszki 18, 32-500 Chrzanów
Zapraszamy wszystkie Panie
do korzystania
z
prywatnej poradni Ginekologicznej
lek. med. Agnieszka Solecka
od dnia 28.06.2021
Przyjmuje w każdy Poniedziałek
od 16:00 do 18:00
ul. Kościuszki 18, 32-500 Chrzanów
tel. 32 623 13 75, 32 623 28 27
www.diabet.com.pl
Polub nas na Facebooku
facebook.com/DiabetCM
CENTRUM MEDYCZNE

Skrzyżowanie z pierwszeństwem łamanym



FOT. LUKASZ DULOWSKI

Skrzyżowanie z pierwszeństwem łamanym

W ramach naszej rubryki komunikacyjnej pojawiły się kolejne pytania od Czytelników. Dotyczą używania kierunkowskazów na dwóch skrzyżowaniach: w Chrzanowie i Płazie.

Pierwsze miejsce to połączenie ul. Stara Huta z al. Henryka w Chrzanowie, obok przedszkola. Sytuacja wygląda następująco. Jedziemy ul. Stara Huta, w lewo mamy skręt w al. Henryka i jest to droga z pierwszeństwem przejazdu, o czym zresztą informują znaki. Na wprost mamy natomiast dalszą część ul. Stara Huta, biegnącą w stronę marketu Netto i Podwała,

która jest już podporządkowana w stosunku do opisanego skrzyżowania.

- Jeżeli z ulicy Stara Huta nie skręcamy w al. Henryka, tylko jedziemy prosto, w stronę Netto, to czy włączamy prawy kierunkowskaz, czy nie? - pyta nasz Czytelnik.

Druga sytuacja, właściwie taka sama, dotyczy szosy wojewódzkiej 781 w Płazie. Jest to skrzyżowanie Lipowieckiej i Sobieskiego, obok starego kościoła i plebani, plus połączenie z Bołęcińską, prowadzącą w stronę Bołęcina. Z Lipowieckiej nie skręcamy w Sobieskiego (droga główna), lecz jedziemy na wprost w podporządkowaną Bołęcińską. Nasz Czytelnik pyta, czy wówczas dajemy pra-

wy kierunkowskaz, czy nie?

Policjanci informują, że w obu przypadkach chodzi o skrzyżowanie z pierwszeństwem łamanym. W tej sytuacji obowiązuje następująca zasada:

- Gdy na takim skrzyżowaniu jedziemy prosto (jednocześnie wjeżdżając z drogi głównej na podporządkowaną), to błędem jest włączanie kierunkowskazu.

Inna ważna zasada brzmi:

- Na takim skrzyżowaniu, nawet jeśli cały czas poruszamy się drogą z pierwszeństwem, czyli np. wjeżdżamy z ul. Stara Huta w aleję Henryka, to sygnalizowanie skrętu jest obowiązkowe.

Lukasz Dulowski

Czas pięknych azalii

przełom
OGRODY

O tej porze roku cudnie kwitną azalie, którymi można się zauroczyć, a potem sobie zafundować choćby jedną taką sztukę, jeśli jeszcze nie mamy tych krzewów.

Prezentowana na zdjęciu azalia to pachnąca, wielokwiatowa odmiana Knap Hill. Zresztą bardzo popularna w polskich ogrodach. Stanowi krzyżówkę różnych gatunków, stąd wybarwia się na przykład na pomarańczowo, żółto, fioletowo czy właśnie na czerwono.

Przybiera kształt dość dużego krzewu, osiagającego do 2 metrów wysokości. Posiada okazałe kwiaty pojawiające się od maja do czerwca. W przypadku tej odmiany warto jednak wiedzieć, że po przekwitnięciu na ogół pozostają przez całe lato i jesień długie gałązki z dość rzadkimi liśćmi. To oznacza, że tej azalii nie powinniśmy raczej sadzić w miejscu szczególnie wyeksponowanym, bo bez kwiatów nie będzie robić za jakąś „super ozdobę” w naszym ogrodzie.

Te krzewy dobrze sobie radzą zarówno w słońcu, jak



FOT. LUKASZ DULOWSKI

Azalia wielokwiatowa robi duże wrażenie, gdy zakwita w maju i czerwcu

i w półcieniu. Lubią też, jak wszystkie rośliny wrzosowate, glebę przepuszczalną i kwaśną o pH 3,5-4,5. Dlatego wokół azalii nie zaszkodzi rozsypać korę. Należy też zwracać uwagę na biały nalot na liściach. To mączniak prawdziwy, czyli choroba grzybowa, spowod-

wana podwyższoną wilgotnością podłoża.

W naturalnych warunkach azalie występują najczęściej w Azji. W sklepach ogrodniczych trzeba dać kilkadziesiąt złotych za bardziej okazały krzew.

(ŁD)

EKOLOGICZNA AKCJA EDUKACYJNA

Związek bardziej dostępny dla osób z niepełnosprawnościami



ZWIĄZEK MIĘDZYGMINNY
**Gospodarka
Komunalna**

Punkt obsługi mieszkańców zlokalizowany na parterze, tłumacz języka migowego czy dostęp dla osób poruszających się z psem przewodnikiem – właśnie w ten sposób Związek Międzygminny „Gospodarka Komunalna” w Chrzanowie chce ułatwić załatwienie najpilniejszych spraw mieszkańcom z różnymi niepełnosprawnościami.

- Staramy się wychodzić naprzeciw oczekiwaniom osób z niepełnosprawnościami i ułatwić im dostęp do naszego biura. Dotychczas dla wielu z nich mogło to być problematyczne. I zdajemy sobie z tego sprawę, dlatego - w miarę naszych możliwości - staramy się usuwać te bariery. Jednym z takich ułatwień będzie pomieszczenie na parterze z podjazdem, aby osoby mające trudności z poruszaniem się mogły bez kłopotu do nas dotrzeć. Na tym rozwiązaniu skorzystają też rodzice z małymi dziećmi w wózkach - zapewni Arkadiusz Pyplacz, przewodniczący zarządu ZMGK.

Gdzie będzie nowy Punkt Obsługi Mieszkańców?

Obecny Punkt Obsługi Mieszkańców ZMGK powstał w ubiegłym roku. Po to, aby mimo pandemii mieszkańcy mogli załatwić najpilniejsze spra-

wy wymagające bezpośredniego kontaktu. O ile pozwalały na to ministerialne przepisy, to Punkt był czynny. I okazało się, że ten pomysł się sprawdził, chociaż nie jest doskonały. Zlokalizowany na pierwszym piętrze Punkt nie dla wszystkich jest ułatwieniem. Dlatego ZMGK planuje przeniesienie Punktu Obsługi Mieszkańca na parter, do pomieszczenia od strony ul. Sokoła. Na tej zmianie skorzystają więc zarówno osoby na wózkach inwalidzkich, jak i rodzice z małymi dziećmi w wózkach, którzy nie napotkają już żadnych barier architektonicznych w drodze do biura Związku.

W jakich godzinach czynny jest Punkt Obsługi Mieszkańców?

Punkt jest czynny w poniedziałki w godz. 8:00 - 16:00, a od wtorku do piątku w godz. 8:00 - 14:00. Do momentu zakończenia remontu w pomieszczeniu na parterze, mieszkańcy mogą korzystać z dotychczasowego Punktu na I piętrze w biurze ZMGK przy ul. Piłsudskiego 4 w Chrzanowie.

A co z osobami, które nie słyszą?

Osobom głuchoniemym w kontakcie z pracownikami Związku pomoże tłumacz języka migowego, w zakresie PJM, SJM, SKOGN. Natomiast osoby słabosłyszące lub niedosłyszące mogą skorzystać z pętli indukcyjnej.

Jak umówić się z tłumaczem?

Jeżeli osoba potrzebująca wsparcia tłumacza języka migowego będzie chciała załatwić w Związku jakąś sprawę, wystarczy, że wcześniej umówi się np. mailowo. W uzgodnionym terminie (zwykle po ok. 3 dniach) tłumacz z pracownikiem danego działu będzie czekać na taką osobę i pomoże w kontakcie. W celu umówienia wizyty dla osoby posługującej się językiem migowym prosimy o wcześniejszy kontakt mailowy: zwiazek-fk@zmkgk.chrzanow.pl lub telefoniczny 32 623 2908.

Czy są jeszcze jakieś udogodnienia, z których mogą korzystać klienci Związku?

Tak. Staramy się pamiętać o potrzebach osób niewidomych i niedowidzących, bo i takie do nas trafiają. Dlatego z myślą o nich zapewniamy pomoc i dostęp do naszego biura osobom, które poruszają się z psem przewodnikiem. A także osobom mającym problemy z poruszaniem się, którym towarzyszy pies asystent.

Więcej informacji na: <https://www.zmkgk.chrzanow.pl> i Fb/ZMGKChrzanow

Materiał przygotowany przez Związek Międzygminny Gospodarka Komunalna w Chrzanowie

Japońska kanapka ryżowa

Są niewielkie i zazwyczaj mają kształt trójkątny lub okrągły. Onigiri - japońskie kanapki z ryżu z nadzieniem np. z warzyw, ryb lub krewetek.

Składniki:

- 2 filiżanki ryżu do sushi,
- puszka tuńczyka,
- kilka łyżek majonezu,
- odrobina wasabi (opcjonalnie),
- 3 łyżki octu ryżowego,
- łyżeczka cukru do zaprawienia ryżu,
- 1-2 płaty alg nori,
- pół łyżeczki soli,
- opcjonalnie - posypka np. sezam.

Sposób przygotowania:

Ryż kilkakrotnie przepłukujemy pod bieżącą wodą, mieszając ziarenka, aż odpływająca z ryżu woda stanie się przejrzysta. Zostawiamy go do namoczenia na 20-30 minut, po czym odcedzamy i przekładamy do garnka. Zalewamy wodą do 2 cm nad poziomem ryżu. Garnek wstawiamy na średni ogień. Kiedy woda się zagotuje, zmniejszamy płomień i gotujemy ryż przez 10-12 minut, często mieszając. Gdy woda odparuje, wyłączamy ogień i zostawiamy ryż pod przykrywką. W oddzielnym rondelku łączymy ocet ryżowy, cukier oraz sól. Podgrzewamy na małym ogniu, mieszając do rozpuszczenia się składników i uzyskania jednolitego roztworu. Tak przygotowaną zaprawę łączymy z ugotowanym ryżem i mieszamy. Pozostawiamy ryż pod



FOT. AGNIESZKA FILIPOWICZ

Onigiri

przykryciem do ostygnięcia. Tuńczyka odcedzamy z płynu lub oleju i mieszamy z majonezem oraz - ewentualnie - z odrobiną wasabi.

Porcję ryżu na jedną kanapkę dzielimy na dwie części. Pierwsza warstwa ryżu trafia na dłoń, następnie nadzienie, czyli pasta z tuńczyka, a potem druga warstwa ryżu. Całość delikatnie kompresujemy, ale nie ubijamy zbyt mocno. Na tyle tylko, żeby onigiri się nie rozpadło. Formujemy trójkąt o zaokrąglonych rogach. Uformowane trójkąty możemy owinać w pociete paski wodorostów nori i posypać odrobiną soli i sezamem.

(AF)

TWÓJ WOLNY CZAS

AKTYWNI • PRZYJEMNI • ZDROWI

Przeżyłem dziesięć w skali Beauforta

Andrzej Koziel, członek zarządu Yacht Clubu Bezan działającego nad Chechłem, co wakacje wypływa w jakiś rejs. Największą przygodą jak dotąd było dla niego opłynięcie słynnego Przylądka Horn, najbardziej na południe wysuniętego punktu Ameryki Południowej. Tym samym znalazł się w elitarnym gronie Polaków, którzy tego dokonali.

Marek Oratowski: Dlaczego został pan żeglarzem?

Andrzej Koziel: Ponad 20 lat temu uzyskałem patent żeglarsza jachtowego. Nie były to tradycje rodzinne. Moi bliscy preferowali raczej wprawę w góry. Przez to jednak, że rodzice brali mnie w góry, nie lubiłem nigdy siedzieć w jednym miejscu. Żagle mi się od zawsze bardzo podobały, ale za poprzedniego ustroju dostanie się do klubu żeglarskiego było utrudnione. Zwłaszcza dla kogoś niezwiązanego z zakładem mającym taki klub. Dlatego kurs zrobiłem dopiero w latach 90.

Pierwsze rejsy odbył pan nad Chechłem?

- Tak, tutaj zrobiłem kurs, gościnnie w LOK-u u Alfreda Kujawy. Zostałem członkiem-założycielem Yacht Clubu Bezan, ale jeszcze nie mieliśmy wtedy swojej bazy, bo staraliśmy się dopiero odzyskać majątek, jaki został po poprzednim klubie Pagaj.

Jak wyglądał ceremoniał przyjęcia do braci żeglarskiej?

- Po kursie musiałem wypić jakąś dziwną miksturę oraz przejść pod żaglem. Podczas przyjmowania do braci



Andrzej Koziel (pierwszy z prawej) w 2019 roku opłynął przylądek Horn

two zrzyszającego tych, którzy opłynęli Przylądek Horn, musiałem złożyć ślubowanie. W tym bractwie jest niecałe dwa tysiące Polaków.

Z czym się panu kojarzy do dziś pierwszy rejs?

- Ze strachem. Pierwszy raz po kursie porwałem się od razu na pływanie na Mazurach. Doświadczony kolega, który miał ze mną pływać, niestety nie dojechał. Mimo to postanowiłem działać sam. Można powiedzieć, że sam rzuciłem się na głęboką wodę. Wypłynąłem z Wilkasów na Jeziorze Tajty. Popłynąłem na północ, czyli na Niegocin i Kisajno. Niestety, na Kisajnie żagle się potargały. Musiałem popłynąć do najbliższego portu i poszukać kogoś, kto mi je połata. Zawinąłem więc do Sztynortu i na następny dzień popłynąłem na Mamry. Dopłynąłem do Węgorzewa, a potem na południe na Jezioro Nidzkie. Stamtąd wróciłem do Wilkasów. Na Mazury wiele razy wracałem. Starłem się tam spędzić przynajmniej dwa tygodnie. Oczywiście inne akwe-

ny też nie są mi obce. Pływałem choćby po Jeziorze Żywieckim i Czorszyńskim. Gdy wyjeżdżam na wczasy agroturystyczne, to staram się wybrać okolice jakiegoś akwenu, którego jeszcze nie znam. Wypożyczam tam łódkę i pływam.

Dłuższe rejsy rzeczne też się zdarzały?

- Tak, przepłynąłem kiedyś całą Wisłę z Mętowa do Zakłoki Gdańskiej. To ponad 900 kilometrów. Zajęło mi to dwa tygodnie. Niespodzianek podczas tego rejsu nie brakowało. Popłynąłem drewnianą, płaskodenną łódką kupioną dwa tygodnie wcześniej. Wtedy był niski stan wody. Z tego powodu były takie miejsca na trasie, gdzie nie dało się płynąć i tę łódkę musieliśmy przepychać. Do Warszawy płynąłem z kolegą. Tam wysiadł, bo musiał jechać na Mazury. Łódkę napędzał silnik, który musiałem naprawić średnio co drugi dzień, łącznie z wymianą uszczelki pod głowicą.

Z tego wynika, że jest pan typem żeglarsza złotej rączki.

- Muszę sobie jakoś radzić w różnych sytuacjach. Zwłaszcza w dłuższych rejsach morskich jest to konieczność. Bo tam nie przycumuję łodzi do brzegu w razie potrzeby.

Proszę opowiedzieć swoje przygody z pogodą.

- Kiedyś koło wybrzeży Hiszpanii przyszła potwornie wyglądająca chmura. Myśleliśmy, że będą kłopoty. Tymczasem ona sobie tylko jakby tak pooglądała, skręciła w bok i skończyła się na niczym. Przy opływaniu Przylądka Horn przeżyłem wiatr o sile 10 w skali Beauforta. Dwa lata temu na moje 60. urodziny ten wyjazd zasponsorowały mi żona i dwie córki. Spełniły tym samym moje marzenie. Nie wiedziały jednak, w jakim czasie tam się takie rejsy wykupuje. Zwykle robi się to do końca marca. Bo wtedy jeszcze jest jaka taka pogoda. Tymczasem popłynąłem w drugiej połowie kwietnia. Czekaliśmy na okienko pogodowe. Wypłynęliśmy, ale prognoza się nie sprawdziła. Do Hornu docho-

dziiliśmy przy 8 stopniach Beauforta, a schodziliśmy przy 10. Zdarzyło mi się wtedy pełnić nawet sześciogodzinną wachtę za sterem, bo choroba zmogła część załogi.

Pan nie miał choroby morskiej?

- Na szczęście nie. Do dziś nie oddałem jeszcze swojej daniny Neptunowi.

Gdzie zawiodła pana najdłuższa morska wyprawa?

- Rejs zaczął się w Szczecinie. Płynęliśmy do Stavanger w Norwegii. Stamtąd przez Morze Północne na Wyspy Brytyjskie. Z Londynu wracaliśmy przez Kanał Kiloński z powrotem do Szczecina. Pokonaliśmy prawie 4 tysiące mil. Po morzach pływam jachtami typowo wyprawowymi. Te turystyczne są słabo wyposażone oraz mniej bezpieczne, bo nie wytrzymują mocnego wiatru.

Największe pana marzenie?

- Opłynięcie globu.

Za co kocha pan żeglarstwo, a jakie są minusy tej pasji?

- Złych stron nie widzę żadnych. Za to pozytywne to cisza i spokój. Znika zasięg i milkną telefony. Jest tylko jacht, żagle i morze. To dla mnie ulubiony sposób spędzania wakacji. Choć są tacy, którzy uważają takich ludzi jak ja za rodzaj świrów. Bo kto normalny za własne pieniądze pakuje się na środek morza lub oceanu przy niepewnej pogodzie i jeszcze czerpie z tego radość (śmiech).

Klub szkoli młodych adeptów. Jest dużo chętnych?

- Przeważnie dwa razy do roku organizujemy kursy na patent żeglarsza jachtowego. Bo tylko na to pozwala nasza Chechło, które jest trudne do żeglowania ze względu na słaby i zmienny wiatr. W tym roku taki kurs dobiega końca. Organizujemy także półkolonie żeglarskie, by przyciągnąć dzieci i młodzież.

Czym zajmuje się pan zawodowo?

- Prowadzę skup surowców wtórnych na terenie ZG Janina w Libiążu.

Z lornetką nad stawy zatorskie



Stanisław Gacek - opiekun ostoi ptasiej Dolina Dolnej Soły

Choć pobliski Zator i Preciszów najbardziej kojarzą się z hodowlą karpia, warto w wolnym czasie wybrać się tam w odwiedziny do skrzydlatych mieszkańców tych okolic. Na ornitologiczną, bardzo ciekawą wyprawę.

Zatorskie stawy powstały na przełomie XIII i XIV wieku. Tradycja hodowli karpia li-

czy w tym regionie więc kilkadziesiąt lat. Nie każdy wie, że na tym terenie znajdują się także ostoje ptaków.

Tymczasem wycieczki ornitologiczne organizowane przez Towarzystwo na rzecz Ziemi Zatorskiej zdobyły znaki promocyjne Doliny Karpia. Inni mi słowy – mogą pochwalić się marką tej Doliny, tworzonej przez 7 gmin powiatów oświęcimskiego i wadowickiego.

- Jest tu co oglądać. Przyjeżdżają do nas ornitolodzy z całej Polski, a także z Europy – przekonuje Stanisław Gacek, opiekun ostoi ptasiej Dolina Dolnej Soły z ramienia Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków.

Czaple białe, błotniaki, bąki, jerzyki, kaczki, łabędzie. Kto ma lornetkę w ręku i trawi go ciekawość przyrodniczych wypraw, powinien przyjechać nad stawy



Czesław Zontek wypatruje skrzydlatych mieszkańców stawów

zatorskie. Pozna florę i faunę kompleksów stawów. Lęgną się tutaj m.in. gatunki zagrożone w Europie: mewa czarnogłowa czy rybitwa białowasa. W tym rejonie gniazduje ponad 100 gatunków ptaków.

Kiedy najlepiej obserwować ptaki? - spyaliśmy Stanisława Gacka.

- 24 godziny na dobę, 365 dni w roku – odpowiedział natychmiast.

I zapewne doświadczeni ornitolodzy to potwierdzą.

Dla tych, którzy chcą zacząć swą przygodę z obserwacją ptaków, specjaliści w dziedzinie birdwatchingu radzą: Najlepiej obserwuje się ptaki, gdy nie ma wiatru i deszczu. A jeśli akurat nie ma tych warunków, to też nie jest problem. Bo ptaki można obserwować wszędzie i o każdej porze roku.

Agnieszka Filipowicz

Wycieczki

PTT Oddział Chrzanów,
ul. Sokoła 24/108,
tel. 886 059 850

19.06. wycieczka rowerowa po Ziemi Chrzanowskiej i okolicach

Trasa: Chrzanów – Luszwice – Siersza – Rez. Żabnika – Ciężkowice – Zalew Sosina – Park Geosfera – Centrum Nurkowe „Orka” – Balin – Chrzanów. Długość trasy ok. 47 km. Start o 10.00. Uczestnictwo bezpłatne.

26.06. wycieczka rowerowa po Ziemi Chrzanowskiej i okolicach

Trasa: Chrzanów – Zalew Chechło – Puszcza Dulowska – Zamek Tenczyn – Nieporaz – Bolęcín (skałka triasowa, zalew Gliniak) – Chrzanów. Długość trasy ok. 40 km. Start o 10.00. Uczestnictwo bezpłatne.

27.06. Słowacki Raj – Przełom Hornadu i Mały Kysel

Trasa: Spiske Tomaszowce – Tomaszowska Wychodnia – Przełom Hornadu – Letanowski Młyn – Kasztorska Roklina – Klasztorisko – Mały Kysel – Podleso. Wyjazd o 5.00. Cena: młodzież SKK PTT oraz członkowie do lat 18 - 65 zł, członkowie PTT - 70 zł, sympatycy PTT do lat 18 - 75 zł, sympatycy PTT - 80 zł. Zapisy do 25.06.

11.07. Słowacki Raj - Dobczyńska Jaskinia Lodowa i Borovniak

Trasa długości ok. 14 km, czas przejścia ok. 5 godz. Wyjazd o godz. 5. Cena: młodzież SKK PTT oraz członkowie do lat 18 - 65 zł, członkowie PTT - 70 zł, sympatycy PTT do lat 18 - 75 zł, sympatycy PTT - 80 zł. Zapisy do 25.06.

PTTK Oddział Chrzanów,
ul. 29 Listopada 16,
tel. 694 629 659

19.06. Noc Świętojańska z Kołem Grodzkim Na Groblach (Kąty)

W programie: pieczenie kiełbasek przy ognisku, konkursy turystyczne i sprawnościowe; konkurs na placek i strój kąpielny oraz najładniejszy wianek (mają być własnoręcznie wykonane), tradycyjne puszczenie wianków, zabawa przy muzyce i poszukiwanie kwiatu paproci. Wyjazd o 18.30. Cena: członkowie PTTK - 20 zł, sympatycy - 22 zł.

20.06. Tatry Przełęcz Karb

Trasa: Dol. Jaworzynki - Przełęcz między Kopami - Czarny Staw Gąsienicowy - Przełęcz Karb - Dol. Zielona Gąsienicowa - Murowaniec - Boczań - Nosal (dla chętnych) - Zakopane. Czas przejścia ok. 7 godz. Wyjazd o 5.00. Cena: członkowie PTTK - 55 zł, sympatycy - 60 zł. Cena obejmuje przejazd, ubezpieczenie NNW i opiekę przewodnika.

27.06. Sandomierz z Kołem Fablok

W programie: zwiedzanie katedry, trasy podziemnej, starego miasta, Bramy Opatowskiej, wozu Królowej Jadwigi, rejs statkiem. Wyjazd o godz. 6. Cena: członkowie PTTK - 100 zł, sympatycy - 105 zł. Bilety wstępu we własnym zakresie (ok. 34 zł).

GDZIE WYCIĄGNAĆ MALUCHA. TURYSTYCZNE PROPOZYCJE DLA RODZINY

Goczałkowice i Ogrody Kapias – bajeczne miejsce dla miłośników roślin

Ogrody te położone w Goczałkowicach na Śląsku – raptem godzinę drogi z Chrzanowa – już od lat przyciągają amatorów sadzonek. To przyjazne miejsce dla rodzin z dziećmi pod warunkiem, że wybierzemy się tam w tygodniu. Weekend to prawdziwy tłum zwiedzających. Zaczynające się wysokie temperatury nie ułatwiają spaceru z najmłodszymi.

Kompleks oferuje ogrody do zwiedzania, do których wstęp jest bezpłatny, oraz centrum ogrodnicze, gdy ktoś chce zakupić konkretne rośliny. Do tego mamy zaplecze gastronomiczne – restaurację oraz bar, w którym można zamówić obiad na wagę.

Dobrze, że zdecydowaliśmy się na posiłek zaraz po przyjeździe, parę minut po godz. 10, tuż po otwarciu. Już wtedy było tłoczno, ale później w części jadalnej nie było gdzie szpilki wcisnąć. O posiłku, kawie czy lodach mogliśmy zapomnieć.

Ogrody zajmują 4 ha i są podzielone tematycznie. Jest ogród: romantyczny, senso-



W godzinach przedpołudniowych, niedługo po otwarciu, nie było jeszcze nadmiernego tłoku. Widok z mostku na część z placem zabaw

ryczny, skandynawski, angielski, w barwach narodowych, lato, jesień, zima, Wąwóz Wiosna oraz wiele innych.

Dzieciom spodobają się przede wszystkim plac zabaw, który – oprócz konstrukcji wspinaczkowej ze zjeżdżalnią – ma piaskownicę z pełnym wyposażeniem, a także wigwam, tyrolkę oraz drogę z wielkich drewnianych stopni.

Część obszaru jest przyjemnie zacieniona, jednak większość znajduje się w słońcu.

Co jeszcze przyciąga uwagę? Z pewnością labirynt z żywopłotu. Dorosłym co prawda wystaje znad niego głowa, ale dzieci mają wielką frajdę, szukając wyjścia. Są oczka wodne

wypełnione kumkającymi żabami oraz rybkami, domek jak z „Hobbita” i szachy wielkości kilkuset lat.

Maluchom spodobają się też zapewne roślinne igloo, do którego mogą wejść, czy wiejska zagroda.

Ci, którzy odwiedzą ogrody z wózkami, mogą być spokojni. W przeróżne zakątki prowadzi węższa lub szersza czerwona alejka bez żadnych barier. Pieszko za to można dostać się na punkty widokowe czy mostek, z którego rozpościera się widok na dwie strony ogrodu. Wszędzie są ławeczki (część w zacienionych altankach), na których można odpocząć.



Wielkie szachy przyciągają nie tylko najmłodszych

Moim zdaniem, ze względu na panujący tam tłok, a przy pięknej pogodzie prażące słońce, ogrody nie urzekają aż takim pięknem, jak są chwalone.

Lepszym rozwiązaniem okazało się przejechanie 3 km do parku w Goczałkowicach-Zdroju. Cień, mało ludzi, stawy z widokiem na góry a także wielkie szachy i stoliki do gry w warcaby z pewnością są wartą uwagi konkurencją dla samych Ogrodów Kapias. Na pewno są godne polecenia znawcom i wielbicielom roślin. Będą mieli na czym zawiesić oko i czerpać inspiracje do swoich ogrodów.

Wybierając się tam na rodzinną wycieczkę z dziećmi

– radzę pojechać w dzień powszedni i celować w pogodę pod chmurką.

Tzw. Nowe Ogrody, które zwiedziliśmy, mieszczą się przy ul. Zimowej 24. Czynne są zwykle od godz. 10 do 19. Jest przy nich parking (szybko się zapełnia, więc lepiej przyjechać przed południem). Samo zwiedzanie jest bezpłatne. Na teren parku nie można zabierać zwierząt, a rowerzyści swoje dwukołowce muszą zostawić w wyznaczonym miejscu przy wejściu, obok restauracji.

Natalia Feluś

Po drodze pieczemy kiełbaski

W sezonie wiosenno-letnim Polskie Towarzystwo Tatrzańskie Oddział w Chrzanowie organizuje dla wszystkich chętnych ciekawe wycieczki rowerowe. W tym roku uczestnicy odwiedzili już m.in. Dzieckowice i Okleśną.

Marek Oratowski: Od jak dawna organizowane są wycieczki rowerowe przez PTT w Chrzanowie?

Remigiusz Lichota: Od sześciu lat. Zapraszamy na nie wszystkie osoby chcące poznać bliższe i dalsze okolice. Od maja do września średnio co dwa tygodnie można z nami wyruszyć w soboty w trasę liczącą 40-50 kilometrów. Zwykle w drodze spędzamy jakieś pięć godzin. Spotykamy się o godzinie 10 na placu Tysiąclecia w Chrzanowie. Oczywiście udział jest bezpłatny. Niepełnoletni rowerzyści muszą być pod opieką dorosłych. Po drodze urządzamy sobie zawsze pieczenie kiełbasek, o które każdy musi zadbać we własnym zakresie.

Ile osób korzysta z tej propozycji?

- Bywały wycieczki, na których pojawiało się około 40 rowerzystów. Ale i takie, gdzie



FOT. MAREK ORATOWSKI

Remigiusz Lichota w Geosferze w Jaworznie, dokąd poprowadzi trasa wycieczki zaplanowanej na sobotę, 19 czerwca

przy deszczowej aurze wyjeżdżało z Chrzanowa tylko kilka osób. Ostatnio jest nas kilkunastu, ale frekwencja wzrasta. Na pewno jeśli pojawi się choć tylko jedna osoba, to wycieczka dojdzie do skutku.

Gdzie i kiedy pojedziecie znów w trasę?

- Najbliższa wycieczka odbędzie się w sobotę, 19 czerwca. Pojedziemy przez Luszowice i rezerwat Żabnik nad Sosiną. Potem zwiedzimy Park Gródek i znajdujące się tam centrum nurkowe oraz zawitamy do Ge-

osfery, gdzie upieczemy kiełbaski. Pokonamy około 47 km. Tydzień później, 26 czerwca, przejedziemy przez zalew Chechło, Puszczę Dulowską do zamku Tenczyn i przez Nieporaz i skałkę triasową w Bołędzinie wrócimy do Chrzanowa. Te trasy przejechaliśmy już w poprzednich latach. Natomiast chciałbym zapowiedzieć już nową trasę, którą przejeżdżamy 10 lipca. Odwiedzimy Trójkąt Trzech Cesarzy, położony u zbiegu rzek Białej i Czarnej Przemszy. Na granicy Sosnowca i Mysłowic, gdzie sty-

kały się trzy zaborcy, znajduje się obelisk. Pojedziemy głównie lasami. Trasa jest płaska.

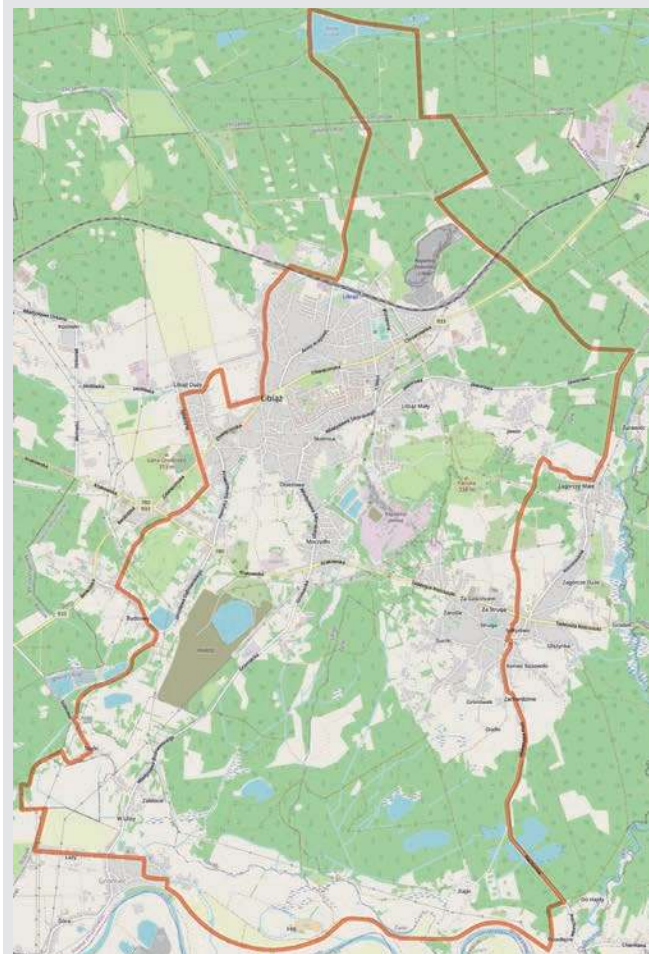
Co w przypadku, gdy w drodze dojdzie do awarii roweru?

- Jestem w stanie dokonać szybkiej naprawy. Wożę ze sobą wszystkie narzędzia. W razie potrzeby udzielam też pomocy medycznej, bo w sakwie mam apteczkę.

Terminy wycieczek rowerowych:
19 i 26 czerwca, 10 i 24 lipca,
7 i 21 sierpnia
oraz 11 i 25 września.

Czerwony szlak wokół Libiąża

Tym razem proponujemy nieco dłuższe rowerowanie po gminie Libiąż. Po tej wycieczce poznacie jej najbardziej urokliwe, ale i dzikie zakątki.



Trasa prowadzi przez kilka akwenów

Trasa: Libiąż - Gromiec - Żarki - Zagórcze - Groble - Libiąż

Długość: 33,5 km

Czas przejazdu: 2,5 - 3 godziny

Zaczynamy pod urzędem miejskim przy Działkowej. Stamtąd kierujemy się na zachód na pierwsze wzniesienie. Przez ulice: Władysława Jagiełły i Floriańską jedziemy w rejon cmentarza. Pierwszą atrakcją na trasie są stawy na Szyjkach, zmodernizowane niedawno przez lokalnych wędkarzy. Możemy tam chwilę odsapnąć. Ulicami: Czecha i Czarnieckiego dojeżdżamy do centrum Gromca. Następnie wiślany wał docieramy do Żarek, a konkretnie nad piękne stawy na Ziajkach. Malownicza droga prowadzi między dwoma z nich. Po pokonaniu wzniesienia, a potem zjeżdżając, docieramy do centrum wsi. Stamtąd ulicą

Kaliką ruszamy w stronę Zagórcza Małego, o którym pisaliśmy w jednym z ostatnich numerów „Przełomu”. Stamtąd docieramy do ulicy Astronautów i dojeżdżamy do skrzyżowania z ulicą Jaworową. Kawalek dalej (w stronę Chrzanowa) skręcamy w lewo do lasu. Trasa doprowadzi nas do parkingu leśnego, gdzie możemy urządzić postój. Przekraczamy drogę wojewódzką i kierujemy się w stronę Grobli leśnym duktem. Po pokonaniu leśnego odcinka wjeżdżamy ponownie do Libiąża. Przejeżdżamy ulicą Przy Torze oraz Konopnickiej i kończymy podjazdem pod libiąski urząd miejski, gdzie zaczęliśmy naszą wyprawę. Trasa jest dość dobrze oznakowana. Oczywiście musimy być przygotowani na to, że w wielu miejscach są piasek i kamienie (a czasem też kałuże), ale takie są uroki terenowej jazdy...

(RAT)



Trasa prowadzi m.in. przez odnowione stawy na Szyjkach

FOT. Z ARCHIWUM ANDRZEJA MUCIEKA



Andrzej Muciek lubi przebywać na łonie przyrody

Andrzej Muciek z Trzebini wolne chwile spędza na dwóch kółkach. Ta pasja towarzyszy mu od kilkunastu lat.

Na wyprawy rowerowe zazwyczaj jeździ z siostrą Magdaleną oraz kolegami Sebastianem i Mateuszem. Samotne wycieczki także nie są mu obce.

- Wyruszamy rowerami w bliskie, dalsze i często odległe okolice, aby podziwiać piękno oraz osobliwości przyrody i krajobrazu, zwiedzać zabytki, ciekawe, historyczne, mało znane czy opuszczone przez ludzi miejsca i przede wszystkim fantastycznie spędzić czas – opowiada Andrzej Muciek.

Zawsze stara się tak zapla-

nować wyprawę, aby nie wracać tą samą drogą. Kilometry wystukiwane przez licznik traktuje jako bonus po czasie miło spędzonym na rowerze.

Przy planowaniu wycieczek korzysta z rowerowych aplikacji. Na dwóch kółkach był już m.in. w Krakowie, na Pustyni Błędowskiej i na Górze Żar.

Jego pasją jest także fotografia. Aparat jest dla niego takim samym obowiązkowym wyposażeniem, jak bidon z wodą.

- Zdjęcia są fajną pamiątką z wycieczek rowerowych. Gdy jedziemy pokonaną kiedyś trasą o innej porze roku czy za rok lub dwa, możemy sobie porównać na przykład zmiany w krajobrazie – zauważa pan Andrzej.

(MOR)

ROWEROWY
przełom



Kręcimy dla Sebastiana

W ubiegłym tygodniu rozpoczęliśmy naszą charytatywną akcję. Do końca września jeździmy dla Sebastiana Kulczyka z Chrzanowa. Był bardzo aktywny i uprawiał różne sporty (także jeździł na rowerze). Od roku jest przykuty do inwalidzkiego wózka.

By dołożyć cegiełkę do pomocy w zebraniu funduszy na jego rehabilitację, trzeba dołączyć do facebookowej grupy „ROWEROWY Przełom”. Potem wsiąść na jednoślad i namówić do tego najbliższych oraz znajomych. Wystarczy tylko jeszcze na grupie wrzucić posta (koniecznie z hashtagem #kręcimydlasebastiana) z przejechanym kilometrażem. Używający aplikacji mogą dawać screeny, a nieużywający ich - zdjęcia z wycieczki.

Za cel postawiliśmy sobie wykręcenie 40 075 kilometrów. Tyle wynosi długość równika. Mamy na to czas do końca września. Gdy uzyskamy ten dystans, sponsorzy wpłacą całość kwoty, o wysokości której poinformujemy Was wkrótce, ponieważ rozmawiamy jeszcze z niektórymi firmami, które obiecały wesprzeć finansowo rehabilitację niepełnosprawnego mieszkańca Chrzanowa. Napewno jest już z nami firma TOR-BUD z Trzebini. Gdy wykręcimy mniej, wtedy pieniądze przeznaczone na leczenie będą proporcjonalnie mniejsze.

By Wam uprzyjemnić kręcenie, proponujemy Wam na grupie wyzwania. Zwycięcy dostaną gadżety przygotowane przez redakcję oraz naszych samorządowych partnerów - Babice, Chrzanów, Libiąż, Trzebinę oraz powiat chrzanowski. Zatem do zobaczenia na trasie!

Przełomowi rowerzyści

Na rower zabiera aparat

CO GDZIE KIEDY

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86

Wolka -16-17.06 godz. 20.15
Tom and Jerry - 16-24.06. godz. 15.30, 18.00

Obecność 3: na rozkaz Diabła - 18-24.06 godz. 20.15

ALE KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62

Nomadland - 16-17.06 godz. 17.00

Tom and Jerry - 16-20.06 godz. 15.00; 22-24.06 godz. 15.00

Na rauszu -16-20.06 godz. 19.00; 22-24.06 godz. 19.00

Ojciec - 18-20.06 godz. 17.00; 22-24.06 godz. 17.00

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21

Tom and Jerry - 16-19.06 godz. 17.00; 20.06 godz. 16.00; 22-24.06 godz. 17.00

Obecność 3: na rozkaz Diabła - 16-17.06 godz. 19.15

Ciche miejsce -18-19.06 godz. 19.15; 20.06 godz. 18.15; 22-24.06 godz. 19.15

LETNIE KINO PLENEROWE, Trzebinia, park przy Dworze Zieleniewskich (wstęp wolny)

Włoskie wakacje - 18.06 godz. 21.00

Pojedynek na głosy - 2.07 godz. 21.00

KONCERT

PAWEŁ KACZMARCZYK TRIO - 18 czerwca godz. 19.00, Dwór Zieleniewskich w Trzebini. Bilety: 45 zł.

Zespół przedstawi projekt przekrojowy zebrany z repertuaru Pawła Kaczmarczyka. Muzycy wystąpią w składzie: Paweł Kaczmarczyk - fortepian, Alan Wykpiśz - kontrabas, Grzegorz Pałka - perkusja.

BARTAS LIVE - KONCERT PLENEROWY - 25 czerwca godz. 20.00, park przy Dworze Zieleniewskich w Trzebini. Wystąpi Bartas Szymoniak. Będzie to pierwszy z koncertów otwie-

rający „Letnią scenę muzyczną w Ogrodach Zieleniewskich”. Wstęp wolny. W razie niepogody koncert zostanie przeniesiony do wnętrza Dworu.

KAROL OCHODEK TRIO - 26 czerwca godz. 19.00, Ambasada Kreatywności w Chrzanowie (ul. Świętokrzyska 4).

Karol Ochodek to pochodzący z Pszczyny wokalista i gitarzysta. W swojej muzyce łączy formę piosenki autorskiej z gatunkami takimi jak jazz, blues, folk i world music.

Bilety: 20 zł - przedsprzedaż, 25 zł - w dniu koncertu.

IMPREZY

NOC ŚWIĘTOJAŃSKA W GROMCU - 19 czerwca godz. 17.00, teren przy Świątyni w Gromcu.

Na niezwykle spotkanie z żywiołami i tradycjami przodków zaprasza Libiąskie Centrum Kultury. Kulminacją wieczoru będzie koncert zespołu Żywiołak.

WĘDRUJĄCE PODWÓRKO, CZYLI DZIEŃ DZIECKA PRZEZ CAŁY CZERWIEC. Na pikniki rodzinne w różnych zakątkach Chrzanowa zaprasza Miejski Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji. W programie: gry planszowe, dmuchańce, balony, bańki mydlane, malowanie twarzy, brokatowe tatuaże oraz gry, zabawy i warsztaty artystyczne. Dla aktywnych zmagania sportowe. Do tego słodkości i pyszna kawa.

Harmonogram spotkań:

19 czerwca godz. 16-19 - Fablok, boisko przy SP 5

26 czerwca godz. 16-19 - boisko Orlik

MUZYKA BEZ GRANIC - MIĘDZY-NARODOWY FESTIWAL WOKALNY IM. MONIKI SWAROWSKIEJ-WALAŃSKIEJ. Rozpoczyna się 9 lipca częścią konkursową (potrwa trzy dni). W ramach festi-

wału odbędą się również koncerty i warsztaty wokalne - od 12 do 20 lipca.

Koncerty odbędą się w Auli Florianka w Krakowie, w klasztorze w Alwerni, na Zamku Tenczyn, w Bazylice Mariackiej oraz Filharmonii Krakowskiej.

Przesłuchania uczestników finałowego etapu konkursu odbędą się w Krzeszowskiej Państwowej Szkole Muzycznej im. Zygmunta Noskowskiego.

Kto chciałby dołączyć do zespołu wokalnego lub na warsztaty mistrzowskie może kontaktować się z organizatorem wydarzenia: monikavocalfestival@gmail.com, tel. 888 797 929.

SPOTKANIA

SPOTKANIE AUTORSKIE Z PISARZEM WOJCIECHEM CHMIELARZEM - 18 czerwca godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Libiążu. Bezpłatne zaproszenia dostępne w bibliotece. Spotkanie będzie transmitowane online w mediach społecznościowych.

SPOTKANIE AUTORSKIE Z ŁUKASZEM ORBITOWSKIM - 18 czerwca godz. 17.00 Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.

Łukasz Orbitowski to polski pisarz początkowo specjalizujący się w literaturze grozy i fantastycznej, później w beletrystyce. Laureat Paszportu „Polityki” i Nagrody Zajdla, nominowany do Nagrody Literackiej „Nike” oraz Nagrody Literackiej Gdynia. Spotkanie będzie transmitowane na funpage'u biblioteki na Facebooku. Tylko 40 osób może w nim uczestniczyć w bibliotece. Informacje, jak otrzymać zaproszenie na: mbp.chrzanow.pl

SPEKTAKLE

BABSKI PRZEKRĘT - 26 czerwca godz. 19.00, Dom Kultury Sokół w Trzebini. Bilety: 70 zł.

WYSTAWY

„MIĘDZY KSIĄŻKĄ A OGRODEM - FOTOGRAFIE MAGDY WASICZEK”. Wystawa w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Chrzanowie.

Ekspozycja ta to zbiór makrofotografii przyrodniczych. Autorka to fotografka, która zaistniała zarówno na polskim jak i zagranicznym rynku. Wystawa czynna do 30 czerwca.

KONKURSY

OGÓLNOPOLSKI KONKURS LITERACKI „SATYRA UROBKOWA”

Zadaniem konkursowym jest napisanie maksymalnie dwóch wierszy satyrycznych, humoresek, fraszek lub limeryków. Mile widziana tematyka związana z Libiążem i okolicami, górnictwem i winiarstwem. Termin nadsyłania prac mija 31 lipca. Regulamin dostępny na: lck.libiaz.pl. Organizatorem konkursu jest Libiąskie Centrum Kultury.

LUDOWE KWIACIARKI - KONKURS NA KWIATY BIBUŁKOWE

Organizator: MOKSiR Chrzanów. Konkurs polega na wykonaniu pracy plastycznej – pojedynczego kwiatu z bibuły w dowolnej technice (np. cukierkowanie, formowanie, zwijanie, plisowanie, marszczenie itd.) w dwóch kategoriach: kwiaty tradycyjne (wzór i technika), kwiaty inspirowane tradycją ludową (wzór i technika)

Do konkursu mogą być zgłaszane wyłącznie prace wykonane własnoręcznie oraz indywidualnie. Konkurs adresowany jest do młodzieży (od 16. roku życia) i osób dorosłych z terenu województwa małopolskiego.

Prace można nadsyłać do 2 lipca na adres: MOKSiR Chrzanów ul. Broniewskiego 4, 32-500 Chrzanów z dopiskiem „Ludowe kwaciarki”.

Karta zgłoszenia wraz z regulaminem dostępne na: moksir.chrzanow.pl

ogłoszenie

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA TRZEBINI o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Krakowskiej i ul. Trzebińskiej w Bolęcinie

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11, art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz. U. z 2021 r., poz. 741 z późn. zm.), art. 39 ust. 1, art. 46 ust. 1 i 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (j.t. Dz. U. z 2021 r. poz. 247 z późn. zm.), oraz uchwałą nr XV/174/VIII/2019 Rady Miasta Trzebini z dnia 19 grudnia 2019 r.

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Krakowskiej i ul. Trzebińskiej w Bolęcinie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 23 czerwca 2021 r. do 21 lipca 2021 r. (włącznie), w siedzibie Urzędu Miasta w Trzebini przy ul. Narutowicza 10, (II piętro, pokój nr 12), w godzinach: pon. - czw. 9.00 – 14.00, pt. 9.00 – 13.00.

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępny będzie do wglądu w siedzibie Urzędu Miasta, na stronie internetowej <https://trzebinia.pl/zagospodarowanie-przestrzenne/plany-zagospodarowania-przestrzennego/projekty-planow-zagospodarowania-przestrzennego> oraz w BIP Trzebinia. Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu odbędzie się w dniu 6 lipca 2021 r. o godz. 16.00, w budynku Szkoły Podstawowej w Bolęcinie, ul. Zakopiańska 14.

Projekt planu podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym zapewnieniu udziału społeczeństwa. Udostępnienie projektu wraz z prognozą wypełnia wymogi art. 46 ust. 1 pkt.1 oraz art. 54 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (dalej: ustawa o udostępnianiu informacji o środowisku).

Każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, wyłożonym do publicznego wglądu ma prawo składania uwag do planu, a w postępowaniu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko uwag i wniosków do prognozy. Uwaga powinna zawierać: nazwisko i imię lub nazwę wnioskodawcy, adres do korespondencji, określenie przedmiotu i ustaleń projektu, którego uwaga dotyczy oraz wskazanie działki lub terenu lub wskazanie kwestionowanych zapisów prognozy lub innych informacji dot. ochrony środowiska. Uwagi do planu (zgodnie z art. 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym) oraz uwagi i wnioski do prognozy (zgodnie art. 39 - 41, 54 ust. 3 o udostępnianiu informacji o środowisku) należy wnosić:

1. w formie pisemnej za pomocą poczty tradycyjnej;
2. ustnie do protokołu;
3. formie pisemnej za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem (architektura@um.trzebinia.pl, lub przez ePUAP adres skrytki: /o016h2whpo/skrytki).

Termin składania uwag do planu oraz uwag i wniosków do dnia 5 sierpnia 2021 r. (włącznie). Zgodnie z art. 21 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, zamieszczone zostały informacje o:

- projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Krakowskiej i ul. Trzebińskiej w Bolęcinie,
- prognozie oddziaływania na środowisko.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków do prognozy jest Burmistrz.

Z upoważnienia Burmistrza
Zastępca Burmistrza
Mirosław Cholewa

Trzebinia, dnia 10.06.2021r.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informujemy, że:

- 1) administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta Trzebini, ul. Marszałka Piłsudskiego 14, 32 - 540 Trzebinia,
- 2) dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych: iod@um.trzebinia.pl,
- 3) Pani/ Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c) i e) Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE, Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym,
- 4) dane osobowe są udostępniane następującym kategoriom odbiorców:
 - podmiotom upoważnionym do ich otrzymania na mocy przepisów prawa,
 - podmiotom serwisującym nasze systemy informatyczne,
 - podmiotom świadczącym nam usługi prawne, audytowe, doradcze, projektowe,
- 5) dane osobowe będą przechowywane wiecznie,
- 6) osobie, której dane dotyczą przysługuje prawo do żądania od administratora dostępu do danych osobowych, ich sprostowania lub ograniczenia przetwarzania lub prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, tj. Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Prawo dostępu przysługujące osobie, której dane dotyczą o którym mowa w art.15 ust.1 lit. g) RODO – przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano.
- 7) podanie danych jest wymagane ustawowym wynikającym z Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym niezbędnym do rozpatrzenia złożonego wniosku, uwagi. Nie podanie przez Panią/Pana danych osobowych uniemożliwi rozpoznanie wniosku, uwagi,
- 8) administrator nie przetwarza danych osobowych w sposób automatyzowany, w tym dane osobowe nie podlegają profilowaniu.

Firma WODHURT

oferuje kotły:
♦ węglowe
♦ gazowe
♦ elektryczne

Armatura sanitarna

**Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986**



BOSTAR®
KRZESZOWICE

NAJLEPSZE CENY

WĘGIEL • MIAŁ EKO-GROSZEK PELET

TRANSPORT

www.bostar.com.pl

Skład opatu Krzeszowice
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
e-mail: info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55, 664 280 615

Skład opatu i materiałów budowlanych
w Tenczynku
tel. 12 282 66 17

Skład opatu i materiałów budowlanych
w Regulicach
tel. 12 283 11 20

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.
TARTAK

USŁUGI TARTACZNE

Wieżby dachowe
Tarcica
Łaty, kontrłaty

Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl www.sowosz.pl

„Kowal” wrócił do domu

Wychowanek MKS Trzebinia Michał Kowalik po raz kolejny mógł na stadionie przy ul. Kościuszki świętować mistrzostwo czwartej ligi. Po raz pierwszy jednak w barwach innego klubu.

Popularny „Kowal” to wychowanek trzebińskiego MKS i wieloletni piłkarz „żółto-czarnych”. W barwach tego klubu dwukrotnie miał okazję cieszyć się z mistrzostwa czwartej ligi i awansu (za drugim razem po barażach) na szczebel trzeciej ligi.

Od dwóch sezonów 28-latek gra w Wiślanach Jaśkowice. W minioną sobotę po raz pierwszy wystąpił na boisku w Trzebinii w meczu o punkty w koszulce innego klubu.

- Fajnie było tu wrócić. Dla mnie to miejsce jest jak dla ryby woda. Szkoda tylko, że tak rzadko mam okazję. Zostałem fajnie przyjęty przez działaczy i kolegów z drużyny – mówi Michał Kowalik.

Po spotkaniu miał powody do zadowolenia. Wiślanie pokonali trzebinian, zapewniając sobie triumf w rozgrywkach (na dwie kolejki przed ich zakończeniem), premiowany grą w barażach o awans do trzeciej ligi. Zmierzą się w nich z mistrzem grupy wschodniej (na kolejkę przed końcem szanse na wygraną mają Unia Tarnów i Poprad Muszyna).

- Wykonaliśmy już kawał dobrej roboty. Nie było w sezonie lepszej ekipy od nas. Teraz możemy nieco odpocząć przed barażami, które będą ultra ciężkie – mówi Michał Kowalik,

który nie wyklucza powrotu do MKS.

- Zobaczymy, czy będą mnie tu jeszcze chcieli oraz czy prezes już zdecydował się składać jakieś oferty transferowe. Ja jestem otwarty na propozycje. Dla mnie to miejsce jest jak dom – przyznaje zawodnik.

Gdyby doszło do jego powrotu do Trzebinii, to w przyszłym sezonie w barwach MKS ponownie moglibyśmy zobaczyć dwóch wychowanków, którzy w ostatnich latach mieli ogromny wpływ na grę drużyny. Drugim jest Marcin Kalinowski, wracający do pełnej dyspozycji po ciężkiej kontuzji.

Trzebinianom pozostały w tym sezonie do rozegrania jeszcze dwa spotkania, oba na własnym terenie. W środę, 16 czerwca, o godz. 18:00 zmierzą się z Orłem Ryczów, a w sobotę,

19 czerwca, o godz. 11:00 z Beskidem Andrychów.

Dwa spotkania i oba wyjazdowe (najpierw ze Słomnicą Słomniki, a potem LKS Rajska) czekają jeszcze grającą w grupie spadkowej drużynę KS Chełmek. Podopieczni Pawła Sidorowicza mogą do tych konfrontacji podejść bez dodatkowego stresu. Po bezbramkowym remisie z Węgrzanką Węgrzce Wielkie zespół z Chełmka zapewnił sobie utrzymanie na czwartoligowym froncie.

MKS Trzebinia - Wiślanie Jaśkowice 2-4 (Monsuru Adisa 21, 43, Bartosz Czarnecki 36, 90 - Marcin Szczurek 70, 88)

Trzebinia: Wróbel - Ruczyński (54. A. Tajs), Górka, Martyniak (54. M. Szczurek), Sz. Kurek, Sochacki (68. M. Marsza-



Przy piłce Michał Kowalik

łek), Kiczyński, Horawa, Podoński (54. Barczyk), Stachowski, Mendela

Węgrzanka Węgrzce Wielkie - KS Chełmek 0-0

Chełmek: Przewoźnik - Bloch, Juan, Pędrys, Wadas (34. Kaleta), Kustra, Łaski, Nagi, Pałarczyk, Drobniak, Majka (85. Nędza)

Michał Koryczan

Piłkarze Żarek złapali oddech

Wydarzeniem minionego weekendu były derby Libiąża z Żarkami. Goście wykazali dużo determinacji, co przyniosło efekt w samej końcówce, gdy wygraną zapewnił im Kamil Jesionowski, skutecznie egzekwując karnego.



Bramkarz Żarek interweniuje po dośrodkowaniu z rzutu rożnego. Więcej zdjęć i wideo z meczu w Libiążu można zobaczyć na www.przelom.pl

Gracze Libiąża mają już raczej zapewniony spokojny byt ligowy. Jednak ich rywal zza miedzy wciąż jest zagrożony degradacją, znajdując się nad strefą spadkową. Osiągnięcie korzystnego wyniku było dla podopiecznych Mateusza Mrózka bardzo ważne. Byli przygotowani na ciężki bój - i słusznie. Piłkarze Żarek zagrali cierpliwie i do końca. W pierwszej połowie mieli tylko jedną okazję, kiedy w słupkę trafił Szymon Przepiórka. W drugiej połowie dwa razy bramkarz libiążan był w opałach po ich kontrach. Jednak gościom zabrakło wykończenia. Pod koniec meczu spadł ulewny deszcz. Wtedy zapadło

rozstrzygnięcie. W 89. minucie golkeeper z Libiąża skapitulował po uderzeniu Kamila Jesionowskiego z karnego podyktowanego za zagranie piłki mierzącej do bramki ręką przez defensora Libiąża.

5
wygranych
na obiekcie rywali
mają na koncie futbolisli
LKS Żarki

- Założenie było podstawowe - w końcu wygrać. I cel udało się zrealizować dzięki temu, że do końca wierzyliśmy, że jest on do zrealizowania. Chciałem pochwalić ca-

łą drużynę za ambicję i upór w dążeniu do celu. Wreszcie wygraliśmy po serii pięciu porażek. Tym bardziej cieszy to zwycięstwo, że odbyło się w meczu derbowym. Ten karny na pewno się nam należał. Po tym meczu w końcu będziemy mogli trochę psychicznie odetchnąć, bo nasza sytuacja w tabeli się poprawiła. Przed nami jeszcze pięć spotkań. Powinniśmy jeszcze zdobyć minimum sześć punktów i to powinno nam zapewnić utrzymanie - skomentował po końcowym gwizdku przemoczo-ny, ale zadowolony Mateusz Mrózek, trener Żarek.

Co ciekawe, to było piąte zwycięstwo tego zespołu na

wyjeździe, przy trzech wygranych spotkaniach rozgrywanych w roli gospodarza.

Piłkarze Gromca, którzy przełamali się już wcześniej, kontynuowali serię w Gorzowie. Lokalnego rywala pokonali zasluzenie 2-0. Dla nich z kolei był to ósmy komplet punktów zdobyty na obiekcie rywala. Na wyjeździe podopieczni Artura Szlęzaka strzelają w tym sezonie średnio dwa gole, więc w weekend wykonali normę.

Wyniki 21. kolejki: LKS Gorzów - Nadwiślanin Gromiec 0-2 (Tomasz Kaszuba 22, Bartosz Palka 53), **MKS Libiąż - LKS Żarki 0-1** (Kamil Jesionowski, 89, karny)

Marek Oratowski

Większa intensywność w Koronie

Wychowanek trzebińskiego MKS Kamil Wójcik trafił na dwudniowe testy do pierwszoligowej Korony Kielce.

Siedemnastoletni skrzydłowy znalazł się w kręgu zainteresowań kieleckiego klubu, który postanowił mu się przyjrzeć bliżej podczas dwudniowych testów. Kamil Wójcik miał okazję uczestniczyć w zajęciach z drugą drużyną Korony.

- Ogólnie było w porządku. Oceniam ten pobyt na plus. Na pewno intensywność treningu była większa. Zawodnicy starali mi się podpowiadać. Z tego co wiem, mam dostać jeszcze jedno zaproszenie na testy, ale jak będzie, to czas pokaże - mówi Kamil Wójcik.

Na razie nie jest przesądzo-



Kamil Wójcik

ne, w barwach jakiego klubu zobaczymy go w przyszłym sezonie. Przypomnijmy, że w przeszłości w Koronie występował już jeden piłkarz z naszego regionu. To wychowanek Świtu Krzeszowice To-

masz Zając. Zawodnik grający obecnie w Wiśle Puławy wystąpił w zespole z Kielc w 24 meczach ekstraklasy.

Kamil Wójcik na razie koncentruje się na dwóch ostatnich meczach MKS w tym sezonie. W poprzednim meczu z Wiślanami Jaśkowice nie zagrał ze względu na uraz, którego doznał w pojedynku z Unią Oświęcim.

- Nogi są już trochę ciężkie. Swoje zrobiła ta przerwa, gdy po okresie przygotowawczym nie mogliśmy normalnie trenować na boisku. Myślę, że wszyscy z niecierpliwością czekają już na urlopy, żeby móc odpocząć. Co do tego sezonu, to nie do końca jestem z niego zadowolony. Myślę, że mogłem więcej wnieść do drużyny. Na pewno runda wiosenna była lepsza w moim wykonaniu niż runda jesienna. Cały czas muszę cięż-

ko pracować. Zwłaszcza nad techniką i spokojem na boisku - przyznaje Kamil Wójcik.

Z seniorskim zespołem czwartoligowym MKS trenuje od stycznia ubiegłego roku. Ze względu na zakończenie przedwcześnie (przez pandemię) poprzedniego sezonu, na debiut w dorosłej piłce musiał poczekać do obecnych rozgrywek. Premierowy występ zanotował w pierwszej kolejce (9 sierpnia), wchodząc na końcówkę pięć minut spotkania z LKS Jawiszowice. Początkowo w rundzie jesiennej 17-letni skrzydłowy pełnił głównie rolę zmiennika. Z czasem zaczął się pojawiać w wyjściowej jedenastce. Jego pozycja w drużynie wzrosła w rundzie wiosennej. W obecnych rozgrywkach wystąpił jak dotąd w 17 meczach czwartej ligi.

(MK)

Z Libiąża do Superligi

Trzech wychowanków UKS Czwórka Libiąż podpisało kontrakty z klubami grającymi w PGNiG Superlidze piłki ręcznej mężczyzn.

Chrzeanowianin Mateusz Drozdalski, który z Libiąża trafił do Siódemki Legnica, a następnie do ORLEN Upstream SRS Przemyśl, w najbliższych rozgrywkach będzie już występował w Zagłębiu Lubin.

- Podpisałem dwuletni kontrakt. Ciężka praca i dobra postawa w zeszłym sezonie, który był dla mnie przełomowy, sprawiły, że zostałem zauważony przez klub grający w Superlidze - mówi 21-letni Mateusz Drozdalski, występujący na środku rozegrania.

(MK)

Piłkarze Luszowic już pewni awansu

Po końcowym gwizdku piłkarze Luszowic odtanńczyli w niedzielę w Brodłach taniec zwycięstwa i jednocześnie awansu do klasy A. Zagrają na tym szczeblu rozgrywek po sześciu latach przerwy. Grający trener Polonii Ireneusz Palka opowiedział nam o otocze, jaka towarzyszyła temu ważnemu spotkaniu.



FOT. MAREK ORATOWSKI

Marek Oratowski: W Brodłach wygraliście 5-4. Jak przebiegał ten mecz? Do końca wynik był niepewny?

Ireneusz Palka: Prowadzi-

liśmy 2-1, a potem przegrywaliśmy 2-3. Przed przerwą jednak zdołaliśmy wyrównać. Nasz bramkarz pod koniec tej części gry obronił jeszcze karnego. Po zmianie Paweł Stępień strzelił dwa gole i grało nam się już dużo łatwiej. Dopiero w ostatniej minucie Paweł Kobylecki zdobył czwartego gola dla gospodarzy. U siebie z Brodłami też wygraliśmy 2-0. Po końcowym gwizdku mogliśmy świętować awans. Zresztą już w przerwie wiedziałem, że Siersza wysoko pokonała Okleśną, więc mogliśmy odetchnąć wiedząc, że nasz najgroźniejszy rywal nas już w tym sezonie nie dogoni. W końcu się przełamaliśmy, bo przegraliśmy kolejno z Młoszową, Okleśną i Sier-

szą, a ostatnio zremisowaliśmy z Mętkowem.

Rywal z Okleśnej wam jak widać ułatwił zadanie.

- Nie patrzyliśmy na to. Chcieliśmy po prostu wygrać, żeby nie było już żadnych niedomowień. Cały sezon byliśmy w tej lidze najlepsi. Trzy mecze nam faktycznie nie wyszły, ale to się zdarza na każdym szczeblu rozgrywek. Grunt, że w odpowiednim momencie wróciliśmy na odpowiednie tory. Jest radość, że po latach wrócimy do klasy A. Teraz w tych dwóch meczach, jakie nam zostały do końca rundy, nie będzie już takiej napinki. Podejrzamy do nich bardziej na ludzi. Dam w nich szansę występu graczom, którzy w tym sezonie spędzili na boisku mniej minut.

Rozgrywki zwłaszcza w drugiej rundzie, bo w pierwszej zdominowaliście rywali, były

wyjątkowo wyrównane. Praktycznie każdy mógł wygrać z każdym.

- Tak. Już wielu po jesieni widziało nas w A-lasie, ale ten awans ostatecznie tak łatwo nie przyszedł i kibice mieli trochę dramaturgii. Liczy się jednak efekt końcowy.

Szykuje się mała feta po najbliższym meczu u siebie, z Górnikiem Siersza?

- Myślę, że tak. W końcu na awans czekaliśmy sześć lat. Zrobimy dla kibiców jakąś oprawę.

Wyniki

Grupa mistrzowska

2. kolejka:

Polonia Luszowice - Korona Mętków 2-2 (Paweł Drabiński 59, Dariusz Czub 85 - Marcin Wika 13, Radosław Fiba 21), **KS Nadwiślanka Okleśna 1956 - Zryw Brodła 3-4** (Ka-

mil Jochymek 20, Rafał Skwarczyński 23, Krzysztof Doległo 44 - Rafał Kobylecki 50, Marek Kulczyk 53, Mateusz Czech 55 i 82)

3. kolejka:

UKS Górnik Siersza - KS Nadwiślanka Okleśna 1956 3-0 (Krzysztof Kaiser 4, Artur Mendela 8 i 55), **Zryw Brodła - Polonia Luszowice 4-5** (Kamil Witkowski 2, Rafał Kobylecki 27 i 34, Paweł Kobylecki 89 - Karol Górkowski 15, Jakub Kozia 22, Ireneusz Palka 42, Paweł Stępień 46 i 75)

Grupa druga

2. kolejka:

Ruch Młoszowa - Korona Lgota 1-1 (Marek Tokarz 24 - Kamil Babecki 64), **Jutrzenka Ostrężnica - Tempo Piąza 2-1** (Mateusz Pacura 24, Kamil Knapczyk 69 - Sebastian Kuciel 76)

(RAT)

Mogą już mrozić szampany

Fablok Chrzanów jest coraz bliżej awansu do klasy okręgowej, który może świętować już w środę, 16 czerwca.

Pokonując u siebie Zagórzankę Zagórze, chrzanowska drużyna zrobiła kolejny duży krok w kierunku mistrzostwa chrzanowskiej KEEZA A-klasy. Zwłaszcza że Komisja Gier Podokręgu Piłki Nożnej Chrzanów utrzymała wynik przerwane-go w końcówce spotkania Startu Kamień z Fablokiem (było 2-6). Na trzy kolejki przed zakończeniem rozgrywek oprócz drużyny z Chrzanowa, szanse na awans ma jeszcze tylko Ciężkowianka Jaworzno. Zespół ten ma wprawdzie lepszy bilans bezpośrednich pojedynków z Fablokiem,

ale do lidera traci sześć punktów.

Chrzanowanie mogą zapewnić sobie triumf w A-klasie już w środę, 16 czerwca. Stanie się tak, jeśli Ciężkowianka przegra z UKS Dulowa, a Fablok co najmniej zremisuje w Kwaczale z Unią lub jeżeli jaworznianie podzielią się punktami z rywalem, a drużyna z Chrzanowa zainkasuje pełną pulę.

- W Kwaczale, na specyficznym boisku, zawsze grało się ciężko. Unia to drużyna o dużych umiejętnościach. Część zawodników grała przecież na poziomie okręgówki i czwartej ligi, więc indywidualności tam nie brakuje. Liczymy jednak, że uda nam się zwyciężyć - mówi Łukasz Kałużcka, grający trener Fabloku.

Jak przynajmniej, na finiszu rozgrywek w zespole nie jest od-

czuwalna dodatkowa presja.

- Staramy się koncentrować na najbliższym meczu, stosując metodę małych kroków. Patrzymy na siebie, a nie na inne zespoły. Chcemy wygrać wszystkie spotkania do końca, żeby zamknąć rundę kompletem zwycięstw - mówi Łukasz Kałużcka.

Wyniki 29. kolejki: Ciężkowianka Jaworzno - Wolanka Wola Filipowska 6-0 (Piotr Woronowicz 47, Marcin Psioda 49, Mateusz Kominiak 52, Szymon Nowak 68, 76, Kamil Warzecha 86), **MKS Fablok Chrzanów - Zagórzanka Zagórze 5-2** (Rafał Brzezoń 7, 15, Hubert Matys 36, 71, Tomasz Kędziora 38 - Adam Skórzewski 35, Patryk Szczepina 54),

MKS Alwernia - Wisła Jankowice 0-3 (samobójcza 6, Michał Szpak 13, Piotr Turek 27), **Promyk Bołęcin - Wisła Rozkochów 1-4** (Dominik Sieprawski 4 - Daniel Gołdyn 43, Dominik Skalny 55, Piotr Wójcik 63, Daniel Duda 87), **SPRiN Regulice - Victoria Zalas 4-1** (Wojciech Sikora 51, Krzysztof Turek 68, Piotr Piwowarczyk 87, 90 - Ryszard Płatek 84), **Błyskawica Myślachowice - Unia Kwaczala 8-2** (Tomasz Łukasik 9, Szymon Zając 36, Sebastian Kaczmarczyk 40, 43, 54, 79, Kacper Głowacz 51, 60 - Wojciech Te-kielak 34, 47), **Tęcza Tenczynek - UKS Dulowa 3-1** (Filip Kurdziel 30, samobójcza 49, Krzysztof Czak 77 - samobójcza 44)

(MK)

Zagrają wyżej

Tenisiści stołowi Opoki Trzebinia awansowali do rozgrywek trzeciej ligi mężczyzn.

Czwartoligowa drużyna Opoki, prowadzona przez Kazimierza Noworytę w decydującym spotkaniu, wygrała pewnie u siebie z głównym rywalem w walce o awans, ekipą z Koźmic Wielkich 11-3.

- Liczyłem, że awansujemy. Bałem się jednak, że podobnie jak przed rokiem wskutek pandemii rozgrywki zostaną przerwane. Wtedy właśnie z tego powodu nie udało nam się awansować - mówi Kazimierz Noworyta.

W trzeciej lidze, liczącej 14 zespołów, drużynę z Trzebinii czekać będzie rywalizacja z ekipami z całej Małopolski.

(MK)

Sztafeta tuż za podium

Reprezentanci Victorii Trzebinia mieli kolejny pracowity weekend. Pokazali się w Łodzi i Kędzierzynie.

W sobotę i niedzielę w Łodzi odbyły się 4. Mistrzostwa Polski w Wielobojach i Sztafetach. Zawodnicy Victorii Trzebinia najwyżej uplasowali się sztafecie olimpijskiej 4x400 m mix, zajmując czwarte miejsce. W sztafecie pobięli Mateusz Juszcak, Amelia Wierzba, Paulina Westenholz i Szymon Saternus.

W sztafecie szwedzkiej w kategorii U16 do reprezentacji Małopolski została powołana Paulina Westenholz. Pobięła na pierwszej zmianie na dystansie 100 metrów. Sztafeta z Małopolski uplasowała się na 7. miejscu.

Najmłodsze, niespełna 12-letnie zawodniczki Trzebinii wystartowały w sztafecie 4x200

m w kategorii U16 w składzie: Aleksandra Kulig, Dominika Jakubiszak, Gabriela Płocica i Paulina Westenholz. Zajęły w klasyfikacji 23. miejsce.

Grupa zawodników Victorii pojechała do Kędzierzyna na niedzielny miting z okazji 75-lecia WZ LZS w Opolu oraz 70-lecia OZLA. Przywieźli 6 medali: 5 złotych i 1 srebrny oraz ustanowili rekordy życiowe.

Martyna Śledzińska okazała się bezkonkurencyjna w rzucie dyskiem i pchnięciu kulą, zajmując pierwsze lokaty w kategorii U16. W pchnięciu kulą ustanowiła rekord życiowy 10.15 m. Jej młodsza koleżanka klubowa Daria Kumala (rocznik 2008) również wygrała w pchnięciu kulą w kategorii U14 z nowym rekordem życiowym 10.12 m. Kamil Petka był najlepszy w rzucie dyskiem w kategorii U16, wy-

grywając Puchar Marszałka Andrzeja Buły. W pchnięciu kulą uplasował się na drugim miejscu. Na dystansie 300 m w kategorii U14 bezkonkurencyjnie okazała się Gabriela Płocica. W biegu na 60 m była czwarta.

Małgorzata Jaśkaczek zajęła drugie miejsce w skoku wzwyż.

- Teraz planujemy chwilę wytchnienia od zawodów. W najbliższy weekend nasi najmlodszy z kategorii U14 Gabriela Płocica i Daria Kumala wystartują w Łodzi w reprezentacji Małopolski w Finałach Ogólnopolskim Czwartkowe Lekkoatletycznych. Początek lipca starsi zawodnicy spędzą intensywnie, bo na tygodniowym obozie w Lubawce. Mają tam szlifować formę na najbliższe Mistrzostwa Polski - informuje trener Ewa Sierka.

(RAT)

KRÓTKO

GOSPODARZE ZNÓW NAJLEPSI

W weekend na parkiecie libińskiej hali spotkały się drużyny uczestniczące w drugiej edycji Turnieju Piłki Ręcznej o Puchar Starosty Powiatu Chrzanowskiego. Trofeum wywalczyli gospodarze z UKS Czwórka Libiąż, którzy najlepsi byli także przed rokiem. Kolejne lokaty zajęły seniorskie siódemki Hutnika Kraków, Orawy Jabłonka i UKS Grom Jasienica.

BOKSOWALI

Z RYWAŁAMI Z ARMENII

Podczas sobotniego II Międzynarodowego Grand Prix Małopolski, odbywającego się w Bukowni, walczyło dwóch zawodników Akademii Bokserskiej w Libiążu. Obaj zmierzali się z pięściarzami z Armenii. Filip Bochenek prze-

grał pojedynek, za to Bartłomiej Środa pokonał swojego rywala.

UDANY WEEKEND SZCZYPIORNISTÓW

W weekend zawodnicy UMKS PMOS Chrzanów z rocznika 2008 walczyli w turnieju piłki ręcznej w Płocku. Z sześciu meczów wygrali cztery pojedynki i w stawce dziewięciu zespołów zajęli drugą lokatę. Ustąpili tylko siódemce gospodarzy z MUKS 21 Płock.

WYGRANY TURNIEJ ZA MIEDZĄ

Siatkarki UMKS PMOS, podopieczne Mariusza Brzózki, wygrały w sobotę rozgrywany w Krzeszowicach turniej młodzieżek. W rywalizacji uczestniczyło sześć zespołów.

oprac. (RAT)

IV liga

Grupa mistrzowska

1. Jaśkowice	24	58	83-23
2. Ryczów	24	52	53-35
3. Pcim	24	41	48-31
4. Myślenice	25	38	47-43
5. Jawiszowice	24	38	46-43
6. Oświęcim	25	37	46-39
7. Andrychów	24	36	34-30
8. Kocmyrzów	24	36	52-35
9. Trzebinia	24	33	38-38

Grupa spadkowa

1. Chełmek	25	38	46-33
2. Clepardia	25	36	49-39
3. Garbarnia II	25	33	42-42
4. Śledziejowice	25	32	50-63
5. Słomniki	25	31	42-48
6. Piaski Wielkie	25	29	26-39
7. Węgrzcanka	25	29	28-51
8. Rąjsko	25	26	36-54
9. Niepołomice II	25	16	29-58
10. Proszowianka	25	8	20-71

Klasa okręgowa - Chrzanów

1. Białka	27	72	73-14
2. Niwa	28	68	77-22
3. Kęty	28	63	72-28
4. Gromiec	28	55	56-39
5. Osiek	27	47	53-32
6. Gorzów	28	44	58-46
7. Babia G.	27	42	47-34
8. Kalwaria	28	37	54-49
9. Jaworzno	27	35	57-47
10. Libiąż	28	34	51-46
11. Przytkowice	18	34	36-49
12. Byczyna	28	31	38-58
13. Zarki	27	29	38-47
14. Halniak	27	27	30-51
15. Zator	27	23	34-65
16. Zembrzyce	27	18	30-74
17. Sosnowianka	28	8	28-131

Klasa A - Chrzanów

1. Chrzanów	25	65	107-27
2. Ciężkowianka	25	59	96-29
3. Myślachowice	25	56	105-40
4. Kamień	25	56	83-30
5. Kwaczala	25	50	64-43
6. Jankowice	26	47	64-34
7. Wolanka	25	47	77-56
8. Tenczynek	26	42	67-40
9. Regulice	26	33	48-68
10. Zagórze	25	32	58-62
11. Dulowa	25	19	45-93
12. Bołęcin	25	17	46-85
13. Alwernia	25	13	37-90
14. Rozkochów	25	12	21-99
15. Zalas	25	4	17-139

Klasa A - Kraków II

1. Krzeszowice	25	65	134-29
2. Jeziorzany	25	56	83-33
3. Kryspinów	25	50	69-29
4. Skąta	26	47	57-47
5. Maszyce	26	45	68-50
6. Żelków	26	44	60-47
7. Piekary	26	40	68-60
8. Liszki	25	37	50-37
9. Czuchów	25	34	36-62
10. Rączna	26	28	52-94
11. Szczyglice	25	27	49-67
12. Modlniczka	25	24	45-64
13. Czernichów	26	21	46-88
14. Rząska	26	18	36-85
15. Rybna	25	11	27-88

Klasa B - Chrzanów

1. Luszowice	18	41	55-20
2. Oleśna	19	34	41-28
3. Siersza	18	31	39-30
4. Brodła	19	30	57-42
5. Mętków	18	25	48-38
Grupa druga			
1. Ostrężnica	18	25	32-43
2. Młoszowa	18	21	42-52
3. Piąza	18	16	30-54
4. Lgota	18	12	28-65

(MK, MOR)



Z okazji dnia dziecka krzeszowiczcy urzędnicy po przebierali się za bajkowe czy komiksowe postacie. Komendant policji wystąpił najpierw jako wilk, a potem przebrał się w kostium kaczora. Zmiana kostiumu wilka podobno była spowodowana tym, że za bardzo przypominał psa.

Pochodzący z Chrzanowa Tomasz Jędruchów nie będzie już mógł być dziennikarzem w Rosji, bo władze tego kraju odmówiły mu akredytacji. Jeśli reporter jest konsekwentny w szukaniu trudnych miejsc do pracy, to zapewne kombinuje już, jak dostać się do Korei Północnej.

Kibice A-klasy są w stanie nie robić tyle samo zamieszania, co ich koledzy dopingujący drużyny z ekstraklasy. Ponieważ ostatnio takie wydarzenia stają się codziennością, to zastanawiam się, czy wypada oceniać występy kibiców tak jak grę zawodników i cieszyć się, że nasi leją innych, a nie odwrotnie...

MOKSiR badał kim jest typowy odbiorca kultury w Chrzanowie. Wyszło, że to kobieta z wyższym wykształceniem i tak gdzieś koło czterdziestki. Z moich badań wynika, że gdy panie konsumują kulturę, ich mężowie, bawiąc w ogródkach piwnych, spędzają czas na równie pouczających dyskusjach o życiu.

Watahy dzików latają po niektórych ulicach w Krzeszowicach. Mieszkańcy boją się już nie tylko o swoje ogródki, ale także o zdrowie i życie. Jeśli będzie trzeba na zakupy chodzić z dubeltówką, to natychmiast o tym poinformujemy.

Proboszcz z Kwaczały zwrócił uwagę, że pandemia powaliła nie tylko finanse firm gastronomicznych i hotelarzy, ale dała się we znaki także gospodarce kościelnej. Ponieważ jednak wkrótce dyspensę od udziału w mszach się kończy, to proboszczowie odetchną.

przełomowe KADRY



Maki w obiektywie Pawła Deszcza z grupy „PRZEŁOMowe Kadry”



FOT. Z ARCH. P. DESZCZA

Paweł Deszcz z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry” opublikował ładne zdjęcia maków. To taka zapowiedź „makowego” szaleństwa. Te kwiaty kwitną bowiem do sierpnia.

Pan Paweł ma 29 lat. Mieszka w Wygielzowie. Pracuje jako operator wózka widłowego i koparki. Jest zastępcą naczelnika Ochotniczej Straży Pożarnej w Babicach. - Robię zdjęcia dopiero od trzech miesięcy. Wygrzebałem leciwy aparat Sony a350 ze standardowym obiektywem. Tak naprawdę zaczynam przygodę z fotografią. W przyszłości chciałbym kupić lepszy sprzęt i poszerzyć swoje umiejętności - zapowiada.

Aktualnie najczęściej uwiecznia krajobrazy i przyrodę.

- Maki wyszły spontanicznie. Niedaleko mojego domu znajduje się pole, gdzie wyrosły. Wziąłem aparat, strzeliłem kilka fotek i oto efekt - mówi.

Efekt całkiem ładny, zwłaszcza jak na początkującego fotografa.

Jak ten czas leci

**Pisaliśmy w „Przełomie”
15 czerwca 2011 roku,
w numerze 24 (994)**

■ Wsiadamy do autobusu, wyciągamy telefon komórkowy, uruchamiamy specjalną aplikację, wybieramy rodzaj biletu i kupujemy. W ten sposób stajemy się posiadaczami biletu... elektronicznego w komunikacji lokalnej. Taką nowinkę technologiczną wprowadza związek komunikacyjny w Chrzanowie.

Choć z podobnymi rozwiązaniami byli już oswojeni pasażerowie w Krakowie, Poznaniu czy Tychach, to u nas była to kompletna świeżynka - dziś wywołująca tylko lekki uśmiech na twarzy...

■ W tym sezonie pletwonurkowie nie zanurkują w Bałatonie. Kto i dlaczego wprowadził taki zakaz? Zarządca akwenu - Usługi Komunalne w Trzebinie - wskazuje na urząd miasta. Urząd na zarządcę. Prawdziwą przyczyną jest jednak spór magistratu z klubem nurkowym mającym nad Bałatonem swoją bazę. Gmina chce się go stamtąd pozbyć. W efekcie na zakazie cierpieli zwykli nurkowie, zjeżdżający tu nie tylko z okolicy, ale i dalszych zakątków kraju.

Obecnie nad Bałatonem zdomował się zupełnie inny klub. Na razie ma od urzędu zielone światło.

■ Podczas Walnego Zgromadzenia Powszechnej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chrzano-

wie udało się wybrać nową radę nadzorczą miłą sercom zarządu i odrzucić proponowane przez mieszkańców tzw. uchwały oszczędnościowe (m.in. ograniczenie zatrudnienia w PSM, zamrożenie płac i premii pracowników). Na pewno pomogła w tym późna pora podejmowania tych decyzji (były głosowane ok. godz. 22), do której dotrwali tylko najbardziej zdeterminowani, w tym żywo zainteresowani, czyli pracownicy spółdzielni.

Teraz podobne „zagrania” ogłędamy na zdecydowanie wyższym szczeblu. Oczywiście chodzi o głosowania w Sejmie RP. W pewnym sensie ówczesne władze spółdzielni mogły więc czuć prekursorami...

■ Aż kilkunastu parlamentarzystów PiS-u przyjechało do Chrzanowa, by spotkać się z mieszkańcami w ramach cyklu przedwyborczych spotkań „Porozmawiajmy o Polsce”.

- Jesteśmy za likwidacją NFZ. Państwo musi wziąć na siebie pełną odpowiedzialność za obywateli. W dziedzinie edukacji wszystko jest spychane na samorządy, a te nie mają pieniędzy - takimi refleksjami podzieliła się ze słuchaczami posłanka Elżbieta Witek (obecnie Marszałek Sejmu RP).

Mimo 6-letnich rządów PiS, jakoś nie słychać, by samorządowcom było źle (raczej czują się bardziej finansowo dociskani). NFZ-u też nie pożegnaliśmy...

Historia z widokówki

Połną drogą do klasztoru w Czernej

Budowę nowej drogi z Krzeszowic, przez Czerną, do Paczółtowic i dalej do Raclawic uznano w 1928 roku za jedną z najważniejszych inwestycji powiatu chrzanowskiego. Na początku ubiegłego wieku wyglądała ona tak, jak na pocztówce.

W czasach zaborów był to teren przygraniczny i cesarsko-królewskie władze nie były zainteresowane poprawą komunikacji. Po odzyskaniu przez Polskę nieodległości połączenia drogowe między miejscowościami należącymi dawniej do zaboru rosyjskiego a Galicją także nie od razu odbudowywano. Droga przez Czerną zyskała solidniejszą, utwardzoną nawierzchnię dopiero przy okazji remontu drogi do Raclawic przez Paczółtowice.

Inwestycja z 1928 roku dawała nadzieję na ożywienie handlu pomiędzy obfitującą w płody rolne dawną kongresówką a uprzemysłowionym powiatem chrzanowskim. Nie mieliśmy jednak wtedy ministra Adamczyka i jakoś nowej drogi nie była najwyższa. We wspomnieniach pojawiają się informacje, że jechało się tamtędy w tumanach pyłu i o komfortowej, asfaltowej drodze, takiej jak obecnie, można było tylko pomarzyć.



CZERNA ad Krzeszowice. Wjazd do klauzury.

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

**Reporterzy „Przełomu”
32-753-51-12, 32-623-48-94**

Zespół:
Stanisława Ciepichal,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Weronika Korbut, Alicja Molenda,
Marek Oratowski, Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzena Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 7 500

Biura ogłoszeń

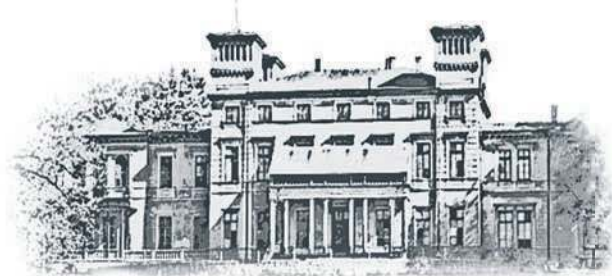
- Chrzanów Mały Rynek, ul. 29 Listopada 1/7
tel./fax 32-623-48-94
Biuro nieczynne do odwołania
- Trzebinia ul. Długa 53, tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30
- Libiąż Miejska Biblioteka Publiczna,
ul. Górnicza 11, tel. 32-627-75-77
Biuro nieczynne do odwołania
- Krzeszowice (Biuro Podróży Relax-Tourist),
Rynek 25,
pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31



Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny

**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

Gazeta jest członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.



IV Wkładam w pracę serce

Wraz z numerem 8-stronicowy

CHRZANOWSKI KURIER PRZEDSIĘBIORCÓW

O blaskach i cieniach pracy na własną rękę mówią lokalni przedsiębiorcy

Ostatnia droga światowej sławy dyrygenta



Kazimierz Kord (1930-2021)

W Krzeszowicach pożegnano Kazimierza Korda, charyzmatycznego artystę, dyrektora naczelnego i artystycznego Filharmonii Narodowej w Warszawie, a także wieloletniego dyrektora krakowskiego Teatru Muzycznego (dzisiaj Opery Krakowskiej). Wołą Kazimierza Korda było spocząć właśnie w Krzeszowicach.



s. 12 Pogrzeb Kazimierza Korda w kościele św. Marcina w Krzeszowicach

Armia Janka walczy o jego życie



Potrzeba aż 9 mln zł na ratowanie kilkumiesięcznego Jasia Kozuba z Chrzanowa. Lekarze wykryli u niego rzadką chorobę. Dziecku może pomóc terapia genowa, która nie jest refundowana i zalicza się do najdroższych na świecie. Trwa walka z czasem.

s. 3

TENCZYNEK - RUDNO

Wyjątkowa noc nad stawem i na zamku

s. 2

KRZESZOWICE

Świt zaczyna się odradzać

s. 12

EDUKACJA

MEN chce skrócić nauczycielom urlop

s. 6

CHRZANÓW

Dni prezesa wodociągów są policzone

s. 4

TRZEBINIA

Kłopoty z parkowaniem przy dworcu PKP

s. 9

ALWERNIA

Tradycja igra z diabłem na najwyższym poziomie

s. 10

BABICE

Więcej wódki w czasie pandemii

s. 14

TWÓJ WOLNY CZAS

AKTYWNI • PRZYJEMNI • ZDROWO

s. 21 - 23



FOT. AGNIESZKA FILIPOWICZ

Z lornetką nad stawy



FOT. NATALIA FELUS

Bajeczne Ogrody Kapias

ROZMOWY PRZEŁOMU



Drzwi w Rosji się zamykają

Pochodzący z Chrzanowa korespondent TVP Tomasz Jędruchów tylko do końca sierpnia będzie pracował w Rosji. Tamtejsze władze nie przedłużyły mu dziennikarskiej akredytacji. Opowiedział nam o powodach tej decyzji i jak wygląda pandemia w tym kraju.

s. 5



Transfer, kontrakt i helikopter na oświadczy

Dawid Chylaszek z Libiąża jest dyrektorem operacyjnym w agencji managerskiej BMG-SPORT, reprezentującej interesy takich piłkarzy jak m.in. Piotr Zieliński, Michał Helik, Łukasz Piszczek czy Bartosz Kapustka. Opowiedział nam o swojej pracy.

s. 7



Dzieci też ciężko chorują na COVID

Kinga Kasperczyk, pediatra i specjalista medycyny rodzinnej, mówi, że podczas trzeciej fali koronawirusa odnotowano dużo ciężkich zachorowań wśród dzieci. Opowiada, dlaczego ich szczepienie jest tak ważne.

s. 8

Dalej nie ma windy. Jeden z gości pełzał po schodach

Mężczyzny na wózku inwalidzkim nie miał kto wnieść do sali ślubów, więc musiał sam pokonać schody w Urzędzie Stanu Cywilnego w Chrzanowie. Weselni goście na długo zapamiętają ten widok. To nie pierwsza taka sprawa.

s. 3

SPORT

s. 26 i 27

- „Kowal” wrócił do domu w Trzebinii
- Piłkarze Żarek złapali oddech
- W Luszowicach czekali na to sześć lat
- Intensywne testy w Koronie Kielce
- Fablok coraz bliżej awansu



MOIM ZDANIEM

Jak pogodzić turystykę ze świętym spokojem?

GRAŻYNA KAIM

Raczej trudno. I chyba zaczynają to dostrzegać mieszkańcy terenów mających turystyczny potencjał.

Jeszcze z dekadę temu lokalne samorządy pokładały spore nadzieje w rozwoju turystycznym ziemi chrzanowskiej. Mówiło się, że mamy piękne tereny – poczynając od postindustrialnej Trzebini, a skończywszy na najbliższych tej idei Babicach. Trzeba więc na nie ściągnąć turystę, a wraz z nim pieniądze. Z zazdrością spoglądaliśmy w kierunku pobliskiego Zatora, gdzie rodził się DinoZatorland, a kilka lat później Energylandia.

Z czasem idea zrobienia z ziemi chrzanowskiej potęgę turystycznej osłabła. Teraz raczej mówi się o turystyce jednego dnia na tym terenie. Akurat ten pomysł mnie przekonuje. Faktycznie jest tu sporo miejsc mogących zająć uwagę turysty przez kilka godzin.

Zauważalna jest jednak zmiana podejścia mieszkańców do tematu turystyki. Nie tak dawno widzieli w niej – podobnie jak samorządy – głównie plusy (choćby pieniądze). Teraz zwracają uwagę raczej na korki na drogach, smog i tłumy zakłócające spokój.

Ostatnio najgłośniejszy i najmocniej zaznaczył się ten trend w gminie Alwernia, gdzie od kilku tygodni trwa dzielący mieszkańców spór o przebieg obwodnicy (która notabene nie wiadomo, czy w ogóle powstanie). Ale przy okazji wybrzmiał temat planowanej przez PKL budowy dużego parku rozrywki w Brodłach.

Mieszkańcy wcale nie cieszą się z tej inwestycji. Nie widzą w niej szansy ani dla siebie, ani dla swoich miejscowości i głośno przeciwko niej protestują. Stawiają na spokój i piękną przyrodę, którą teraz mogą się cieszyć.

W kontekście przyciągnięcia turystów – choć oczywiście nie na taką skalę, jak to mogłoby być w Brodłach – mówi się o budowie przeprawy rowerowej przez Wisłę w Mętowie. Szanse na jej powstanie nie są wielkie, na co niektórzy (np. na przelom.pl) mówią otwarcie: no i dobrze; po co nam zapchane drogi i tabuny turystów?

Krytyczne komentarze mieszkańców Trzebini zebrał też powstający nad trzebińskim Balatonem La Playa Resort & SPA. Z tych samych powodów. Ludzie chcą tych miejsc dla siebie, nie dla turysty skądś tam...

Pandemia chyba jeszcze wzmocniła w nas niechęć do tłumów i pożądanie świętego spokoju. Niezmiernie ciężko będzie w związku z tym pogodzić – w kontekście turystyki – interesy ekologiczne, społeczne i ekonomiczne.

Noc nad stawem i na zamku



Tancerki z zespołu Zdrojanie

Fundacja Kobieta w Regionie zaprasza na X Noc Świętojańską w Tenczynku. Impreza odbędzie się w sobotę, 19 czerwca, nad Stawem Wrońskim. Potrwa od godz. 20 do 23.

W programie m.in. konkurs na najpiękniejszy wianek, pieśni słowiańskie w wykonaniu grupy Łada z Krakowa oraz Joanny Słowińskiej z zespołem (od godz. 21), widowisko ognia w wykonaniu Teatru Ognia Wiwern i Zespołu Tańców Świata Zdrojanie (od godz. 22).

Z kolei w piątek, 18 czerwca, o godz. 18 rozpocznie się Noc Kupały na zamku Tenczyn. Nocne zwiedzanie warowni wzbogacone będzie o liczne pokazy i atrakcje towarzyszące: pokazy obrzędów i walki z ogniem w wykonaniu Drużyny Najemnej Rujewit, tańca z pochodniami, który zaserwuje nam Zespół Tańców Świata Zdrojanie czy pokaz fireshow w wykonaniu Teatru Ognia Wiwern. Nie zabraknie także magicznej muzyki Duo Performance i zespołu Cronica.

(MK)



Weekendowa impreza pod zamkiem Tenczyn w Rudnie

Wuefiści musieli się nagimnastykować

Przez pół roku zdalnego nauczania bardzo spadła kondycja dzieci i młodzieży - stwierdza Tomasz Brzózka, nauczyciel wychowania fizycznego w SP nr 1 w Chrzanowie. 22 czerwca przypada Dzień Kultury Fizycznej.



Tomasz Brzózka

by nadrobić stracony czas?

- Mieliliśmy takie zalecenie dyrekcji, żeby zrobić wszystko, by uczniowie nie bali się szkoły. Chodziło o to, by nie było od razu sprawdzianów. Dotyczyło to także wychowania fizycznego. Nie robię żadnych sprawdzianów umiejętności. Bo na przykład gry zespołowe przerabialiśmy tylko w teorii. W pokoju w domu trudno było robić choćby lekcje z piłkami. Zamiast ściślejszych ocen ja oraz moi koledzy oraz koleżanki preferujemy formy zabawowe oraz różne sporty, ale nie o charakterze wytrzymałościowym. To oczywiście, że ta kondycja przez te pół roku spadła. Na przykład swoim siódmoklasistom proponowałem marszobieg lub szybkie marsze.

Pogoda się poprawiła. Rozumiem, że korzystacie z przyszkolnych boisk?

- Tak. Jest tam plenerowa siłownia, którą także odwiedzamy. Już na rozgrzewce obserwowaliśmy uczniów, jak się zachowują, by potem zaproponować im zajęcia odpowiednie do aktualnej wydolności. Na pewno w lepszej sytuacji

są dzieci i młodzież trenujący w klubach. Bo oni mogli w miarę normalnie, tylko z pewnymi przerwami, grać i trenować. To pozwoliło im na utrzymanie formy.

Dużą rolę do odegrania w aktywizowaniu dzieci mieli rodzice.

- Tak. Gdy trzecia fala pandemii opadała i pogoda była trochę lepsza, prosiłem uczniów, by z rodzicami lub opiekunami wychodzili na zewnątrz i robili na przykład 5 kilometrów w formie marszu. Potem wysyłałem im zdjęcie z aplikacji, co było podstawą do oceny. Ale były i takie sytuacje, że dobre oceny uczniowie dostawali za to, że pochwalili się tym, że z rodzicami byli w górach i aktywnie spędzili czas. Jest część rodziców, którzy aktywizują dzieci. Na przykład zabierając ich na basen. Przecież w telewizji były nagłaśniane takie ostrzeżenia, że to przedłużające się zdalne nauczanie może przełożyć się na choroby kręgosłupa lub inne schorzenia. Na szczęście wielu rodziców wykazało tu zrozumienie i sami próbowali zniwelować te skutki siedzenia dzieci przed komputerami.

Zwykle pod koniec roku szkolnego odbywał się Dzień Sportu. Udało się go przeprowadzić?

- Niestety, nie mieliśmy takiej imprezy. Zwykle odbywała się 1 czerwca. Obostrzenia jednak spowodowały to, że musieliśmy odpuścić. Po prostu nie dało się zaangażować w to jak zwykle całej szkoły. Bo wciąż jest taki nakaz, by uczniowie różnych klas nie mieszały się ze sobą.

Szukali agatów pod zamkiem

W Rudnie, nieopodal zamku Tenczyn, odbyły się I Międzynarodowe Mistrzostwa w Poszukiwaniu Agatów o Tytuł Agatowego Króla.

Były konkursy, poszukiwania skarbow, koncert kapeli Dudek Lewicki, spotkanie z Adelina Pociechą, autorką książki „Kamienie w kieszeni”. Można było obejrzeć agaty oraz różnego rodzaju skamieniałości znalezione również na terenie Rudna.

(MK)

CIEKAWY LICZBY

52

lata to średnia wieku pielęgniarzy w Polsce. W 2030 roku będzie to lat 60.

2,4

lekarza i 5,3 pielęgniarzek przypada w Polsce na 1 000 mieszkańców. To najmniejsza dostępność w Europie.

4 000

zł wynosi zasiłek pogrzebowy wypłacany przez ZUS. Kwota ta nie zmieniła się od 2011 roku.

28

procent polskich przedsiębiorstw zatrudnia już Ukraińców. W większych firmach (zatrudniających ponad 250 pracowników) jest ich już nawet do 45 proc. Najwięcej Ukraińców pracuje w sektorze przemysłowym, handlowym i w usługach.

450

zł do 1 200 zł to ceny za wynajem akademika w największych polskich ośrodkach akademickich. Najniższe stawki dotyczą akademików uczelni państwowych.

1,41

wynosi tzw. współczynnik dzietności w Polsce. Plasuje on nas wśród państw o najniższym poziomie urodzeń w Europie. Oznacza liczbę dzieci, które urodziła przeciętna kobieta w ciągu całego okresu rozrodczego. Prosta zastępowalność pokoleń gwarantuje współczynnik dzietności na poziomie 2,1.

30

proc. wynosi marża apteczna za opakowanie medykamentu sprzedawanego bez recepty wobec około 20 gr przy lekach na receptę.

Piłkarze Luszowic już pewni awansu

Po końcowym gwizdku piłkarze Luszowic odtanńczyli w niedzielę w Brodłach taniec zwycięstwa i jednocześnie awansu do klasy A. Zagrają na tym szczeblu rozgrywek po sześciu latach przerwy. Grający trener Polonii Ireneusz Palka opowiedział nam o otocze, jaka towarzyszyła temu ważnemu spotkaniu.



FOT. MAREK ORATOWSKI

Marek Oratowski: W Brodłach wygraliście 5-4. Jak przebiegał ten mecz? Do końca wynik był niepewny?

Ireneusz Palka: Prowadzi-

liśmy 2-1, a potem przegrywaliśmy 2-3. Przed przerwą jednak zdołaliśmy wyrównać. Nasz bramkarz pod koniec tej części gry obronił jeszcze karnego. Po zmianie Paweł Stępień strzelił dwa gole i grało nam się już dużo łatwiej. Dopiero w ostatniej minucie Paweł Kobyłecki zdobył czwartego gola dla gospodarzy. U siebie z Brodłami też wygraliśmy 2-0. Po końcowym gwizdku mogliśmy świętować awans. Zresztą już w przerwie wiedziałem, że Siersza wysoko pokonała Okleśną, więc mogliśmy odetchnąć wiedząc, że nasz najgroźniejszy rywal nas już w tym sezonie nie dogoni. W końcu się przełamaliśmy, bo przegraliśmy kolejno z Młoszową, Okleśną i Sier-

szą, a ostatnio zremisowaliśmy z Mętkowem.

Rywal z Okleśnej wam jak widać ułatwił zadanie.

- Nie patrzyliśmy na to. Chcieliśmy po prostu wygrać, żeby nie było już żadnych niedomowień. Cały sezon byliśmy w tej lidze najlepsi. Trzy mecze nam faktycznie nie wyszły, ale to się zdarza na każdym szczeblu rozgrywek. Grunt, że w odpowiednim momencie wróciliśmy na odpowiednie tory. Jest radość, że po latach wrócimy do klasy A. Teraz w tych dwóch meczach, jakie nam zostały do końca rundy, nie będzie już takiej napinki. Podejźmy do nich bardziej na luzie. Dam w nich szansę występu graczom, którzy w tym sezonie spędzili na boisku mniej minut.

Rozgrywki zwłaszcza w drugiej rundzie, bo w pierwszej zdominowaliście rywali, były

wyjątkowo wyrównane. Praktycznie każdy mógł wygrać z każdym.

- Tak. Już wielu po jesieni widziało nas w A-lasie, ale ten awans ostatecznie tak łatwo nie przyszedł i kibice mieli trochę dramaturgii. Liczy się jednak efekt końcowy.

Szykuje się mała feta po najbliższym meczu u siebie, z Górnikiem Siersza?

- Myślę, że tak. W końcu na awans czekaliśmy sześć lat. Zrobimy dla kibiców jakąś oprawę.

Wyniki

Grupa mistrzowska

2. kolejka:

Polonia Luszowice - Korona Mętków 2-2 (Paweł Drabiński 59, Dariusz Czub 85 - Marcin Wika 13, Radosław Fiba 21), **KS Nadwiślanka Okleśna 1956 - Zryw Brodła 3-4** (Ka-

mil Jochymek 20, Rafał Skwarczyński 23, Krzysztof Doległo 44 - Rafał Kobyłecki 50, Marek Kulczyk 53, Mateusz Czech 55 i 82)

3. kolejka:

UKS Górnik Siersza - KS Nadwiślanka Okleśna 1956 3-0 (Krzysztof Kaiser 4, Artur Mendela 8 i 55), **Zryw Brodła - Polonia Luszowice 4-5** (Kamil Witkowski 2, Rafał Kobyłecki 27 i 34, Paweł Kobyłecki 89 - Karol Górkowski 15, Jakub Koziaż 22, Ireneusz Palka 42, Paweł Stępień 46 i 75)

Grupa druga

2. kolejka:

Ruch Młoszowa - Korona Lgota 1-1 (Marek Tokarz 24 - Kamil Babecki 64), **Jutrzenka Ostrężnica - Tempo Piąza 2-1** (Mateusz Pacura 24, Kamil Knapczyk 69 - Sebastian Kuciel 76)

(RAT)

Mogą już mrozić szampany

Fablok Chrzanów jest coraz bliżej awansu do klasy okręgowej, który może świętować już w środę, 16 czerwca.

Pokonując u siebie Zagórzankę Zagórze, chrzanowska drużyna zrobiła kolejny duży krok w kierunku mistrzostwa chrzanowskiej KEEZA A-klasy. Zwłaszcza że Komisja Gier Podokręgu Piłki Nożnej Chrzanów utrzymała wynik przerwane-go w końcówce spotkania Startu Kamień z Fablokiem (było 2-6). Na trzy kolejki przed zakończeniem rozgrywek oprócz drużyny z Chrzanowa, szanse na awans ma jeszcze tylko Ciężkowianka Jaworzno. Zespół ten ma wprawdzie lepszy bilans bezpośrednich pojedynków z Fablokiem,

ale do lidera traci sześć punktów.

Chrzanowanie mogą zapewnić sobie triumf w A-klasie już w środę, 16 czerwca. Stanie się tak, jeśli Ciężkowianka przegra z UKS Dulowa, a Fablok co najmniej zremisuje w Kwaczale z Unią lub jeżeli jaworznianie podzielą się punktami z rywalem, a drużyna z Chrzanowa zainkasuje pełną pulę.

- W Kwaczale, na specyficznym boisku, zawsze grało się ciężko. Unia to drużyna o dużych umiejętnościach. Część zawodników grała przecież na poziomie okręgówki i czwartej ligi, więc indywidualności tam nie brakuje. Liczymy jednak, że uda nam się zwyciężyć - mówi Łukasz Kałużcka, grający trener Fabloku.

Jak przynajmniej, na finiszu rozgrywek w zespole nie jest od-

czuwalna dodatkowa presja.

- Staramy się koncentrować na najbliższym meczu, stosując metodę małych kroków. Patrzymy na siebie, a nie na inne zespoły. Chcemy wygrać wszystkie spotkania do końca, żeby zamknąć rundę kompletem zwycięstw - mówi Łukasz Kałużcka.

Wyniki 29. kolejki: Ciężkowianka Jaworzno - Wolanka Wola Filipowska 6-0 (Piotr Woronowicz 47, Marcin Psioda 49, Mateusz Kominiak 52, Szymon Nowak 68, 76, Kamil Warzecha 86), **MKS Fablok Chrzanów - Zagórzanka Zagórze 5-2** (Rafał Brzezoń 7, 15, Hubert Matys 36, 71, Tomasz Kędziora 38 - Adam Skórzewski 35, Patryk Szczepina 54),

MKS Alwernia - Wisła Jankowice 0-3 (samobójcza 6, Michał Szpak 13, Piotr Turek 27), **Promyk Bołęcin - Wisła Rozkochów 1-4** (Dominik Sieprawski 4 - Daniel Gołdyn 43, Dominik Skalny 55, Piotr Wójcik 63, Daniel Duda 87), **SPRiN Regulice - Victoria Zalas 4-1** (Wojciech Sikora 51, Krzysztof Turek 68, Piotr Piwowarczyk 87, 90 - Ryszard Płatek 84), **Błyskawica Myślachowice - Unia Kwaczala 8-2** (Tomasz Łukasik 9, Szymon Zająć 36, Sebastian Kaczmarczyk 40, 43, 54, 79, Kacper Głowacz 51, 60 - Wojciech Te-kielak 34, 47), **Tęcza Tenczynek - UKS Dulowa 3-1** (Filip Kurdziel 30, samobójcza 49, Krzysztof Czak 77 - samobójcza 44)

(MK)

Zagrają wyżej

Tenisiści stołowi Opoki Trzebinia awansowali do rozgrywek trzeciej ligi mężczyzn.

Czwartoligowa drużyna Opoki, prowadzona przez Kazimierza Noworytę w decydującym spotkaniu, wygrała pewnie u siebie z głównym rywalem w walce o awans, ekipą z Koźmic Wielkich 11-3.

- Liczyłem, że awansujemy. Bałem się jednak, że podobnie jak przed rokiem wskutek pandemii rozgrywki zostaną przerwane. Wtedy właśnie z tego powodu nie udało nam się awansować - mówi Kazimierz Noworyta.

W trzeciej lidze, liczącej 14 zespołów, drużynę z Trzebinii czekać będzie rywalizacja z ekipami z całej Małopolski.

(MK)

Sztafeta tuż za podium

Reprezentanci Victorii Trzebinia mieli kolejny pracowity weekend. Pokazali się w Łodzi i Kędzierzynie.

W sobotę i niedzielę w Łodzi odbyły się 4. Mistrzostwa Polski w Wielobojach i Sztafetach. Zawodnicy Victorii Trzebinia najwyżej uplasowali się sztafecie olimpijskiej 4x400 m mix, zajmując czwarte miejsce. W sztafecie pobięli Mateusz Juszcak, Amelia Wierzba, Paulina Westenholz i Szymon Saternus.

W sztafecie szwedzkiej w kategorii U16 do reprezentacji Małopolski została powołana Paulina Westenholz. Pobięła na pierwszej zmianie na dystansie 100 metrów. Sztafeta z Małopolski uplasowała się na 7. miejscu.

Najmłodsze, niespełna 12-letnie zawodniczki Trzebinii wystartowały w sztafecie 4x200

m w kategorii U16 w składzie: Aleksandra Kulig, Dominika Jakubiszak, Gabriela Płocica i Paulina Westenholz. Zajęły w klasyfikacji 23. miejsce.

Grupa zawodników Victorii pojechała do Kędzierzyna na niedzielny miting z okazji 75-lecia WZ LZS w Opolu oraz 70-lecia OZLA. Przywieźli 6 medali: 5 złotych i 1 srebrny oraz ustanowili rekordy życiowe.

Martyna Śledzińska okazała się bezkonkurencyjna w rzucie dyskiem i pchnięciu kulą, zajmując pierwsze lokaty w kategorii U16. W pchnięciu kulą ustanowiła rekord życiowy 10.15 m. Jej młodsza koleżanka klubowa Daria Kumala (rocznik 2008) również wygrała w pchnięciu kulą w kategorii U14 z nowym rekordem życiowym 10.12 m. Kamil Petka był najlepszy w rzucie dyskiem w kategorii U16, wy-

grywając Puchar Marszałka Andrzeja Buły. W pchnięciu kulą uplasował się na drugim miejscu. Na dystansie 300 m w kategorii U14 bezkonkurencyjnie okazała się Gabriela Płocica. W biegu na 60 m była czwarta.

Małgorzata Jaśkaczek zajęła drugie miejsce w skoku wzwyż.

- Teraz planujemy chwilę wytchnienia od zawodów. W najbliższy weekend nasi najmlodszy z kategorii U14 Gabriela Płocica i Daria Kumala wystartują w Łodzi w reprezentacji Małopolski w Finałach Ogólnopolskim Czwartkowe Lekkoatletycznych. Początek lipca starsi zawodnicy spędzą intensywnie, bo na tygodniowym obozie w Lubawce. Mają tam szlifować formę na najbliższe Mistrzostwa Polski - informuje trener Ewa Sierka.

(RAT)

KRÓTKO

GOSPODARZE ZNÓW NAJLEPSI

W weekend na parkiecie libińskiej hali spotkały się drużyny uczestniczące w drugiej edycji Turnieju Piłki Ręcznej o Puchar Starosty Powiatu Chrzanowskiego. Trofeum wywalczyli gospodarze z UKS Czwórka Libiąż, którzy najlepsi byli także przed rokiem. Kolejne lokaty zajęły seniorskie siódemki Hutnika Kraków, Orawy Jabłonka i UKS Grom Jasienica.

BOKSOWALI

Z RYWAŁAMI Z ARMENII

Podczas sobotniego II Międzynarodowego Grand Prix Małopolski, odbywającego się w Bukowni, walczyło dwóch zawodników Akademii Bokserskiej w Libiążu. Obaj zmierzili się z pięściarzami z Armenii. Filip Bochenek prze-

grał pojedynek, za to Bartłomiej Środa pokonał swojego rywala.

UDANY WEEKEND SZCZYPIORNISTÓW

W weekend zawodnicy UMKS PMOS Chrzanów z rocznika 2008 walczyli w turnieju piłki ręcznej w Płocku. Z sześciu meczów wygrali cztery pojedynki i w stawce dziewięciu zespołów zajęli drugą lokatę. Ustąpili tylko siódemce gospodarzy z MUKS 21 Płock.

WYGRANY TURNIEJ ZA MIEDZĄ

Siatkarki UMKS PMOS, podopieczne Mariusza Brzózki, wygrały w sobotę rozgrywany w Krzeszowicach turniej młodzieżek. W rywalizacji uczestniczyło sześć zespołów.

oprac. (RAT)

IV liga			
Grupa mistrzowska			
1. Jaśkowice	24	58	83-23
2. Ryczów	24	52	53-35
3. Pcim	24	41	48-31
4. Myślenice	25	38	47-43
5. Jawiszowice	24	38	46-43
6. Oświęcim	25	37	46-39
7. Andrychów	24	36	34-30
8. Kocmyrzów	24	36	52-35
9. Trzebinia	24	33	38-38
Grupa spadkowa			
1. Chełmek	25	38	46-33
2. Clepardia	25	36	49-39
3. Garbarnia II	25	33	42-42
4. Śledziejowice	25	32	50-63
5. Słomniki	25	31	42-48
6. Piaski Wielkie	25	29	26-39
7. Węgrzanka	25	29	28-51
8. Rąjsko	25	26	36-54
9. Niepołomice II	25	16	29-58
10. Proszowianka	25	8	20-71

Klasa okręgowa - Chrzanów

1. Białka	27	72	73-14
2. Niwa	28	68	77-22
3. Kęty	28	63	72-28
4. Gromiec	28	55	56-39
5. Osiek	27	47	53-32
6. Gorzów	28	44	58-46
7. Babia G.	27	42	47-34
8. Kalwaria	28	37	54-49
9. Jaworzno	27	35	57-47
10. Libiąż	28	34	51-46
11. Przytkowice	18	34	36-49
12. Byczyna	28	31	38-58
13. Zarki	27	29	38-47
14. Halniak	27	27	30-51
15. Zator	27	23	34-65
16. Zembrzyce	27	18	30-74
17. Sosnowianka	28	8	28-131

Klasa A - Chrzanów

1. Chrzanów	25	65	107-27
2. Ciężkowianka	25	59	96-29
3. Myślachowice	25	56	105-40
4. Kamień	25	56	83-30
5. Kwaczala	25	50	64-43
6. Jankowice	26	47	64-34
7. Wolanka	25	47	77-56
8. Tenczynek	26	42	67-40
9. Regulice	26	33	48-68
10. Zagórze	25	32	58-62
11. Dulowa	25	19	45-93
12. Bołęcin	25	17	46-85
13. Alwernia	25	13	37-90
14. Rozkochów	25	12	21-99
15. Zalas	25	4	17-139

Klasa A - Kraków II

1. Krzeszowice	25	65	134-29
2. Jeziorzany	25	56	83-33
3. Kryspinów	25	50	69-29
4. Skala	26	47	57-47
5. Maszyce	26	45	68-50
6. Żelków	26	44	60-47
7. Piekary	26	40	68-60
8. Liszki	25	37	50-37
9. Czułów	25	34	36-62
10. Rączna	26	28	52-94
11. Szczyglice	25	27	49-67
12. Modlniczka	25	24	45-64
13. Czernichów	26	21	46-88
14. Rząska	26	18	36-85
15. Rybna	25	11	27-88

Klasa B - Chrzanów

Grupa mistrzowska			
1. Luszowice	18	41	55-20
2. Oleśna	19	34	41-28
3. Siersza	18	31	39-30
4. Brodła	19	30	57-42
5. Mętków	18	25	48-38
Grupa druga			
1. Ostrężnica	18	25	32-43
2. Młoszowa	18	21	42-52
3. Piąza	18	16	30-54
4. Lgota	18	12	28-65

(MK, MOR)



Z okazji dnia dziecka krzeszowiczcy urzędnicy po przebierali się za bajkowe czy komiksowe postacie. Komendant policji wystąpił najpierw jako wilk, a potem przebrał się w kostium kaczora. Zmiana kostiumu wilka podobno była spowodowana tym, że za bardzo przypominał psa.

Pochodzący z Chrzanowa Tomasz Jędruchów nie będzie już mógł być dziennikarzem w Rosji, bo władze tego kraju odmówiły mu akredytacji. Jeśli reporter jest konsekwentny w szukaniu trudnych miejsc do pracy, to zapewne kombinuje już, jak dostać się do Korei Północnej.

Kibice A-klasy są w stanie nie robić tyle samo zamieszania, co ich koledzy dopingujący drużyny z ekstraklasy. Ponieważ ostatnio takie wydarzenia stają się codziennością, to zastanawiam się, czy wypada oceniać występy kibiców tak jak grę zawodników i cieszyć się, że nasi leją innych, a nie odwrotnie...

MOKSiR badał kim jest typowy odbiorca kultury w Chrzanowie. Wyszło, że to kobieta z wyższym wykształceniem i tak gdzieś koło czterdziestki. Z moich badań wynika, że gdy panie konsumują kulturę, ich mężowie, bawiąc w ogródkach piwnych, spędzają czas na równie pouczających dyskusjach o życiu.

Watahy dzików latają po niektórych ulicach w Krzeszowicach. Mieszkańcy boją się już nie tylko o swoje ogródki, ale także o zdrowie i życie. Jeśli będzie trzeba na zakupy chodzić z dubeltówką, to natychmiast o tym poinformujemy.

Proboszcz z Kwaczały zwrócił uwagę, że pandemia powaliła nie tylko finanse firm gastronomicznych i hotelarzy, ale dała się we znaki także gospodarce kościelnej. Ponieważ jednak wkrótce dyspensę od udziału w mszach się kończy, to proboszczowie odetchną.

przełomowe KADRY



Maki w obiektywie Pawła Deszcza z grupy „PRZEŁOMowe Kadry”



FOT. Z ARCH. P. DESZCZA

Paweł Deszcz z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry” opublikował ładne zdjęcia maków. To taka zapowiedź „makowego” szaleństwa. Te kwiaty kwitną bowiem do sierpnia.

Pan Paweł ma 29 lat. Mieszka w Wygielzowie. Pracuje jako operator wózka widłowego i koparki. Jest zastępcą naczelnika Ochotniczej Straży Pożarnej w Babicach. - Robię zdjęcia dopiero od trzech miesięcy. Wygrzebałem leciwy aparat Sony a350 ze standardowym obiektywem. Tak naprawdę zaczynam przygodę z fotografią. W przyszłości chciałbym kupić lepszy sprzęt i poszerzyć swoje umiejętności - zapowiada.

Aktualnie najczęściej uwiecznia krajobrazy i przyrodę.

- Maki wyszły spontanicznie. Niedaleko mojego domu znajduje się pole, gdzie wyrosły. Wziąłem aparat, strzeliłem kilka fotek i oto efekt - mówi.

Efekt całkiem ładny, zwłaszcza jak na początkującego fotografa.

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie”
15 czerwca 2011 roku,
w numerze 24 (994)

■ Wsiadamy do autobusu, wyciągamy telefon komórkowy, uruchamiamy specjalną aplikację, wybieramy rodzaj biletu i kupujemy. W ten sposób stajemy się posiadaczami biletu... elektronicznego w komunikacji lokalnej. Taką nowinkę technologiczną wprowadza związek komunikacyjny w Chrzanowie.

Choć z podobnymi rozwiązaniami byli już oswojeni pasażerowie w Krakowie, Poznaniu czy Tychach, to u nas była to kompletna świeżynka - dziś wywołująca tylko lekki uśmiech na twarzy...

■ W tym sezonie pletwonurkowie nie zanurkują w Bałatonie. Kto i dlaczego wprowadził taki zakaz? Zarządca akwenu - Usługi Komunalne w Trzebinie - wskazuje na urząd miasta. Urząd na zarządcę. Prawdziwą przyczyną jest jednak spór magistratu z klubem nurkowym mającym nad Bałatonem swoją bazę. Gmina chce się go stamtąd pozbyć. W efekcie na zakazie cierpieli zwykli nurkowie, zjeżdżający tu nie tylko z okolicy, ale i dalszych zakątków kraju.

Obecnie nad Bałatonem zdomował się zupełnie inny klub. Na razie ma od urzędu zielone światło.

■ Podczas Walnego Zgromadzenia Powszechnej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chrzano-

wie udało się wybrać nową radę nadzorczą miłą sercom zarządu i odrzucić proponowane przez mieszkańców tzw. uchwały oszczędnościowe (m.in. ograniczenie zatrudnienia w PSM, zamrożenie płac i premii pracowników). Na pewno pomogła w tym późna pora podejmowania tych decyzji (były głosowane ok. godz. 22), do której dotrwali tylko najbardziej zdeterminowani, w tym żywo zainteresowani, czyli pracownicy spółdzielni.

Teraz podobne „zagrania” ogłędamy na zdecydowanie wyższym szczeblu. Oczywiście chodzi o głosowania w Sejmie RP. W pewnym sensie ówczesne władze spółdzielni mogły więc czuć prekursorami...

■ Aż kilkunastu parlamentarzystów PiS-u przyjechało do Chrzanowa, by spotkać się z mieszkańcami w ramach cyklu przedwyborczych spotkań „Porozmawiajmy o Polsce”.

- Jesteśmy za likwidacją NFZ. Państwo musi wziąć na siebie pełną odpowiedzialność za obywateli. W dziedzinie edukacji wszystko jest spychane na samorządy, a te nie mają pieniędzy - takimi refleksjami podzieliła się ze słuchaczami posłanka Elżbieta Witek (obecnie Marszałek Sejmu RP).

Mimo 6-letnich rządów PiS, jakoś nie słychać, by samorządowcom było źle (raczej czują się bardziej finansowo dociskani). NFZ-u też nie pożegnaliśmy...

Historia z widokówki

Połną drogą do klasztoru w Czernej

Budowę nowej drogi z Krzeszowic, przez Czerną, do Paczółtowic i dalej do Raclawic uznano w 1928 roku za jedną z najważniejszych inwestycji powiatu chrzanowskiego. Na początku ubiegłego wieku wyglądała ona tak, jak na pocztówce.

W czasach zaborów był to teren przygraniczny i cesarsko-królewskie władze nie były zainteresowane poprawą komunikacji. Po odzyskaniu przez Polskę nieodległości połączenia drogowe między miejscowościami należącymi dawniej do zaboru rosyjskiego a Galicją także nie od razu odbudowywano. Droga przez Czerną zyskała solidniejszą, utwardzoną nawierzchnię dopiero przy okazji remontu drogi do Raclawic przez Paczółtowice.

Inwestycja z 1928 roku dawała nadzieję na ożywienie handlu pomiędzy obfitującą w płody rolne dawną kongresówką a uprzemysłowionym powiatem chrzanowskim. Nie mieliśmy jednak wtedy ministra Adamczyka i jakoś nowej drogi nie była najwyższa. We wspomnieniach pojawiają się informacje, że jechało się tamtędy w tumanach pyłu i o komfortowej, asfaltowej drodze, takiej jak obecnie, można było tylko pomarzyć.



przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

**Reporterzy „Przełomu”
32-753-51-12, 32-623-48-94**

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Weronika Korbut, Alicja Molenda,
Marek Oratowski, Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzena Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 7 500

Biura ogłoszeń

- Chrzanów Mały Rynek, ul. 29 Listopada 1/7
tel./fax 32-623-48-94
Biuro nieczynne do odwołania
- Trzebinia ul. Długa 53, tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30
- Libiąż Miejska Biblioteka Publiczna,
ul. Górnicza 11, tel. 32-627-75-77
Biuro nieczynne do odwołania
- Krzeszowice (Biuro Podróży Relax-Tourist),
Rynek 25,
pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31



Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny

**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

Gazeta jest członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.